CENA 15 ZŁ

PORADNIK PRACOWNIKA SPOŁECZNEGO

DWUTYGODNIK

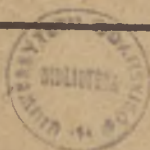


15 MAJA

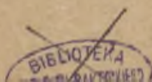
1 9 4 7

ROK III

Nr 8 (40)



WARSZAWA



PORADNIK PRACOWNIKA SPOŁECZNEGO

PORADNIK
PRACOWNIKA SPOŁECZNEGO

DWUTYGODNIK

15 MAJA ROK III Nr 8 (40)

WARSZAWA 1947

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „APA"
WYDANE Z ZASIŁKÓW MIN. KULTURY I SZTUKI
REDAKTOR NACZELNY: E. Słuczański
ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: Warszawa, Rakowiecka 4
TELEFON REDAKCJI: 888-91
TELEFON ADMINISTRACJI: 860-62, 860-94 wewnętrzny 24
REDAKTOR NACZELNY PRZYJMUJE CODZIENNIE od godz. 10 — 11
telefon 888-92
REDAKCJA RĘKOPISÓW NIE ZWRACA

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:	zł 25	CENY OGŁOSZEŃ:	
PRENUMERATA KWARTALNA:	zł 65	cała kolumna	zł 10 000
PRENUMERATA PÓŁROCZNA:	zł 120	pół kolumny	zł 5 000
PRENUMERATA ROCZNA:	zł 220	ćwierć kolumny	zł 3 000

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

Polska Agencja Prasowa — Biuro Reklam i Ogłoszeń Warszawa ul. Pierackiego 11;
Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik" — Biuro Ogłoszeń, Warszawa ul. Wiejska 14;
Polska Agencja Reklamy „PAR" — Poznań, ul. Franciszka Ratajczaka 7;
Spółdzielnia Wydawnicza „Wydawnictwo Ludowe" — Warszawa ul. Bagatela 10;
Biuro „Orbis" — Warszawa, Al. Jerozolimskie 49 i ul. Targowa 70;
„Wolność" — Warszawa, ul. Marszałkowska 95;
Spółdzielcza Agencja Prasowa „Glob" — Warszawa, ul. Złota 4;
Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek — Warszawa, ul. Wilcza 59.

Drukarnia Państwowa Nr 1. w Warszawie, Zam. 2174. B - 31 380.

Treść numeru poprzedniego:

I

Treść numeru:

Edward Słuczański

WALKA O POKÓJ

W drugą rocznicę kapitulacji Niemiec

Przed dwoma laty, w dniu 9 maja 1945 r. nastąpiła kapitulacja Niemiec. Na europejskich frontach walk ustały działania wojenne. Ziemia, morza, rzeki i powietrze przestały ziać ogniem, od którego zginęły miliony istnień ludzkich — żołnierzy i ludności cywilnej, od którego spłonęły setki miast i tysiące wsi, od którego spopieliło się i przestało wydawać plony setki tysięcy hektarów ziemi. Wojska Hitlera, dziesiątkowane od czasu Stalingradu potężnymi ciosami Armii Czerwonej, przestały być zdolne do oporu. Nieliczne dywizje niemieckie na froncie zachodnim cofały się przed oddziałami anglo-amerykańskimi i francuskimi. Do Berlina wkroczyła Armia Czerwona oraz Wojsko Polskie. Udręczona ludzkość odetchnęła z ulgą.

W ostatnich dniach kwietnia bieżącego roku, a więc tuż przed drugą rocznicą kapitulacji Niemiec, zakończyła się konferencja w Moskwie, poświęcona przygotowaniom do traktatu pokojowego z Niemcami. W czasie obrad ujawniła się różnica zdań między przedstawicielami państw anglosaskich — przede wszystkim Ameryki — a przedstawicielem Związku Radzieckiego. Ta różnica zdań wyraża sprzeczność między reprezentantami interesów wielkiego kapitału i klik wojskowych a siłami postępu, których rzecznikiem jest przedstawiciel Związku Radzieckiego.

Siły wsteczne usiłują umniejszyć konsekwencje zwycięstwa nad faszyzmem. Usiłują przygotować taki traktat pokojowy, który by pozwolił odrodzić się reakcyjnym Niemcom,

groźnym dla pokoju światowego. Boją się rzeczywistej demokratyzacji Niemiec, która by zmniejszyła ich wpływy na ten kraj. Ponadto wiedzą, że tylko reakcyjne Niemcy, zależne gospodarczo od kapitału anglo-amerykańskiego, stanowiłyby poważny argument w ich grze politycznej, skierowanej przeciwko państwom demokratycznym, które usiłują podporządkować swej woli.

Konferencja w Moskwie zakończyła się niepowodzeniem tych wysiłków. Nie doszło do jednostronnego dyktatu zwolenników odrodzenia się imperializmu niemieckiego, usiłujących wykuć z Niemiec zbrojne ramię reakcji światowej, usiłujących uczynić z nich bazę wypadową przeciw Związkowi Radzieckiemu. Związek Radziecki okazał się dostatecznie silny, by przekreślić wszekie próby szantażu ze strony imperialistów usiłujących zrewidować postanowienia, które już uprzednio w sprawie Niemiec zapadły w Jałcie i Poczdamie.

Walka, jaka się toczyła na konferencji w Moskwie, była odbiciem sprzeczności między siłami reakcji a siłami postępu, sprzeczności ujawniających się w ciągu ostatnich miesięcy.

Zwycięstwo nad faszyzmem — nowy etap historii

Zwycięstwo nad faszyzmem zostało osiągnięte dzięki jedności koalicji antyfaszystowskiej, a przede wszystkim dzięki potędze i ofiarom Związku Radzieckiego, który w ciągu trzech najcięższych lat walczył sam w Europie z armiami hitlerowskimi. Zwycięstwo otworzyło nowy etap dziejów ludzkości.

Rozbicie imperializmu niemieckiego spowodowało poważne osłabienie imperialistycznych sił światowych. Powstały warunki dla rozwoju postępowych form życia. W wielu krajach przeprowadzono podstawowe reformy społeczne (reforma rolna, unarodowienie kluczowych gałęzi przemysłu) oraz demokratyzacja ustrojów państwowych. Od steru rządów w tych krajach zostały usunięte egoistyczne grupy wielkokapitalistyczne, właściciele majątków ziemskich, kartele i trusty. Rządy znalazły się w rękach przedstawicieli ludu. Powstały państwa demokracji ludowej.

Nurt demokratyczny po wojnie ogarnął wiele krajów. Czternaście państw dokonywa zmian konstytucji w duchu demokratycznym zgodnie z przeobrażeniami, jakie zaszły w ich życiu wewnętrznym.

żywioły reakcyjne — zwolennicy trzeciej wojny, wydziedziczeni fabrykanci i ziemianie, paskarze i kombinatorzy giełdowi, w ogóle cała międzynarodówka reakcyjna spod znaku Churchila, usiłowali twierdzić, że reformy zostały narzucone przez wyzwolicielską Armię Czerwoną. Rozwój jednak wypadków w krajach, do których Armia Czerwona nie wkroczyła, zadał kłam tym twierdzeniom. Wyniki wyborów w Angli w 1945 r., wybory we Francji w r. 1946, wybory samorządowe we Włoszech, świadczą, że szeroki rozwój tendencji **demokratycznej w życiu powojennym jest zjawiskiem samorodnym, nie narzuconym, wynikającym z żywotnych interesów narodów.**

W niektórych krajach reakcja utrzymała się przy władzy (Hiszpania gen. Franco). W innych uzyskała władzę w rezultacie gospodarczego i wojskowego poparcia miejscowej reakcji przez reakcję światową (Grecja, Chiny Czang-Kai-Szeka, południowa Korea). Wiele krajów pozostaje nadal w gospodarczej i politycznej zależności od wielkiego kapitału anglosaskiego, co pociąga za sobą istnienie w tych krajach niedemokratycznych rządów, prześladowanie partii wolnościowych i ruchu zawodowego. Tak jest w Iranie i Iraku, którymi kapitaliści ci szczególnie się „opiekują" ze względu na znajdujące się tam bogate źródła nafty, tak jest w Turcji, która w czasie wojny wszelkimi środkami pomagała Hitlerowi, a której Ameryka udziela teraz wielkiej pożyczki. Tak jest w Palestynie, w której rządzący tam od trzydziestu blisko lat Anglicy stale skłócali ludność żydowską z arabską, by ułatwić sobie panowanie nad ważnym dla nich z punktu widzenia strategicznego (bliskość Kanału Sueskiego) i gospodarczego (rurociąg naftowy z Mossulu w Iraku do Haify — portu palestyńskiego nad Morzem Śródziemnym).

W całym szeregu krajów kolonialnych i półkolonionalnych (Indie, Indochiny, Indonezja, Egipt) ludy walczą o swą wolność, o demokrację, o wyzwolenie spod wpływów wielkich mocarstw imperialistycznych.

W krajach, ogarniętych nurtem demokratycznym, przeprowadzenie reform gospodarczo-społecznych, wyzwolenie mas pracujących spod jarzma kapitalistycznego stało się zaczynem dla rozwoju gospodarczego, dla rozwoju kultury. Człowiek pracy poczuł się gospodarzem w kraju. Buduje go ofiarnym wysiłkiem. Buduje lepszą przyszłość Ojczyzny-matki mas pracujących.

Gospodarka planowa, możliwa tylko w warunkach uzyskania władzy przez lud i przeprowadzenia zasadniczych reform społecznych, pozwoliła Polsce, Jugosławii, Czechosłowacji i Bułgarii opracować narodowe plany odbudowy i rozbudowy gospodarczej, które umożliwiają na przestrzeni najbliższych lat zaleczenie ran, zadanych przez wojnę i osiągnięcie wyższej stopy życiowej mas pracujących niż przed wojną. Reformy społeczne stają się błogosławieństwem ludów.

W Polsce, jak i w innych krajach demokracji ludowej, przeprowadzone reformy stały się podstawą szybkiej odbudowy po zniszczeniach wojennych.

Dzięki temu wśród państw, które wkroczyły na drogę pokojowej pracy, powojennej odbudowy, Polska zajmuje czołowe miejsce. Nie jest u nas jeszcze dobrze, podobnie jak w innych krajach dotkniętych okupacją, ale odbudowujemy się szybciej od krajów, w których nie przeprowadzono reform społecznych, szybciej niż po zeszłej wojnie światowej.

W ciągu 1946 r.

przemysł w Polsce uzyskał 70% produkcji przedwojennej,

w rolnictwie powierzchnia obszarów siewnych wzrosła około 2,5 mln ha,

na Ziemiach Odzyskanych wielkie postępy poczyniła repolonizacja. Przesiedliło się na nie ponad 4 miliony Polaków, inwestowaliśmy w nie 600 mln zł.

Imponująco przedstawia się również odbudowa Związku Radzieckiego, którego ogólne straty na skutek wojny obliczono na 458 miliardów dolarów.

W 1946 r., w pierwszym powojennym roku, zatrudniono tam dodatkowo w przemyśle 3 miliony ludzi, produkcja wzrosła o 20% w porównaniu z poprzednim rokiem.

Natomiast w krajach kapitalistycznych trudności gospodarcze narastają i wykazują tendencję do dalszego wzrostu. Stany Zjednoczone stoją u progu kryzysu gospodarczego. Rośnie tam bezrobocie, częste są strajki.

Anglia osłabiona i zubożała na skutek wojny, zadłużona wobec Ameryki, nie może się uporać z trudnościami gospodarczymi. Byliśmy świadkami ostatniej zimy, że na skutek mrozów i zawiei śnieżnych wynikły w Anglii duże zahamowania produkcyjne. Całe gałęzie przemysłu stanęły. Ludność nie miała opału, światła, podczas gdy w krajach demokracji ludo-

wej, jak np. w Polsce, ostra zima, chociaż również wywołała trudności, nie miała tak poważnych skutków i nie doprowadziła do zamarcia całych przemysłów. Z wielkimi trudnościami gospodarczymi borykają się również kraje, w których obszarnicy i skartelizowani kapitaliści utrzymali się przy władzy dzięki poparciu, jakie im okazuje kapitał anglosaski. Grecja otrzymuje już drugą pożyczkę od swych protektorów, a nędza ludu rośnie. We Włoszech deficyt w ostatnim roku wynosił 610 miliardów lirów, przy czym był on 3 razy większy niż przewidywano. Premier francuski, Ramadier, oświadczył niedawno, że kraj znajduje się u progu katastrofy gospodarczej. Mści się na Francji słabość sił postępowych, wynikająca z rozbicia demokracji francuskiej. Chciałby z niej skorzystać de Gaulle i zaprowadzić dyktaturę kliki wojskowej. Patronuje mu z ramienia pewnych kół amerykańskich p. Bullit.

Koła wielkokapitalistyczne usiłują przekreślić zwycięstwo nad faszyzmem

W ostatnich czasach głośnym echem odbiło się orędzie prezydenta Stanów Zjednoczonych Trumana, który zapowiedział pomoc pieniężną dla rządu greckiego. W Grecji, jak wiadomo, toczy się wojna domowa. Naród grecki przyczynił się do zwycięstwa nad faszyzmem, obecnie pragnie zorganizować swój kraj jako państwo demokratyczne. Przeciwstawiają się temu faszystowskie, monarchiczne grupy greckie, korzystające z poparcia wojsk angielskich przybyłych do Grecji w celu złamania ruchu demokratycznego. Pomoc amerykańska dla rządu greckiego oznacza zwiększenie poparcia dla faszyzmu w tym kraju. Taki sam charakter antydemokratyczny ma pomoc okazywana Czang-Kai-Szekowi w Chinach, który usiłuje zdławić ruch wolnościowy mas chińskich. Z poparcia anglosaskiego korzysta również dyktator faszystowski gen. Franco. Mimo uchwały Organizacji Narodów Zjednoczonych W. Brytania np. nie zerwała stosunków dyplomatycznych z rządem gen. Franco. Na odwrót, anglo-hiszpańskie stosunki handlowe są dość ożywione. Niczym są dla kapitalistów zasady, gdy można zarobić.

Pomoc pieniężna okazywana reakcji przez rząd Ameryki została nazwana **polityką dolarową.**

W stosunku do państw demokratycznych dyplomacja anglosaska usiłuje prowadzić **politykę atomową.** Polega ona na straszeniu nową wojną, na grożeniu bombą atomową.

Czytając o tych rzeczach w prasie, niejednokrotnie przecieramy ze zdumienia oczy. Co to ma znaczyć? Przecież w krajach anglosaskich w dniu 9 maja 1945 r. miliony prostych ludzi radowały się ze zwycięstwa nad faszyzmem! Czyżby ich nastroje uległy zmianie? W rzeczywistości **narody amerykański i angielski w dalszym ciągu pragną pokoju i pokojowej pracy.** Na polityków w tych krajach mają jednak obecnie duży wpływ koła wielkokapitalistyczne, które nie są zadowolone z postępów demokracji w świecie powojennym, ze wzrostu wagi Związku Radzieckiego w życiu międzynarodowym, z ruchów wolnościowych, narodowo-wyzwoleńczych wśród ludów kolonialnych i półkolonialnych. Nie są z tego zadowolone, bo grozi im to utratą źródeł surowców, utratą rynków zbytu dla rozrośniętego przemysłu i uduszenia się własnymi bogactwami, grozi kryzysami i zmniejszeniem ściąganych przez nich olbrzymich zysków. Koła wielkokapitalistyczne krajów anglosaskich dyktują swoim dyplomatom politykę interwencji w innych krajach przy pomocy pieniędzy, dyktują politykę straszaków. Tam zaś, gdzie narody uzyskały wpływ na rządy, usiłują zakłócić odbudowę krajów, ich rozwój. Tego rodzaju próby były czynione w stosunku do Jugosławii, której USA odmówiły ziarna siewnego, w stosunku do Czechosłowacji, której odmówiły pożyczki.

Cechą znamienną naszych czasów jest ścieranie się dwóch prądów: **imperialistycznego, reakcyjnego, straszącego wojną — z antyimperialistycznym, demokratycznym, pokojowym.**

Linia podziału między tymi prądami nie biegnie poprzez państwa. Wola budowy lepszej przyszłości jednoczy państwa demokratyczne z milionowymi masami narodów Anglii i Ameryki, z milionowymi masami walczącymi o wolność w Grecji, Hiszpanii, Chinach i w koloniach. Przeciw tej woli staje garstka niewielka kapitalistów, związane z nimi grupy zawodowych wojskowych i niedobitki faszystowskie.

Konferencja w Moskwie

Jak wspomnieliśmy na wstępie, starcia między siłami imperialistycznymi usiłującymi umniejszyć wyniki zwycięstwa nad faszyzmem, dążącymi do podporządkowania wielkiemu kapitałowi całego świata — z antyimperialistycznymi, wolnościowymi, pokojowymi, znalazły swe odbicie w czasie debat moskiewskich. Zakusy kół wielkokapitalistycznych zostały udaremnione. Walka toczyła się o pełną realizację uchwał powziętych w Poczdamie.

Pamiętamy, że zaraz po kapitulacji Niemiec zjechali do Poczdamu pod Berlinem Stalin, Truman i Churchill. Celem ówczesnej konferencji było opracowanie zasad uregulowania życia powojennego Europy i świata, tak ażeby Niemcy nie stanowiły groźby dla pokoju.

Postanowienia poczdamskie winny były stanowić naczelne wytyczne przyszłego traktatu pokojowego z Niemcami.

Wielka Trójka postanowiła w Poczdamie, że należy wykorzenić z życia niemieckiego resztki hitleryzmu (denazifikacja), należy popierać rozwój organizacji demokratycznych. Do najpoważniejszych postanowień Poczdamu należała zasada powszechnego rozbrojenia Niemiec, tj. rozwiązania formacji wojskowych, półwojskowych, — rozbiórka i wywiezienie fabryk zbrojeniowych. Ponadto postanowiono, że Niemcy są obowiązane płacić reparację (odszkodowania) państwom zniszczonym przez wojnę.

Na przestrzeni czasu, który nas dzieli od Poczdamu, nie brakło wypadków wypaczenia jego postanowień. Związek Radziecki w okupowanej przez siebie części Niemiec przestrzegał wiernie zasad Poczdamu. Została tam przeprowadzona denazifikacja i demokratyzacja. Hitlerowcy zostali usunięci ze wszystkich stanowisk, przeprowadzono reformę rolną, rozwiązano kartele i trusty. 18 stycznia 1947 r. komisja, składająca się z przedstawicieli czterech stref stwierdziła, że **w strefie radzieckiej nie ma fabryk zbrojeniowych, z 733 przeznaczonych na rozbiórkę uczyniono to z 676.** W strefie radzieckiej zostały stworzone pomyślne warunki dla rozwoju demokratycznych organizacji. Dużą rolę odgrywają tam w życiu społecznym związki zawodowe.

Inaczej w anglosaskich strefach okupacyjnych. Hitlerowcy zajmują tam wysokie stanowiska. Nie przeprowadzono reform społecznych. Fabryki zbrojeniowe nie uległy rozmontowaniu. Pracują one nadal pod kierunkiem władz alianckich, zatrudniając dawny hitlerowski personel. **Z 1554 fabryk, które miały być rozebrane do początku 1947 r. rozebrano tylko 4.** W strefach anglosaskich znajdują się też niemieckie oddziały wojskowe, pod pozorem oddziałów pomocniczych.

Konferencja moskiewska w ciągu sześciu tygodni zajmowała się wymienionymi zagadnieniami. Nie wszystkie wprawdzie zostały przez nią rozstrzygnięte, ale nikt też się nie spodziewał, że w Moskwie zostanie opracowany traktat pokojowy

z Niemcami. Wiadomo było powszechnie, że jest to tylko wstęp do konferencji pokojowej.

Wstęp, jak się okazuje, płodny w istotne postanowienia.

Duże znaczenie ma **likwidacja państwa pruskiego,** którego samodzielność doprowadziła w praktyce do przewagi tego państwa nad resztą Niemiec i zaszczepienia im ducha agresywnego militaryzmu.

Nastąpiło zbliżenie poglądów między mocarstwami w sprawie **ustroju politycznego Niemiec.** W czasie najbliższych 15 miesięcy zostanie utworzony pierwszy tymczasowy rząd niemiecki. Uchwała ta oznacza zwycięstwo poglądu głoszonego przez państwa demokratyczne, że **Niemcy powinny być zcentralizowane, a nie sfederalizowane.** Przez to zjednoczenie czynniki demokratyczne uzyskają możność wpływania na życie społeczne i polityczne całości Niemiec.

W sprawie **demilitaryzacji i rozbrojenia** przedstawiciele 4 mocarstw zgodzili się, że do 1 lipca 1947 r. należy opracować spis fabryk i zakładów zbrojeniowych, które mają ulec likwidacji, zaś przeprowadzenie tej likwidacji ma nastąpić do 31 grudnia 1948 r.

Konferencja moskiewska, jakkolwiek nie doprowadziła do porozumienia w sprawach gospodarczych, a przede wszystkim w sprawie odszkodowań, dała jednak konkretne rezultaty, gdyż **stworzyła podstawy do rozwiązania zagadnienia niemieckiego.**

W listopadzie br. odbędzie się znów sesja ministrów 4 mocarstw poświęcona traktatowi pokojowemu z Niemcami. Punktem wyjścia sesji listopadowej będą postanowienia moskiewskie i uchwały poczdamskie. Próby rewizji uchwał poczdamskich spełzły na niczym.

Związek Radziecki, siły demokratyczne świata na straży owoców zwycięstwa nad faszyzmem

Że tego rodzaju próby, czynione w Moskwie, nie udały się, jest wielką zasługą Związku Radzieckiego.

Związek Radziecki dzięki potędze ujawnionej w czasie wojny uzyskał wielki autorytet na międzynarodowej arenie politycznej. Siły imperialistyczne sądziły, że straty i wyniszczenie wojenne spowodują, że Związek Radziecki ulegnie próbom szantażu z ich strony, że będą mogły „wygrać pokój” dla swoich egoistycznych, agresywnych celów. Prężność gospodarcza,

jaką okazuje Związek Radziecki w odbudowie, jego potęga, przekreślają złudzenia szantażystów.

Na straży właściwego wykorzystania zwycięstwa nad faszyzmem stoją również państwa ludowo-demokratyczne, dla których poparcie okazywane przez wielki kapitał niedobitkom imperializmu niemieckiego oznacza zagrożenie wolności i niemożność pokojowej odbudowy

Na straży pokojowego wykorzystania zwycięstwa nad faszyzmem stoją miliony prostych ludzi na całej kuli ziemskiej, które wiedzą, że knowania wielkiego kapitału i klik wojskowych mogłyby doprowadzić do nowej wojny.

Gdy siły frontu antyimperialistycznego, ożywione pragnieniem pracy dla dobra narodów, skupiają się coraz mocniej wokół Zw. Radzieckiego pod sztandarem pokoju, odbudowy, przebudowy i rozbudowy — siły imperialistyczne są wewnętrznie skłócone. Stany Zjednoczone stały się czynnikiem przodującym wśród imperialistów. A przecież przodującym państwem kapitalistycznym obok Stanów Zjednoczonych jest Anglia. Ale Anglia z wojny wyszła osłabiona, zadłużona wobec Ameryki. Po wojnie jej zależność od Ameryki jeszcze bardziej wzrosła. Stany Zjednoczone wypierają ją z całego szeregu kluczowych pozycji. Do niedawna np. Grecja i Turcja stanowiły kraje niemal wyłącznych wpływów Anglii. Obecnie, jak wynika ze wspomnianego orędzia Trumana, Anglię wypiera tam Ameryka.

Zaraz po zakończeniu działań wojennych okupacyjne władze amerykańskie wykazywały małe zainteresowanie wewnętrznymi zagadnieniami Niemiec. Amerykanie zajęli się w Niemczech rozbiórką niektórych fabryk i wywózką ich do siebie. Od czasu pamiętnej mowy Byrnesa w Sztuttgarcie Ameryka przejawia większe zainteresowanie polityczne Niemcami. Dowody tego mieliśmy na konferencji w Moskwie.

Kapitał angielski jest wypierany przez imperializm amerykański z Chin, z Bliskiego Wschodu, z dominiów brytyjskich i z Indii. Budzi to zrozumiałe niezadowolenie w Anglii i zaniekojenie co do dalszych losów imperium. Rośnie poczucie zagrożenia ze strony Stanów Zjednoczonych. Powoduje to wzrost przeciwieństw anglo-amerykańskich.

Siły imperialistyczne osłabia również walka społeczna, wynikająca ze sprzeczności wewnętrznych ustroju kapitali-

stycznego. W Ameryce został ogłoszony w ostatnich dniach kwietnia bill (czyli prawo) Hartley'a. Ogranicza on prawa robotników, odbiera im prawo do strajków, uchyla umowy zbiorowe, zabrania pikietowania zakładów pracy, a na związki zawodowe nakłada obowiązek wydalenia z szeregów związkowych robotników podejrzanych o przynależność do partii komunistycznej. Bill Hartley'a jest dowodem, że wielki kapitał chce na drodze represji złamać walkę, jaką prowadzi klasa robotnicza Ameryki z wyzyskiem kapitalistycznym.

W Anglii bezrobocie, oficjalnie notowane, objęło około 2 milionów ludzi i wykazuje stały wzrost. Powodem zaostrzającej się sytuacji wewnętrznej w Anglii są również ruchy narodowo-wyzwoleńcze ludów kolonialnych, ponadto niezadowolenie wśród Anglików z powodu wzrastającej zależności od Ameryki. Część członków rządzącej Labour Party oraz część konserwatystów godzi się na tę zależność, ma nastawienie kapitulanckie. Spotykają się jednak z oporem tych, którzy stoją na stanowisku obrony samodzielności i niezawisłości Anglii.

W tych warunkach wewnętrznego rozbicia w obozie imperialistycznym, gdy jednocześnie siły pokojowej pracy ze Zw. Radzieckim na czele wykazują wzrastającą jedność — **agresywne wystąpienie imperialistów mają charakter szantażu.** Takim szantażem na konferencji moskiewskiej m. in. były próby przedstawiciela Ameryki, Marshalla, kwestionowania naszych granic zachodnich na Odrze i Nisie.

Imperialiści nie są w stanie wywołać nowej wojny. Chcą wymusić ustępstwa ze strony państw demokratycznych straszakiem bomby atomowej. Zabezpieczeniem przed szantażystami imperialistycznymi jest demaskowanie ich, budowa siły państw demokratycznych, jedność narodów miłujących wolność, jedność wszystkich sił demokratycznych całego świata.

PRZECIW SPEKULACJI

Z przemówienia ministra przemysłu i handlu H. Minca

Przyczyna obserwowanych ostatnio ruchów cen nie jest wynikiem emisji banknotów. W kwietniu emisja spadła znacznie, a jednak były poważne ruchy cen. Nie są one też skutkiem braku towarów. W kwietniu 1946 r. sprzedano cukru komercyjnego w kraju 5 000 ton i nie obserwowało się spekulacji. W kwietniu 1947 r. sprzedano cukru ponad 14 000 ton i mamy zwyżkowy ruch cen. A więc nie ma tu żadnego związku.

Wysuwana jest koncepcja, że przyczyną ruchu jest istnienie dwóch różnych cen — sztywnych i komercyjnych. Przykład zapałek obala ten argument. Przed tem, przed wojną, na 34 miliony ludności miesięcznie produkowano 25 milionów pudełek zapałek, z czego część eksportowaliśmy. Wypadało więc 3/4 pudełka na człowieka. Dziś przy 24 milionach ludności produkujemy 62 miliony pudełek miesięcznie i zupełnie nie eksportujemy. Daje to 2 i pół pudełka na głowę ludności. Zużycie jest większe. Dziś już się nie kraje zapałek na 4 części. Czy tu jest pokrzywdzenie wsi? Nie, jeśli zapałki drożeją, są to ostre objawy spekulacyjne.

Przyczyna ruchów cen leży w wadliwej organizacji handlu, a nawet w braku tej organizacji. Chodzi o taki porządek w handlu, jaki już mamy w produkcji. Nie dążymy do upaństwowienia handlu detalicznego, ani do rozbudowy detalicznego handlu państwowego, ale chcemy narzucić handlowi twardą kontrolę państwową. Sytuacja dojrzała już do tego, choć sprawa wymaga dłuższego okresu czasu.

Kontrola cen musi być oparta o twarde ustawowe ramy. Taki projekt ustawy, który spotka się niewątpliwie z uznaniem wszystkich ludzi pracy, przedstawimy na najbliższej sesji Sejmu.

Minister Minc stwierdził następnie, iż nigdy jeszcze w Polsce przemysł nie okazywał takiej pomocy rolnictwu, jak obecnie. Przemysł eksportuje, dzięki czemu możemy importować żywność, zwalniając rolnictwo z kontyngentów, stosowanych powszechnie za granicą, możemy importować konie, bydło, traktory i nawozy — dla rolnictwa.

Kończąc, minister Minc wypowiedział się przeciwko zbyt lekkomyślnemu porównywaniu płac obecnych z przedwojennymi — poprzez ceny takich artykułów, jak masło, buty. Nie uwzględnia się bowiem wtedy takich pozycji, jak chleb, aprowizacja kartkowa, mieszkania pracownicze, usługi komunalne i wiele innych świadczeń państwa na rzecz mas pracujących.

Opinia społeczna domaga się zwalczenia spekulacji

Dnia 10 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium Komisji Centralnej Związków Zawodowych, na którym rozpatrywano zagadnienia związane z obecną sytuacją gospodarczą i położeniem materialnym świata pracy.

W sprawie walki z drożyzną Prezydium KCZZ powzięło następującą uchwałę:

Stopniowa likwidacja pomocy UNRRA, ostra zima i powódź stworzyły, obok normalnych trudności odbudowy gospodarczej, trudności dodatkowe, których przezwyciężenie wymaga mobilizacji naszych rezerw materialnych, finansowych i ludzkich oraz zachowania dyscypliny społecznej.

Realizacja planów gospodarczych oraz utrzymanie i podwyższenie poziomu życiowego mas pracujących zależne jest od wspólnego wysiłku całego społeczeństwa.

Ostatnio obserwowana podwyżka cen wolnorynkowych, w warunkach rosnącej produkcji przemysłowej i utrzymywanego na jednym poziomie obiegu pieniężnego — nie da się wytłumaczyć zwiększonym niedosytem towarów. Szczególnie jaskrawo uwydatnia się to na przykładzie spekulacji cukrem i zapałkami.

Zwyżka cen wywołuje obniżenie realnego poziomu płac pracowniczych, gdy w tym samym czasie wzrastają dochody

spekulantów. Wobec trwającego, nieuzasadnionego gospodarczo — wzrostu cen i wobec wzmożonej spekulacji produktami pierwszej potrzeby, spekulacji, wywołanej przez pasożytnicze wrogie masom pracującym elementy, wykorzystujące trudności odbudowy gospodarczej, prezydium KCZZ wzywa rząd do podjęcia energicznych kroków w celu zapewnienia aprowizacji szerokim rzeszom pracowniczym i w celu przełamania wrogiej działalności spekulantów i lichwiarzy.

Prezydium KCZZ uważa za konieczne natychmiastowe uchwalenie i wprowadzenie w życie ustawy o komisjach cennikowych z szerokimi kompetencjami i uprawnieniami w dziedzinie cen. Prezydium KCZZ domaga się od Rządu zastosowania za działalność spekulacyjną wysokich kar pieniężnych, obozu pracy, konfiskaty majątku, a w wypadku, gdyby te środki okazały się niedostateczne, zastosowania kary śmierci.

Należy zapewnić w komisjach cennikowych udział przedstawicieli związków zawodowych.

Prezydium KCZZ poleca zarządom głównym związków zawodowych i OKZZ zorganizować masową kontrolę cen w ścisłym współdziałaniu z Komisją Specjalną do Walki z Nadużyciami. Do pracy tej winny być wciągnięte również szerokie masy kobiet pracujących i gospodyń domu. Dla koordynowania tej akcji należy powołać komitety do walki z drożyzną w oparciu o szeroki aktyw społeczny.

Prezydium KCZZ poleca sekretariatowi KCZZ szczegółowe rozpracowanie form organizacyjnych i metod walki z drożyzną oraz postawienie tych spraw na porządku dziennym najbliższego plenarnego posiedzenia KCZZ.

Głosy prasy

Czas uderzyć na alarm. Niepodobna ścierpieć dłużej rozpasania spekulacji, sięgającej już rozmiarów nie do zniesienia przez ludzi pracy. Nie można tolerować więcej takiego stanu rzeczy, aby ludzie pracy — ci, którzy dźwigają na sobie ciężar odbudowy kraju — cierpieć musieli niedostatek wskutek zbrodniczej działalności mafii spekulantów.

W przeciągu ostatnich tygodni spadły wskutek zwyżki cen znacznie realne zarobki robotników urzędników i wszystkich ludzi pracy. Spadek ten nie **ma uzasadnienia w ogólnej sytuacji gospodarczej kraju.**

Podkreślamy: obecna fala drożyzny nie jest spowodowana czynnikami gospodarczymi. Ogólna sytuacja gospodarcza uległa poprawie. Wzrósł dopływ towarów na rynek. Stwierdził to na podstawie ścisłych danych statystycznych minister Minc przed Komisją Przemysłową Sejmu.

Mimo to ceny na cały szereg artykułów wzrosły. **Dzieje się tak wskutek zbrodniczej działalności i zachłanności spekulantów.**

Nigdy nie wahaliśmy się wzywać robotników do niesienia ofiar, do wyrzeczeń, gdy tego wymagał interes kraju. I ludzie pracy dowiedli niejednokrotnie, że gdy interes kraju tego wymaga, potrafią zacisnąć pasa, potrafią wyrzec się nawet elementarnych potrzeb. **Lecz zaciskać pasa w imię paskarskich zysków spekulantów ludzie pracy nie chcą i słusznie nie chcą.**

Stawiamy sprawę otwarcie. W dziedzinie walki ze spekulacją dotychczasowe środki okazały się niedostateczne. W ramach dotychczasowych uprawnień Komisja Specjalna nie ma dostatecznych możliwości skutecznej walki ze spekulacją i dlatego walka ta nie może dać takich efektów, jakich domagają się ludzie pracy. Mówiąc prostymi słowami: spekulant nie boi się grzywny 10 000 zł jaką ona może dziś na niego nałożyć. **Nie boi się, gdyż odbija sobie tę grzywnę w ciągu kilku zaledwie dni, a czasem godzin, z kieszeni konsumentów.**

Uważamy, że walka ze spekulacją powinna przyjąć takie rozmiary, **że grzywny, nałożone na spekulantów muszą być tak wysokie, aby spekulacja przestała być intratna.** Musza one być rzeczywiście rujnujące dla przyłapanego spekulanta. Tylko takie grzywny oducza spekulantów rozpasanej chciwości. I tego domaga się także kupiectwo, pragnące pracować uczciwie w ramach marż zysku, zakreślonych przez ustawodawstwo.

Uważamy, że biernie przypatrywać się zbrodniczym harcom spekulacji dłużej nie wolno. I uczestniczyć w tej walce winny nie tylko organa państwowe, lecz całe społeczeństwo.

(„Głos Ludu" z dn. 10.V.47 r.).

*

* *

Państwo musi istnieć pracą swoich obywateli, lecz chce i musi równocześnie wspólnie z nimi gospodarzyć ich dorobkiem na rzecz jednostek oraz potrzeb całego organizmu państwowego.

Państwo ma prawo wymagać w tym dziele współpracy obywatela i jego pomocy, a nie tylko jego lojalności. Szkolić i wychowywać musi jednostki nieprzygotowane, uaktywniać bierne, tępić oporne i szkodliwe, właśnie egoistyczne, a tym samym aspołeczne. Gdy z uwzględnieniem tych uwag rozejrzymy się wokół siebie, dostrzeżemy bez trudu całą drabinę typów ludzkich. Jedni stoją u szczytu; codziennym trudem, przepojonym dobrą wolą (a przynamniej lojalnością) w poczuciu współodpowiedzialności za teraźniejszość i przyszłość gospodarczą państwa, wznoszą, pracowicie jak mrówki, jego nowy gmach, gdy inni na różnych a coraz niższych szczeblach traktują je jak dojną krowę, zaś współmieszkańców za obiekt godny nieomal rozboju. Przysłowiowe to typy spod czarnej gwiazdy. W każdym większym środowisku żyją ich stada. Uważają oni, że gdy Niemiec wygonił go z miasta, zrabował lub spalił mu dorobek całego życia, to on, poszkodowany, ma moralne prawo w przeciągu jednego lub dwu sezonów odbić sobie w swoim sklepiku wszystko, co mu zniszczono. Są tacy, nie pojedyncze to sztuki; widać ich wielu, jak jedzą, piją i obnoszą na nowo zdobyte złoto, stroje, jak znowu stać ich na wszystko, na ptasie mleko. W knajpach na bimbrze, potajemnym wyszynku, na tytoniu, na walucie, na złocie, rosną na nowo fortuny kosztem państwa i prywatnego klienta. Słyszymy o „spółdzielcach" czarnego rynku, o pospolitych kantach i kradzieżach, o sprzedaży materiałów „na lewo", o magazynowaniu towarów, aby podbijać ceny, o próbach fałszowania ksiąg handlowych oraz korumpowania aparatu państwowego łapówkami czy prezentami etc.

Mówimy i mówimy, ciskamy gromy na wady ustroju czy błędy w jego realizacji, strzepimy języki na demokracji, narzekamy na sąsiadów. Gdybyśmy natomiast zapytali: co zrobiliśmy i robimy, aby poprawić krytykowany stan rzeczy, którego kanciarza oddaliśmy w ręce sprawiedliwości z inicjatywy prywatnej? — to byłoby trudniej o konkretną odpowiedź.

Przechodzimy koło ciemnych placówek „inicjatywy prywatnej" albo obojętnie, albo gorzej, bo sami podtrzymujemy ich żywot udziałem w owych intratnych machinacjach, jak gdyby to wszystko miało miejsce poza Polską, jak gdyby nasza obojętność i bierność wobec nieprawności nie była współczynnikiem przedłużania gospodarczo szkodliwego procesu nadużyć. Trudno niewątpliwie uchwycić czy obliczyć szkody zadane tą drogą gospodarce narodowej. Biorąc jednakże na zwykły, chłopski, zdrowy rozum, można by przyjąć, że za pieniądze

pochłonięte przez szakali społecznych wznieślibyśmy nie jedną szkołę, gdy tymczasem z funduszów państwowych musimy wydawać spore sumy na odbudowanie dla szkodnika koniecznych zresztą więzień.

(„Dziennik Ludowy" z dn. 8.V.47 r.)

Za kulisami spekulacji stoi dywersja gospodarcza, kierowana z zewnątrz.

Nie pierwszy raz w historii burżuazja walczy z demokracją próbami dezorganizacji życia gospodarczego. Wystarczy przypomnieć choćby walkę giełdy paryskiej z rządem frontu ludowego we Francji, gdzie próbami zniżki walorów krajowych i zwyżki walut obcych usiłowano zanarchizować rynek pieniężny.

Dywersja polityczna polskiej reakcji, która ze zgrozą stwierdziła bankruotwo leśnych band i podziemia politycznego, zwłaszcza w okresie amnestii, rzuciła się w podziemie gospodarcze, słusznie rozumując, że gra na ludzkiej chciwości będzie łatwiejsza niż na łatwowierności młodzieży, zagnanej w ślepy zaułek konspiracji.

W nowym systemie walki „przyjemne" łączy się z „pożytecznym". Naiwnych nie brak — odpowiedzialność można zawsze przerzucić na Rząd, „Społem", PCH itp....

Górnik i hutnik Zagłębia czy Śląska, włókniarz Łodzi czy Bielska, pracownik biurowy, kolejarz czy nauczyciel — z tej mętnej gry widzą tylko efekt końcowy: brak towaru codziennej potrzeby lub wzrost jego ceny. My nadto widzimy „jedwabne" życie bandy spekulantów i podążającej za nimi pewnej mniej sumiennej części kupiectwa!

Gdy celem spekulantów jest tylko zainkasowanie zarobku w wyniku na przemian gry na zwyżkę i zniżkę, to celem dywersji gospodarczej jest niewątpliwie wzbudzić rozgoryczenie najszerszych mas, spowodować zwyżkę cen, spadek realnej wartości płac, spadek wydajności pracy — słowem storpedować wykonanie planu inwestycyjnego na rok 1947 i narodowego planu gospodarczego.

Jednakże te zamierzenia polityczne reakcji i pozostające na usługach dywersji zgraje spekulantów zostały dobrze przejrzane.

Raz jeszcze musimy je zdemaskować przed społeczeństwem, przede wszystkim przed najofiarniej pracującą dla gospodarczego podniesienia kraju klasą robotniczą. Cierpliwość górników, hutników, kolejarzy, nauczycieli nie będzie wystawiona na próbę!

W obronie najważniejszych gospodarczo-socjalnych osiągnięć naszej rewolucji ludowej potrafimy zastosować stanowcze środki, **które doprowadzą do całkowitego wytrzebienia elementów spekulacyjnych oraz utajonych dywersantów gospodarczych.**

Środkami tymi mogą być: społeczna kontrola cen i system gwarantujący wyłączenie raz na zawsze od handlu spekulantów i paskarzy: konfiskata paskarskich sklepów i lokali sklepowych, które powinny przejąć spółdzielnie lub uczciwi kupcy indywidualni: silne i szybko wymierzone represje karne zarówno wobec niesumiennych prywatnych kupców, jak szczególnie wobec uprawiających spekulację i dywersję gospodarczą poszczególnych pracowników państwowego aparatu gospodarczego czy też aparatu spółdzielczego.

(„Robotnik" z dn. 10.V. 47 r.)

J. S.

Cele i organizacja Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym

Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym powstała na mocy dekretu z 16 listopada 1945 r. Przyczyną powstania Komisji była konieczność zdecydowanego przeciwstawienia się przez państwo fali przestępczości o rozmiarach dotychczas niespotykanych. Każda wojna niosła ze sobą spotęgowanie się przestępczości. Nic więc dziwnego, iż ostatnia wojna i barbarzyńska okupacja niemiecka musiały poważnie wstrząsnąć moralnością społeczną. Reżym okupacyjny omotał każdego obywatela taką siecią zakazów i nakazów, iż naruszenie ich stało się po prostu koniecznością życiową i to nie tylko dla jednostek, lecz dla całego narodu. Społeczeństwo polskie skutecznie zwalczało wszystkie drakońskie normy hitlerowskie, zmierzające do wygłodzenia i zniszczenia narodu polskiego.

Zjawisko to niewątpliwie korzystne w czasach okupacji wpłynęło jednak w sposób ujemny na życie społeczne kraju

po odzyskaniu niepodległości, u wielu jednostek bowiem pozostała w stosunku do obecnej rzeczywistości mentalność okupacyjna. To właśnie było powodem zwiększonej przestępczości w pierwszym okresie po odzyskaniu niepodległości. Zjawiska nadzwyczajne, wychodzące po za normalne ramy wymagają także nadzwyczajnych środków. Jednym z takich środków jest Komisja Specjalna. Komisja, jako forma organizacyjna, jest zjawiskiem nowym oryginalnym, nie opartym na żadnych wzorach.

Istotą Komisji Specjalnej jest połączenie w ramach jednej organizacji czynników społecznego i prawniczego. Połączenie to ma miejsce na wszystkich szczeblach organów Komisji. Dało ono bardzo korzystne wyniki, gdyż każdy z tych czynników przyniósł bardzo cenny wkład. Prawnicy dali swe kwalifikacje fachowe, społecznicy swoje wyrobienie i znajomość życia. W rezultacie Komisja stała się nowym typem organizacji o nie spotykanej dotąd sprężystości i ruchliwości.

Struktura Komisji zgodnie z dekretem z dnia 15 listopada 1945 r. przedstawia się następująco: Sama Komisia składa się z 9 członków delegowanych przez każdą z następujących instytucji: Prezydium KRN (obecnie Rada Państwa), prezesa Rady Ministrów, ministra obrony narodowej, ministra bezpieczeństwa, ministra administracji publicznej, ministra sprawiedliwości, prezesa Najwyższej Izby Kontroli, Komisji Centralnej Związków Zawodowych oraz Samopomoc Chłopską. Skład Komisji jest gwarancją jej powagi i bezstronności. Na czele Komisji stoi przewodniczący oraz dwaj jego zastępcy. Organem wykonawczym Komisji Specjalnej jest Biuro Wykonawcze i podległe mu delegatury terenowe. Liczba delegatur wynosi obecnie 18. Na czele Biura Wykonawczego stoi dyrektor, zaś na czele delegatur — przewodniczący.

Dekret nadaje Komisji Specjalnej i jej organom bardzo poważne znaczenie. W szczególności członkowie Komisji Specjalnej, członkowie Biura Wykonawczego oraz członkowie delegatur mają uprawnienia sędziowskie i prokuratorskie. Komisja Specjalna po wykryciu przestępstwa może skierować sprawę na drogę sądową, lub też skierować sprawę do obozu pracy na okres do 2 lat. W tym ostatnim wypadku decyzja musi zapaść na posiedzeniu kompletu orzekającego Komisji Specjalnej w składzie 3 członków.

Organizacja wewnętrzna, sposób urzędowania i tryb postępowania Komisji Specjalnej, określone są przez regulamin

uchwalony przez Prezydium Krajowej Rady Narodowej w dniu 9 stycznia 1947 r., ogłoszony w Monitorze Polskim nr 19 z dnia 14 lutego 1947 r. **Łączna ilość rozpatrywanych dotąd doniesień wynosi 26 015, zastosowano zaś areszt wobec 6 500 osób.**

Skala przestępstw ściganych przez Komisję Specjalną była bardzo rozmaita. Ostrze represji karnej było kierowane na najbardziej zagrożone odcinki życia gospodarczego kraju. W pierwszym okresie istnienia Komisji uderzenie był oskierowane przeciwko szabrownikom, niesumiennym urzędnikom oraz spekulantom. Ciekawą może być następująca statystyka. Spośród osób skierowanych w pierwszym roku istnienia Komisji do obozu pracy przeszło **20% skazano za grabież mienia publicznego** (sprzeniewierzenie, kradzież, szaber), **35% za lichwę, spekulację, nielegalny handel towarami UNRRA i obcymi walutami. Za nadużycia służbowe i łapownictwo około 17%, oraz za inne formy szkodnictwa gospodarczego 29,7%.** Ciekawe światło na kategorię społeczną i stanowisko przestępców ściganych przez Komisję Specjalną do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym rzucają następujące cyfry. W omawianej grupie osób skierowanych do obozu było:

urzędników państwowych w przemyśle i administracji ok. 32%,

pracowników spółdzielczości — 6,7%,

kupców i właścicieli przedsiębiorstw — 29,3%,

zawodów wyzwolonych — 1,7%,

rolników — 6,4,

szabrowników, spekulantów i osób bez określonego zajęcia przeszło 27%.

Wyszczególnione wyżej grupy przestępstw i nadal obejmują większość przestępstw ściganych przez Komisję Specjalną do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, jednakowoż ciężar gatunkowy poszczególnych grup zmienia się w zależności od sytuacji w kraju. W obecnym okresie działalności Komisja Specjalna zwraca szczególną uwagę na walkę ze spekulacją usiłującą przez gospodarczo nieuzasadnioną podwyżkę cen podważyć realne płace robotnicze i pracownicze. Rozsiewając plotki i siejąc zamęt spekulanci starają się wywołać nastroje paniki i przy tej okazji osiągnąć ogromne zyski. Ostatnio byliśmy świadkami takich wypadków. Mimo iż w kraju jest zupełnie dostateczna ilość cukru, zapałek, spekulanci usiłowali wywołać zwyżkę cen. Organa Komisji Specjalnej ingerują w takich wypadkach z całą stanowczością. Delegatury Komisji Specjalnej mają ścisły kontakt ze społeczeń-

stwem. Przy każdej delegaturze istnieją biura skarg, których zadaniem jest przyjmowanie skarg od obywateli. W przeciągu swego istnienia Komisja Specjalna rozwinęła bardzo ożywioną działalność i stała się ważkim czynnikiem w wykrywaniu i ściganiu przestępstw. Trzeba zaznaczyć, że szczególnie dodatnią cechą działalności Komisji stanowi szybkie i zdecydowane stosowanie represji karnych, co z kolei skutecznie oddziaływuje na zapobieganie dalszym przestępstwom.

Zadanie swoje Komisja Specjalna może spełniać jedynie w oparciu o szerokie masy społeczeństwa, a przede wszystkim klasy robotniczej, zorganizowanej w związkach zawodowych. Praktyka organów Komisji Specjalnej szła dotychczas właśnie w tym kierunku. Dzięki swojej dotychczasowej pracy Komisja Specjalna zdobyła sobie zaufanie społeczeństwa. Działalność jej służy niewątpliwie interesom świata pracy.

J. S.

Równocześnie odruchem samoobrony świata pracy przed działalnością elementów spekulacyjnych są postanowienia Prezydium Warszawskiej Rady Związków Zawodowych z dn. 7 maja br. Zdecydowano mianowicie przeprowadzić szeroką akcję walki z lichwą za pośrednictwem brygad kontroli, w których poza zwązkiem zawodowym udział wezmą dzielnicowe rady narodowe i Liga Kobiet.

B. Zawistowski

O SPRAWIEDLIWY ROZDZIAŁ ŻYWNOŚCI

Trudna jest rola ministra aprowizacji. Ma on zazwyczaj niewspółmiernie mało żywności do podziału wśród ludności kraju, produkcja krajowa bowiem nadążyć nie może za zapotrzebowaniem. Kupić za granicą niestety nie można tyle, ile by się chciało, lecz tyle tylko, ile przydzielą międzynarodowe władze aprowizacyjne, nawet gdy się ma pod dostatkiem walut zagranicznych. I dlatego, pomimo że już dwa lata dzieli nas od zakończenia wojny, prawie we wszystkich krajach utrzymuje się nadal racjonowanie żywności. Żywność wydaje się na kartki nie tylko w państwach, które brały bezpośredni udział w wojnie, ale i w krajach neutralnych, które nie tylko nic nie ucierpiały podczas wojny, ale dużo na niej zarobiły, prowadząc ożywiony handel z obiema stronami wojującymi.

Ludność narzeka, że za mało otrzymuje żywności na kartki i że przydziały kartkowe są mało urozmaicone. Wszystkie te żale i pretensje kieruje się zazwyczaj pod adresem ministra aprowizacji, którego czyni się odpowiedzialnym za wszystkie kłopoty związane z wyżywieniem i za wszystkie ograniczenia konsumcyjne, wprowadzane dla utrzymania niezbędnej równowagi między posiadanymi zasobami i zapotrzebowaniem.

W krajach, które wprowadziły u siebie racjonowanie żywności, istnieje powszechna karta żywnościowa, zapewniająca całej ludności pewne minimum produktów spożywczych po cenach urzędowych. Sprzedaż artykułów spożywczych objętych reglamentacją jest zakazana i można je nabyć tylko po wygórowanych cenach na nielegalnym „czarnym" rynku, zwalczanym przez rząd

! %'P+,*K\-' , 9%!&B*(*-] & %*:#*$*-] =!&':& 9!=#'-%)'K = *%
$%&'-& , %*:#*$*-] %*H:)&AB+-]5   1H' +-& &   ')-&Q-& =B %+H7K\
=P'-)&' !=$,+^9%=)'   ')B+ & 'H' +B7 +<   H#=$%&'^   *:*$'H&-:*
:= %+9B* % !=H=-+ 7$%&'(*)'K ! %'% 4&)&9B' 9B,=   Q,&*B+5   +V
^+,&')&' -]= +-]< !=$=!&'-%)+-] & $%&'-& , %*:#*$*-] %*H:)&AV
B+-] ! %'KA#+)* 9&'P&' ,#*Q-&,'   '9= B+ %$ =,&*< ! *-+ & =!&':&
9!=#'-%)'K 'B-5

Komu przysługuje prawo do kart I kategorii?

,+)&:7 ,+#\-%'8 & =-%+9%-%')&*   'K'9B '', (&-%P* :* B:=
,&-%'', % '$7:=,*)* %=9B*#* $=   @@   =9''P5   :-KA ,+#\-%*)&*
! %'! =,*$%=)= =9B =^)&'< *P+)&' $=!7Q-&I $=)*$H&')'C= !=V
!+B7)* ,=()+H   +):75   )&'9&=)= $'!7B*B+ H&)&9B' &*()' & ,9%'(V
:&' $= *_)' ! %+$%&*#+5 ;'$+)\ D= H\ %*=!*B %')&*   'C(*H')B=V
,*)'C= K'9B =P'-)&' :* B* *! =,&%*-+K)*< * $=$*B:=,'C= N :* V
B+ $(* -&A^:= ! *-7K\-+-]   =P=B)&:'',< :* B+ $(* $%&'-& = *% :* V
B+ $(* H*B': :* H&\-+-] & :=P&'B -&A^*)+-]5

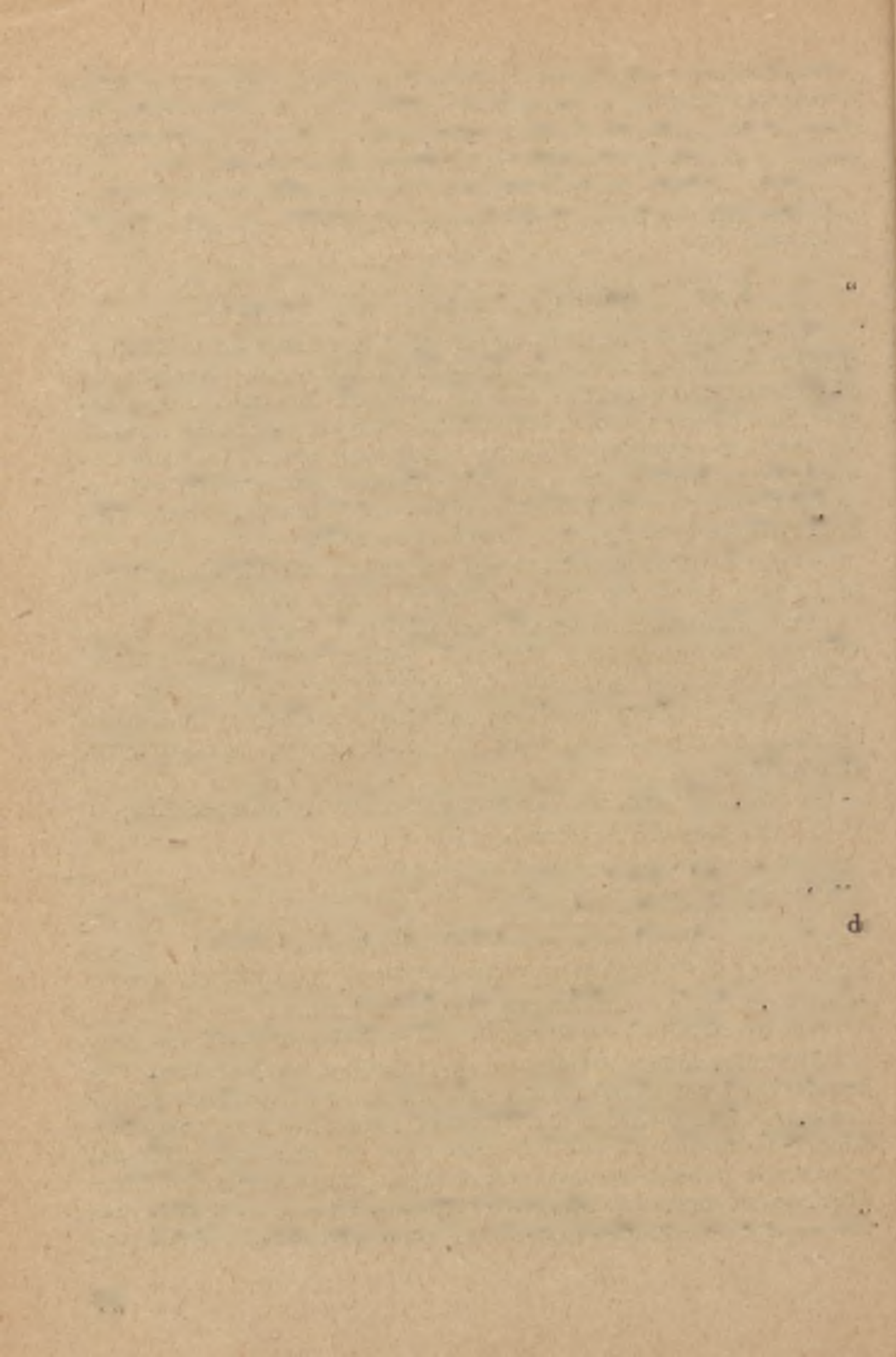
P'-)&' != ! %'! =,*$%')&7   'D= H+ &   9B*P&(&%*-K& 9+9B'H7
:* B:=,'C= ! *,= $= :* B   :*B'C= && ! %+9#7C7K'

! *-=,)&:=H -+,&()'K   *$H&)&9B *-K&   !*89B,=,'K<   %*B 7V
$)&=)+H   ,'   ,9%+9B:&-]   7 %A$*-]   !*89B,=,+-] %* ,+K\B:&'H
4&(&-K&   P+,*B'(9:&'K   &   9#7^P+   O'%!&'-%'89B,* /7P(&-%)'C=5

@   / *-=,)&:=H   ,9%'(:&-]   &)9B+B7-K&<   %*:#*$'',<   %K'$)=-%'8
& ! %'$9&AP&= 9B, !*89B,=,+-] (7P ! %'% !*89B,= %* %\$%*)+-]<
%* ,+K\B:&'H 5

- *   /*89B,=,'K   ')B *(& U*)$(=,'K & K'K   =$$%&*#'',<
- P   ! %'$9&AP&= 9B, P*):=,+-]<
- -   /=(9:&'K   C')-K& / *9=,'K<
- $ /=(9:&'C=   *$&*<
- '   )&'9B*#+-] ! *-=,)&:'',   ':9!(=*B*-K& (*9'',<
- D   ! %'$9&AP&= 9B, %)*K$7K\-+-] 9&A !=$ %* %\$'H   #''V ,)'C=   %A$7 6&:,&$*-+K)'C= &
- C   &)9B+B7-K& & %*:#*$'', 7P'%!&'-%'8 9!=#'-%)+-]<

S   / *-=,)&:=H 9*H= %\$7 B' +B= &*()'C=< ! *-=,)&:=H ,=V
K','''$%:&-] & !=,&*B=,+-]   *$)* =$=,+-]< ! *-=,)&:=H ! %'$V
9&AP&= 9B,   :=H7)*()+-]   7^+B'-%)=Q-&   !7P(&-%)'K   = *%   &)9B+B7-K&
9*H= %\$7 B' +B= &*()'C=< 79B*)=,&=)+-] $= !'#)&')&* -%+))=Q-&
, %*: '9&' !=B %'P 9!=#'-%)+-]< :B'' +-] %*9!=:*K*)&' K'9B ! %'V
,&$%&*)')* H=-+ &9B)&'K\-+-] ! %'!&9'',5   *B=H&*9B % :* B %*=V
!*B %')&*)&' := %+9B*K\ ! *-=,)&-+ CH&) ,&'K9:&-]< 9=#B+9& & ! *



@ %#=):=,&' =$%&) =9"P< !'#)&\-+-] %*,=$=,\ 9#7^PA ,=KV 9:=,\ , =K9:7 /=(9:&H5

S $=,+ & 9&' =B+ $= (*B ? != %H* #+-] ,&A_)&*-] !=(&B+-%V)+-]< != !=('C#+-] , ,*(-' = ,+%,=(')&' /=(9:& = *% != !=,9B*8V -*-] Q(\9:&-]5 /=%* B+H =9=P+< !=%=9B*#' != !=('C#+-] 7-%'9B)&V :*-] 7-]7 !=$%&'H)'C= & !* B+%*)-:&'C= = *% != =D&* *-] , =V C", $'H=: *B+-%)'C= 79B =K7 /=(9:&5

=P&'B+ 9*H=B)'< H*K\-')* 7B %+H*)&7 $%&'-& $= (*B (P = *% $%&'-& B+-] :=P&'B $= (*B ?< = &(' %=9B*)&' ! %' n $'-B,= 7P"9B,* (7P %*Q,&*$-%')&' =)&'H=^)=Q-& 9:&' =,*)&* $= ! *-+5

F ;'$') %)&'! *-7K\-+-] -%#=):", =$%&)+<)!5 H*B:*< -" V :* (7P 9&=9B *< K'Q(& *%&' QH&' -& ^=)+ ! *- ,)&:* ! - wa&$%& H7 C=9!=$* 9B,= $=H=,' &)&' := %+9B* % :* B %*=!*B %')&* %)'C= B+B7#75 < 5 < <

A %#=):=,&' =$%&) D7):-K=)* &79%+ 9#7^P+ P'%!&'-%')9B, 5 *('^+ $=$*I< ^' :* BA %*=!*B %')&* H=^)* H&'I B+(=s')\5 ;'Q(& :B=Q H* ,&A-'K B+B7#", $= := %+9B*)&* % * b)' a P&' %' 9&A !=$ 7,*CA B+B7#)*K:= %+9B)&'K9%+ $(* 7! *,)&=)'C=

2/<% /*?/ 9/6 /46-(% /*)?.)*5

'*(&%*-K* :* B *! =,&%*-+K)+-] !=%=9B*K')* $*,)+H !=V %&=H&'5 /=H&H= !',)+-] B 7$)=Q-& , %*: '9&' %P=%< ,+,= +)&'$=9B*B'-%)\ !=$*^\ , : *K7 & !',)+H =!"_)&')&'H %*V C *)&-%)+-]< %*=!*B %')&' , -]('P)*K,*%)&'K9%+- = ! *-=,)&-%+-] =$P+,* 9&A ,'$#7C !(*)7;'$+)&' , ,=K',= % B,*-] =()&-%+-] !=9&*$*K\-+-])*$,+^:& %P=%=,' ,+ K A %*H&*9B -]('P* -7:&' , 9B=97):7 :C -7: 7 %*H&*9B :C]('V P*5 -%':&,*)' :=8-=,' $=9B*,+ (/962,%2 %P=% = * %*:7!&=)' ! %'% /=(9:\ 4&9KA U*)$(=,\ , H' +-' F? bB=) !9%')&-+ & S B=) :7:7 +$%+< K*: ",)&'^ &))' $bB*,+ *H'V +:*89:&'< ! %',&$%&*)' , !(*)&' !=%,*(*K\ H&'I)* SdR ,&A:9%+-] B 7$)=Q-& ! %'B ,*H+ =: '9 =P'-)'C= ! %'))=,+-] %P&= ",5 -%+,&Q-&' PA$%&'H+ H79&' & ,! =,* < 9%'C= K*$#=9!&97 H*#= 7)*9 %)*)+ ! =$7:B N :7:7 +$%A< :B" + %* C *)&-\ -&'9%+ 9&A $7^+H !=,=$%')&'H %' ,%C A 7) B=Q'& =$^+,-%' & :B" +)*$*K' 9&A $= ! %+ %\ %*)&* b %'K 55 9H*-%)+-] !=B *,5 OA$%&'H+ H79&'(& ",)&'^ , ,&A:9%+H H% $=B+-]-%*9 9B=!)&7 ,+:= %+9B+,*I -'))+ $*)*9%+-] H" % $= 9%*< :B" + K'9B B*)&\< 9H*-%)\ & !=^+,)\ +P\ H= 9:\5

PD&B' !=#=,+ +P H= 9:&-])*)*9%+H +P %'^7 7H=^(&V ,&\ )*H ,+ ",)*)&' $'D&-+B", , P&*#:7 %,&' %A-+H5 *B=H&*9B =C *)&-%')&* :=)97H-+K)' , !=9B*-& $)& P'%H&A9)+-] & P'%-&*9B :=,+-] , -'(7 =-] =)+ !=C#=,&* %,&' %A-'C= PA$\ %*!',)' 7B %+H*)' ! %+)*KH)&'K $=)*9BA!)+-] %P&= ",5

,+!=,&'$%& -%+))&:", %\$%\-+-] ,&'H+< ^' -%+)&=)' 9\ $7^' 9B* *)&*< *P+ %*!',)&I -*#:=,&B\ '*(&%*-KA :* B %*=!*B %'V)&*5 / %+$%&*#+ ^+,)=Q-&=,' & =$%&'^=,' 9B*)=,&I PA$\ ,&A-)*V $*(!=,*^)' =$-&\^')&' P7$^'B", ! *-=,)&-%+-] & !=H=- !*8V 9B,* $(* :(*9+ =P=B)&-%'K5 9B*B)&* **reforma** 9+9B'H7 :* B:=,'V C=)&' =$P&#* 9&A 7K'H)&')* 9+B7*-K& H*B' &*()'K Q,&*B* ! *-+ !=$9B*,=,' C 7!+ ! *-=,)&-%'< (&-%\-' , 9,+-] 9%' 'C*-] =(V P %+H&\ ,&A:9%=QI ! *-=,)&:", D&%+-%)+-] & 7H+9#=,+-] : *K7 %*-]=,7K\ ,)=,+H 9+9B'H&' :* B:=,+H ,9%+9B:&' $=B+-]-%*V 9=,' ! *,* $= %*=!*B %')&*< :B" ' ,+ ",)7K' &H)* *%&' K'9%V -%' 9%-%7!#' %* =P:&< ! %+9B=9=,*)' $= =P'-)+-] D&)*)9=,+-] H=^(&,=Q-& !*89B,*5

WYNIKI AMNESTII

$)&*-] =$ @F (7B'C= $= @F :,&'B)&*< BK< , -%*9&' '*(& %*-K& 79B*,+ *H)'9B+K)'K ! %'$:=H&9K*H& *H)'9B+K)+H& 7K*)&#= 9&A =C"#'H FF @ =9"P5

B'K (&-%P&' P+#**22** -%#=):", = C*)&%*-K& **WiN** & K'K !=: ',)+-] = *% **4** @ -%#=):", = C*)&%*-K& **NSZ** & K'K !=\ : ',)+-]5 K*,)&#= 9&A !=)*$B= F S =9"P ,9!"#! *-7K\-+-] % = C*)&%*-K*H& !=$%&'H)+H&< S @ =9=P+< :B" ' ! %'-]=,+ ,*#+ P =8< **8** S@ -%#=):", P*)$ ('Q)+-]< $'%' B' ",< @ ? ! %'9BA!-", !=9!=(&B+-] & ? &))+-]5

K*,)&')& **złożyli** =C"#'H **14 151 jednostek broni.** O =8 B* =P'KH=,*#* **10** $%&*#':<**12** H=_$%&' %+< @ 4< S@ 4< **2** F@ *7B=H*B+< @ !&9B=('B",**6** S :* *P&)",< 9%B7:& **innej** P =)& **oraz 1** S? C *)*B", & ,&'(:&' &(=Q-& *H7)&-K&5

2) osadnictwo spółdzielczo-parcelacyjne,
3) osadnictwo pracowniczo-parcelacyjne.

Osadnictwo parcelacyjne

W majątkach, gdzie istnieją pomyślne warunki zabudowań i gdzie przybywający osadnicy posiadają dostateczne środki własne na prowadzenie gospodarstw — majątek podlega natychmiast parcelacji bądź przez władze państwowe, bądź przez samych osadników pod nadzorem władz państwowych. Osadnicy przechodzą od razu na gospodarstwa jednostkowe, z pomocy państwa korzystają na równi z innymi osadnikami rolnymi na Ziemiach Odzyskanych. Rada Parcelacyjna, której przekazano majątek, rozwiązuje się po przeprowadzeniu parcelacji.

Osadnictwo spółdzielczo-parcelacyjne

W przypadkach, gdy środki osadników są za szczupłe do uruchomienia jednostkowych gospodarstw na gruntach zasiedlonego majątku — zakładają oni (po przeprowadzonej parcelacji lub nawet przedtem) spółdzielnię, której zadaniem jest uzupełnienie przy pomocy państwa środków własnych osadników do normy niezbędnej dla indywidualnego gospodarowania. Zakres działania spółdzielni ustalają sami osadnicy w zależności od obiektywnych warunków. Spółdzielnia może mieć niekiedy charakter spółdzielni maszynowej (jeśli zac o zi tarzy pociągowych), innym razem budowlanej itp. po zi nia przestaje istnieć po upływie 5 lat, o ile nie zlikwiduje się wcześniej, po spełnieniu swego zadania.

Wybór formy (osadnictwo parcelacyjne czy spółdzielczo-parcelacyjne) należy do samych osadników. Jednakże władza osadnicza, w porozumieniu z władzą ziemską i po wy u, opinii miejscowej Rady Społecznej Osadnicwa po zi Parcelacyjnego, może uwarunkować przekazanie majątku grupie osadniczej od założenia spółdzielni, jeżeli po przybyciu osadników na miejsce okaże się, że ich środki są szczupłe, iż dzielenie majątku od razu na gospodarstwo jednostkowe musiałoby doprowadzić do dewastacji tego majątku.

Osadnictwo pracowniczo-parcelacyjne

Osadnictwo pracowniczo-parcelacyjne, jako najmniej znana i spopularyzowana forma osadnictwa na gruntach pofolwarcz-

nych, wymaga obszerniejszego omówienia. Istota zagadnienia polega na tym, iż kandydat, który nie posiada własnych środków na uruchomienie gospodarstwa indywidualnego, zobowiązuje się do pracy w majątkach państwowych na ściśle określony czas, przystępując jednocześnie jako członek do tak zw. Kasy Gwarancyjnej, do której tytułem udziału wnosi część swoich zarobków. Do tego udziału państwo dopłaca taką samą sumę. Pracownik ma poza tym zapewnione otrzymanie działki z parcelacji majątku na ulgowych warunkach. Kto bliżej interesuje się tą formą osadnictwa, znajdzie jej omówienie w artykule F. Szajowskiego pt. „Osadnictwo pracowniczo-parcelacyjne" w nr 2 „Osadnika na Ziemiach Odzyskanych".

Na plenarnym posiedzeniu Rady Społecznej Osadnictwa Spółdzielczo-Parcelacyjnego w dniu 9 lipca ubiegłego roku zapadła decyzja, że Rada zajmować się będzie organizacją akcji przesiedleńczej na ziemie pofolwarczne bez względu na przyjęte przez osadników formy gospodarowania.

Osadnictwo i państwowe ośrodki kultury rolnej

Kończąc naszą rozmowę, min. Lechowicz zwrócił naszą uwagę na czwarty rodzaj osadnictwa na gruntach pofolwarcznych, który zaczyna się wyłaniać i dojrzewać w naszej myśli państwowej. Jest to osadnictwo w majątkach wyłączonych spod parcelacji i przeznaczonych na państwowe ośrodki kultury rolnej. Majątki te około 630 000 ha muszą być obsłużone przez stały zespół robotniczy i pracowniczy, związany trwale z tymi właśnie warsztatami pracy. Rozwiązanie tego zagadnienia pracowniczego wymaga, zwłaszcza na tle dokonanych i dokonywujących się przemian społecznych w naszym kraju, wielkiej wnikliwości i rozwagi organizacyjnej. Powodzenie akcji będzie zależało od tego, czy ta liczna grupa społeczna, tak zwana służba folwarczna, uzyska jak najszybciej dostatecznie atrakcyjne warunki bytowania i pracy w postaci deputatowych gospodarstw, oddzielnych domków, bądź odpowiednio wyposażonych mieszkań, ordynarii, płacy gotówkowej, ubezpieczeń emerytalnych itp. Z tego środowiska chłopsko-robotniczego winni rekrutować się w przyszłości pracownicy umysłowi i naukowi, którzy będą pracować w administracji i zakładach badawczych tych majątków na rzecz kultury rolnej.

Dwa okresy naszego osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych

Po skończonej rozmowie z min. Lechowiczem uważam za konieczne nadmienić tu jeszcze o dwóch okresach osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych, które są zasadniczo odmienne.

Pierwszy okres — dzikiego osadnictwa, kiedy to setki tysięcy — dosłownie — rabusiów, ruszyły w poszukiwaniu ruchomego szabru i opuszczonych nieruchomości. Fale te przypływały i odpływały, wreszcie trzymilionowy zlepieniec ludzki osiadł tutaj na początku 1946 r., uspokoił się i zagospodarował. Obecnie tworzy on pewną ucywilizowaną i zróżniczkowaną społeczność.

Ten społeczny zlepieniec ludzi nie jest oczywiście jeszcze scalony. Lecz już dzisiaj daje on się kierować władzy państwowej i organizacjom społeczno-gospodarczym, ku wyraźnym celom państwowo i narodowo koniecznym.

Obecnie weszliśmy w okres drugi — planowego osiedleńca i przesiedleńca, w którym każda jednostka ludzka może być osadzona w zespole ludzi życiowo zbliżonych, w jednej z wymienionych tu form osadniczych.

a. k.

REALIZACJA OSADNICTWA PARCELACYJNO-SPÓŁDZIELCZEGO

Sieć rad społecznych osadnictwa spółdzielczo-parcelacyjnego realizuje przesiedlanie rolników z ziem dawnych na ziemie Odzyskane. Przy Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych znajduje się Biuro Główne Rady Społecznej Osadnictwa S-P. Od niego uzależnione są wojewódzkie rady społeczne Osadnictwa S-P, od tych zaś rady powiatowe. Zatrudnieni w radach społecznych inspektorzy i instruktorzy informują społeczeństwo o możliwościach przesiedleńczych, organizują wyjazd delegacji grup zainteresowanych na Ziemie Odzyskane, rezerwują majątki dla grup danego powiatu i wreszcie pomagają w samym akcie przesiedlenia. Poniższa tabela ilustruje zakres dotąd przeprowadzonej akcji osiedleńczej przez sieć rad społecznych osadnictwa spółdzielczo-parcelacyjnego.

Patrz tabela str. 55

W zależności od ilości wolnych majątków, a także od stopnia urodzajności ziemi w poszczególnych okolicach, grupy osadników udawały się do różnych województw Ziem Odzyskanych. Rozsianie to ilustruje poniższe zestawienie.

Stan na 31 marca 1947 r.

Do dnia 1.IV.1947 r.

Województwo	Spółdzielnie osadnicze			Grupy parcelacyjne			Razem		
	Ilość zajętych majątków	obszar zajętych użytków rolnych	Ilość rodzin	Ilość zajętych majątków	Obszar zajętych użytków rolnych	Ilość rodzin	Ilość majątków	Obszar użytków rolnych	Ilość rodzin
Śl.-Dąbrowskie	—	—	—	9	1 852	128	9	1 852	128
Wrocławskie	36	21 601	1 421	194	113 423	2 366	230	135 024	3 787
Poznańskie /Ziemia Lubuska/	9	1823	182	21	4 395	209	30	6 218	391
Szczecińskie	23	5 290	515	157	36 210	3 023	180	41 500	3 538
Gdańskie	2	388	25	59	8 142	814	61	8 530	839
Olsztyńskie	—	—	—	97	21 496	1 306	97	21 496	1 306
Białostockie	—	—	—	2	237	13	2	237	13
Razem	70	29 102	2 148	539	185 755	7 859	609	214 857	10 002

Nowi osadnicy, głównie z grup parcelacyjnych, przywozili ze sobą inwentarz żywy, wzbogacając tym samym stan pogłowia na Ziemiach Odzyskanych. W rozbiciu na poszczególne województwa przestawia się to następująco:

Ilość przywiezionego inwentarza żywego przez grupy parcelacyjno-osadnicze do dn. 1.IV.47.

	Województwo	Koni	Krów	Świń	Owiec Kóz	Drobiu
1	Rzeszowskie	281	838	671	196	4666
2	Warszawskie	198	631	1 104	338	4869
3	Krakowskie	141	389	300	290	1788
4	Kieleckie	274	913	940	414	8297
5	Poznańskie	11	16	18	3	12o
6	Łódzkie	228	854	833	858	3162
7	Lubelskie	198	625	1095	158	3171
8	Białostockie	—	—	—	—	—
9	Katowickie	6	7	6	—	16
	Razem	1337	4273	4967	2252	26089

W roku bieżącym przewiduje się wzmożenie napływu osadników na Ziemie Odzyskane głównie z województw: krakowskego, rzeszowskiego, kieleckiego, łódzkiego, oraz warszawskiego. Przeprowadzona obecnie reorganizacja rad społecznych osadnictwa spółdzielczo-parcelacyjnego usprawni akcję przesiedleńczą. Reorganizacja ta polega na zespoleniu aparatu społecznego z aparatem państwowym. W skład rad wejdą przedstawiciele administracji ogólnej, urzędów ziemskich i urzędów repatriacyjnych. Organem wykonawczym tak zreorganizowanych rad będzie Państwowy Urząd Repatriacyjny i dotychczasowa sieć inspektorów terenowych rad społecznych. Zamierzona koordynacja wysiłków instytucji społecznych i państwowych, zajmujących się osadnictwem, pozwoli uniknąć dwutorowości i wzmóc tym samym efektywność akcji osiedleńczej na Ziemiach Odzyskanych, akcji tak ważnej dla wypełnienia zadań trzyletniego Planu Odbudowy Gospodarczej.

Stan akcji przesiedleńczej na folwarki poniemieckie
Ziem Odzyskanych na dzień 1 kwietnia 1947 r.

L. p.	Województwo	Ilość rad społ. wojew.	Ilość rad społ. powiat.	Ilość inspektorów	Ilość instruktorów	Wysłano delegacji	Zarezerwow. majątków	Osiedlono: spółdzielni osadniczych	Osiedlono: w tym rodzin	Osiedlono: grup parcelacyjnych	Osiedlono: w tym rodzin	Zajęto majątków
1	Rzeszowskie	1	11	3	22	371	127	33	879	89	1175	94
2	Warszawskie	1	20	1	16	568	161	—	—	124	1201	80
3	Krakowskie	1	15	2	21	423	112	18	791	50	891	83
4	Kieleckie	1	11	2	17	627	240	10	267	131	1434	152
5	Poznańskie	1	12	1	3	20	24	4	90	4	51	10
6	Łódzkie	1	13	1	17	195	106	5	248	70	1889	87
7	Lubelskie	1	12	2	12	764	148	—	—	39	1060	63
8	Białostockie	1	6	1	—	4	1	—	—	—	—	—
9	Katowickie	1	—	1	—	1	7	—	—	2	26	2
	Repatr. zza Buga											
	Razem	9	100	14	108	2973	926	70	2275	539	7727	60[illegible]

C. K.

PO TARGACH POZNAŃSKICH

363 000 osób zwiedziło Międzynarodowe Targi Poznańskie w ciągu 9 zaledwie dni ich trwania. Jest to cyfra pokaźna nie tylko jak na nasze powojenne stosunki, przekracza ona bowiem przeciętną cyfrę zwiedzających Targi w okresie przedwojennym, kiedy frekwencja sięgała 300 000. Już ten choćby fakt podkreśla powszechne zresztą przekonanie, że. pierwsze w powojennej Polsce Targi spełniły swoje zadanie.

Targi Poznańskie organizowane corocznie od 1921 r. po raz ostatni odbyły się w r. 1939. Całoroczna produkcja polski reprezentowana była przez dwutysięczną rzeszę wystawców w 18 działach targowych. Uzupełnienie Targów, począwszy od r. 1924, stanowiły eksponaty wytwórców zagranicznych. Reaktywowane obecnie Międzynarodowe Targi Poznańskie zorientowały rynki zagraniczne i krajowych odbiorców w potencjale naszej produkcji. Zadaniem Targów było ponadto pośredniczenie w obrocie surowcami. Obsługują one zarówno sektor państwowy, jak i prywatny podkreślając swobodę i możliwości rozwoju inicjatywy prywatnej. Targi Poznańskie, w systemie planowej gospodarki narodowej są środkiem realizacji zamierzeń gospodarczych rządu, zwłaszcza dotyczących obrotów zagranicznych.

Pomieszczenia targowe doszczętnie prawie zrujnowane w czasie wojny zostały odbudowane w rekordowe szybkim czasie i doprowadzone do wyglądu reprezentacyjnego. Do budowy i wyremontowania oddanych w tym roku do użytku hal i pawilonów targowych zużyto m. in.: 1,2 miliona sztuk cegieł, 500 000 kg cementu, 700 m^3 drzewa, 200 000 kg żelaza, 5 500 m^2 szkła. Odbudowano ogółem 22 000 m^2 zabudowanej powierzchni o łącznej kubaturze około 110 000 m^3.

Położenie terenu Targów w centrum Poznania, naprzeciwko dworca kolejowego, tuż obok skrzyżowania głównych miejskich arterii komunikacyjnych, stanowi czynnik niezwykle korzystny zarówno dla Targów, jak i dla całości miasta. Obecne tereny targowe zostaną w przyszłości powiększone do 20 ha; przewiduje się budowę pawilonu reprezentacyjnego z główną salą wystawową przeznaczoną na odczyty, koncerty, zebrania publiczne itp. Na najwyższym tarasie, podwyższonej do 60 m wieży, projektuje się urządzenie stacji telewizyjnej Polskiego Radia.

Procentowy udział poszczególnych sektorów na tegorocznych Targach Poznańskich był następujący: sektor państwowy zajmował 57% ogólnej powierzchni wystawowej, sektor prywatny — 21%, sektor spółdzielczy — 5% i państwa zagraniczne — 17%. Jeżeli chodzi o liczbę wystawców, to sektor prywatny miał ich 34%, a państwowy — 47%.

Zagranicę reprezentowało 13 państw:

Bułgaria, Czechosłowacja, Dania, Francja, Holandia, Jugosławia, Marokko, Szwajcaria, Szwecja, Węgry, ZSRR — (Meksyk, Włochy — plakaty i biura informacyjne).

W tegorocznych Targach Poznańskich wziął udział cały przemysł państwowy. Sumiennie przygotowane pawilony, stoiska, dały szczegółowy przegląd naszych dotychczasowych osiągnięć. Produkcja nasza mimo kolosalnego zrujnowania kraju na skutek wojny i okupacji poszczycić się może znacznymi osiągnięciami zarówno w zaspokajaniu potrzeb ludności, jak i w wytwarzaniu „produkcji inwestycyjnej", koniecznej do usunięcia zniszczeń wojennych.

Wystawione na targach eksponaty są różnorodne. Jest tu wszystko, począwszy od grzyba suszonego a skończywszy na pięknej nowoczesnej lokomotywie.

Centrala zbytu maszyn rolniczych demonstruje siewniki, wialnie, brony, pługi itp. Zjednoczenie Budowy Maszyn Włókienniczych zaprezentowało kilka typów maszyn całkowicie produkowanych w kraju.

Eksponaty poszczególnych gałęzi Zjednoczeń Przemysłu, Taboru i Sprzętu Kolejowego przykuwały powszechną uwagę. Sześcioosiowy parowóz TY 45, eksponat Zjednoczenia Przemysłu Taboru i Sprzętu Kolejowego, przeznaczony specjalnie do prowadzenia ciężkich pociągów towarowych — to nowoczesna maszyna polskiej konstrukcji, 25 parowóz tego typu wyprodukowany w kraju.

Dział włókienniczy bogato i efektownie reprezentowany na Targach spotkał się z uznaniem nie tylko rodzimych znawców, ale i zagranicznych gości. Ambasador Czechosłowacji p. Hejret w opinii swej o Targach podkreślił, że dział włókienniczy zaprezentował eksponaty na poziomie międzynarodowym. Obok przemysłu metalowego wskazuje on na poważne rezultaty osiągnięte w tej dziedzinie.

Na specjalną uwagę zwiedzających zasłużyły eksponaty demonstrujące produkcję Ziem Odzyskanych. Wrocław popisał się nie tylko wspaniałą lokomotywą, ale i pierwszą przed terminem wykończoną obrabiarką. Obrabiarka ta, to tzw. „rama piłowa", przeznaczona do cięcia metali o maksymalnej średnicy 300 mm, mająca napęd mechaniczny i hydrauliczny. Jest to pierwsza z serii 40 obrabiarek tego typu, które wyprodukuje państwowa fabryka obrabiarek do końca roku.

Wystawcy zagraniczni otrzymali do dyspozycji jeden z największych pawilonów.

Najefektowniej zaprezentowała się produkcja ZSRR. Wystawiono futra, tkaniny, eksponaty przemysłu naftowego, hutniczego, chemicznego, bogaty dział wydawniczy, papierosy, sztukę ludową.

Obok ZSRR zwracała uwagę Czechosłowacja eksponatami maszyn, precyzyjnymi narzędziami, wysoko wartościową stalą. Stoisko Bułgarii już z daleka wabiło wonnymi papierosami i przykuwało wzrok wspaniałymi dywanami.

Francja demostruje bogaty dział wydawniczy, specjalne dzieła poświęcone kulturze francuskiej. Oddzielna witryna poświęcona jest „Francji przy odbudowie".

Zainteresowanie zagranicy naszą produkcją było duże. Szwedów zajęły przede wszystkim obrabiarki dla kolejnictwa, Czechów — szkło optyczne i rury stalowe.

Duńczycy chcieliby nabyć w Polsce tokarki, frezarki, szlifierki, Jugosłowianie — obrabiarki i maszyny włókiennicze, Anglików interesowały maszyny dla kolei, maszyny papiernicze, przemysł narzędziowy.

Ogólna organizacja Targów była sprawna i sprężysta. Poznań i poznaniacy zdali egzamin. Starannie zredagowany biuletyn podawał stałą kronikę Targów.

Targi Poznańskie były przeglądem naszej żywotności w dziale odbudowy naszego potencjału gospodarczego. Są one widomym znakiem zorganizowanej pracy narodowej, pracy, która jest fundamentem niepodległości, powszechnego dobrobytu i rozwoju narodowego.

j. m.

PIERWSZY OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

W Warszawie w dniach od 26—30 kwietnia odbyły się eliminacje finałowe Pierwszego Ogólnopolskiego Konkursu Artystycznych Zespołów Związków Zawodowych.

Zespoły, biorące udział w eliminacjach finałowych, rekrutowały się z następujących terenów: okręgowe komisje związków zawodowych : Łódź — 14 zespołów, Katowice — 19 zespołów, Kraków — 13 zespołów, Warszawa — 5 zespołów, Wrocław — 5 zespołów, Poznań — 4 zespoły, Lublin — 2 zespoły, Bydgoszcz — 2 zespoły, Rzeszów — 1 zespół, Olsztyn — 2 zespoły, Kielce — 2 zespoły, Gdańsk — 1 zespół, oraz z następujących związków zawodowych: Pracowników Użyteczności Publicznej — 13 zespołów, Pracowników Przemysłu Włókienniczego — 11 zespołów, Pracowników Przemysłu Konfekcyjnego — 6 zespołów, Kolejarzy — 7 zespołów, Pracowników Przemysłu Spożywczego — 1 zespół, Pracowników Leśnych — 2 zespoły, metalowców — 11 zespołów, górników — 14 zespołów, Pracowników Przemysłu Cukrowniczego — 1 zespół, Pracowników Rolnych — 2 zespoły, Pracowników Spółdzielczych— 2 zespoły. Ponadto 1 zespół z Domu Kultury OKZZ w Katowicach i 1 zespół z PKZZ w Bochni.

Główny sąd konkursowy nagrodził następujące zespoły: w konkurencji orkiestr symfonicznych:

1 nagroda — zespół huty „Pokój", Nowy Bytom,
2 „ — „ huty „Bankowej", Dąbrowa Górnicza,

3 „ — „ kopalni „Jaworzno", Jaworzno.

w konkurencji orkiestr salonowych:

1 nagroda — zespół ZZG, Wałbrzych,
2 „ — „ PRZZ, Bochnia.

w konkurencji kapel ludowych:

1 nagroda — zespół „Społem" Kielce.

w konkurencji orkiestr mandolinowych:

1 nagroda — zespół kopalni „Wujek", Katowice,
2 „ — „ PZPB, Częstochowa,
3 „ — „ huty „Pokój", Nowy Bytom.

w konkurencji chórów męskich:

1 nagroda — zespół ZZZ, Poznań,
2 „ — „ Kopalni Soli, Bochnia,
3 „ — „ ZZK, Lublin.

w konkurencji chórów mieszanych:

1 nagroda — zespół huty „Florian", Świętochowice,
2 „ — „ kopalni „Emma", Radlin,
3 „ — „ MZK, Warszawa.

w konkurecji chórów mieszanych z orkiestrą:

1 nagroda — zespół ZZG, Wałbrzych,
2 „ — „ huty „Laura", Siemianowice.

w konkurencji zespołów tanecznych:

1 nagroda — zespół huty „Pokój", Nowy Bytom,
2 „ — „ kopalni „Śląsk', Chropaczów,
3 „ — „ P.Z. Umundurowania, Poznań.

w konkurencji zespołów teatralnych:

1 nagroda — zespół MZK, Łódź,
2 „ — „ PZPB nr 3, Łódź,
3 „ — „ PZPB nr 1, Łódź.

w konkurencji regionalnych widowisk ludowych:

1 nagroda — zespół P.P. Leśnego, Zakopane,
2 „ — „ Fabryki Odzieży, Jarocin,
3 „ — „ PZPB nr 1, Łódź.

w konkurencji zespołów inscenizacyjnych:

1 nagroda — zespół Fabryk Sygnałów Kolejowych, Bydgoszcz,
2 „ — „ Fabryki „Altesse", Kraków,

3 nagroda — zespół Państw. Fabr. Wagonów, Wrocław.

w konkurencji teatrów samorządowych:

1 nagroda — zespół kopalni „Modrzejów", Niwka,
2 „ — „ Gazowni, Łódź,
3 „ — „ MKE, Kraków.

w konkurencji montaży scenicznych:

1 nagroda — zespół Przemysłu Lniarskiego, Krosno.

w konkurencji zespołów recytacyjnych:

1 nagroda — zespół Przemysłu Lniarskiego, Krosno,
2 „ — „ Zakładów Żyrardowskich, Żyrardów.

Soliści recytatorzy:

1 nagroda — Mencolówna, Wrocław,
2 „ — Kuźniecka, Łódź,
3 „ — Boniecki, Pabianice.

Ponadto sąd konkursowy ocenił pracę i uzdolnienie 8 solistów — wokalistów i instrumentalistów.

Konkurs zakończony został w dniu 2 maja w Teatrze Polskim Festiwalem Twórczości Artystycznej w związkach zawodowych, na którym obecni byli członkowie Rady Państwa, Rządu, najwyższych władz wojskowych oraz korpus dyplomatyczny, przedstawiciele partii politycznych, organizacji społecznych i zaproszeni goście.

Trwający pięć godzin spektal był pierwszą tego rodzaju imprezą w historii polskiego życia artystycznego.

Tak pod względem poziomu występów, jak i znaczenia społecznego, stał się podsumowaniem osiągnięć związków zawodowych w dziedzinie upowszechnienia sztuki. Był jednocześnie punktem wyjściowym dla dalszego rozwoju pracy kulturalno-oświatowej, prowadzonej przez organizacje związkowe.

Jerzy Mar

ROZWÓJ BIBLIOTEK ZWIĄZKOWYCH

W dążeniu do podniesienia poziomu kulturalnego klasy pracującej książka odgrywa niepoślednią rolę. Ilustrują to następujące cyfry.

Ogólnie posiadamy na terenie całego kraju 2 000 000 książek, co daje 1 tom na 11 mieszkańców. Przed 1939 rokiem — 1 tom przypadał na 5 mieszkańców. Norma zaś zachodnioeuropejska wynosiła 1 tom na 2 mieszkańców. W szczególnie ciężkiej sytuacji znajdują się Ziemie Odzyskane, gdzie 1 książką musi dzielić się 36 mieszkańców.

Sytuacja taka wymaga jak najdalej idących wysiłków ze strony wydawców oraz współpracy instytucyj społeczno-oświatowych celem odbudowy zrujnowanego czytelnictwa. W przeprowadzeniu tego dzieła rola związków zawodowych jest szczególnie doniosła.

W pierwszym okresie po wyzwoleniu kraju gromadzono spontanicznie ocalałe tomy, przeprowadzano zbiórki. Głód książki i rozbudzenie potrzeb kulturalnych klasy pracującej stworzyły podstawy pod przyszłą organizację czytelnictwa. W połowie 1945 roku nowopowstający aparat pracy kulturalno-oświatowej związków zawodowych przejął sprawy planowania, kontrolowania i częściowego subwencjowania akcji czytelnictwa. Akcja ta objęła 5 zasadniczych działów, a mianowicie:

1) rozwój bibliotek stałych,
2) organizację sieci bibliotek ruchomych,

3) szkolenie bibliotekarzy,
4) propagandę i badanie czytelnictwa,
5) budowę ośrodków bibliotecznych przy centralnej i okręgowych komisjach związków zawodowych oraz przy wojewódzkich szkołach związków zawodowych.

Z zebranych drogą ankiety w 1946 r. informacji okazało się, że związki zawodowe rozporządzają tysiącem bibliotek o łącznej liczbie 220 000 tomów. Jest to jak na obecne wyniszczenie czytelnictwa poważna pozycja w ogólnym stanie posiadania w tej dziedzinie. Ponadto okazało się, że prawie 60% książek jest w posiadaniu 7 najsilniejszych związków zawodowych. 31 pozostałych organizacji związkowych rozporządza zaledwie 40% książek. Jest to zjawisko szkodliwe przyjmując nawet, że związki zawodowe, bogato zaopatrzone w księgozbiory, grupują stosunkowo wielką ilość członków. Dlatego też akcja rozbudowy bibliotek stałych musi być nastawiona w pierwszym rzędzie na zasilenie małych księgozbiorów.

W trosce o jakość książek bibliotecznych dostarczony zostanie wszystkim organizacjom związkowym katalog książek poleconych, który ma pomóc przy celowej rozbudowie księgozbiorów. Katalog ten, tworzony działami, obejmuje najbardziej wartościowe wydawnictwa beletrystyczne, społeczne, naukowe oraz literaturę dla młodzieży i dzieci.

Istniejące przy związkach zawodowych biblioteki stałe, mimo że posiadają 10% ogólnej liczby książek w Polsce, długi jeszcze czas nie będą w stanie zaspokoić głodu książki wśród ludzi pracy. Rozwój bibliotek wymaga wielkich nakładów pieniężnych i potrwa jeszcze szereg lat. Dlatego też konieczne się stało znalezienie środka, który by pozwolił tymczasowo na pokrycie stale rosnących potrzeb w dziedzinie czytelnictwa. Srodkiem tym stały się biblioteki ruchome.

Na bibliotekę ruchomą składa się 70—100 książek różnorodnej treści. Biblioteki te można stale wymieniać między placówkami kulturalno-oświatowymi, jak świetlice przy zakładach pracy, kluby fabryczne i domy kultury. Związki zawodowe uruchomiły dwie sieci bibliotek ruchomych. Pierwsza, zorganizowana przez Komisję Centralną Związków Zawodowych — druga, stworzona przez zarządy główne w ramach poszczególnych związków. Sieć centralna dociera przez okręgowe komisje bezpośrednio do punktów odbiorczych. Sieć zaś zarządów głównych dociera do nich poprzez swoje oddziały. Te dwie sieci zostaną

w najbliższym czasie całkowicie zharmonizowane. Zagadnieniem tym zajmie się między innymi IV Ogólnokrajowa Konferencja Kulturalno-Oświatowa Związków Zawodowych.

Sieć centralna w okresie półrocznej działalności rozprowadziła w teren 53 biblioteki ruchome. Dalsze zaś 75 zostaną wysłane w najbliższych 2 miesiącach do okręgowych komisji. Przy rozdziale bibliotek na poszczególne województwa specjalnie uwzględnione zostały Ziemie Odzyskane.

W ciągu trzymiesięcznego okresu pozostawania biblioteki ruchomej w punkcie odbiorczym, każdy księgozbiór daje możność 2000 wypożyczeń. Przy obecnym stanie 53 bibliotek sieci centralnej w terenie liczba wypożyczeń po upływie pół roku dochodzi do 200 000 tysięcy. Widzimy z tych liczb, jak skuteczna w swoim działaniu jest sieć bibliotek ruchomych. Biblioteka ruchoma, w przeciwieństwie do karłowatych bibliotek stałych, po nasyceniu danego punktu odbiorczego obsługuje następne.

Ujemną stroną bibliotek ruchomych są z jednej strony duże trudności związane z transportem, z drugiej zaś pewien pośpiech przy wykorzystywaniu księgozbioru, stwarzający niepomyślne warunki dla planowej popularyzacji czytelnictwa, szczególnie wśród mas robotniczych.

Zaledwie 15% bibliotekarzy, pracujących aktywnie, ukończyło specjalne kursy. Pozostali opierają swą działalność jedynie na praktyce wyniesionej z dotychczasowej pracy. Szkolenie kadr fachowych bibliotekarzy związkowych realizuje się dopiero w ostatnim półroczu. Zaprojektowany na obecny rok nowy kurs bibliotekarzy KCZZ odbędzie się na początku lata w ośrodku ZZK.

W zakres związkowej akcji bibliotecznej wchodzi propaganda czytelnictwa. Tegoroczne Święto Oświaty było również dla związków zawodowych okazją do szczególnie ożywionej działalności propagandowej.

Ze względu na konieczność budowy silnych ośrodków bibliotecznych w województwach, KCZZ przystąpiła obecnie do organizowania bibliotek okręgowych komisji związków zawodowych. Na ten cel przeznaczone zostało w pierwszym okresie 3 000 000 złotych.

Równocześnie nowopowstające wojewódzkie szkoły związkowe wyposażone zostają w biblioteki. Dla szkół jednak, jako baz naukowych, księgozbiór jest szczególnie troskliwie opraco-

wany. Koszt zestawienia księgozbiorów wyniesie w początkowym stadium dalsze 3 000 000 zł.

Celem zapewnienia stałego kontaktu między bibliotekarzami związkowymi i zharmonizowania ich pracy, KCZZ rozpoczęło w marcu br. cykl stałych konferencyj, na których poruszane zostają, i po przedyskutowaniu uzgadniane zasadnicze zagadnienia czytelnictwa. Zagadnienia te wejdą ponadto jako jeden z punktów do programu obrad IV Ogólnokrajowej Konferencji Kulturalno-Oświatowej Związków Zawodowych.

Akcja biblioteczna w ruchu zawodowym ma za sobą, od chwili odzyskania niepodległości, stosunkowo krótki okres systematycznej pracy. Oparta jednak o pozytywne nastawienie klasy pracującej, o kadry bibliotekarzy, działających z pełnym poświęceniem, już dzisiaj może poszczycić się poważnym dorobkiem. Plany kreślone na przyszłość przewidują powolny lecz ciągły rozrost bibliotek stałych, przy jednoczesnym skierowaniu największych wysiłków na budowę sieci bibliotek ruchomych. Poza tym zarysowuje się nieopracowany jeszcze ostatecznie plan komasowania karłowatych bibliotek stałych.

Adam Kulik

POWOJENNA GOSPODARKA CZECHOSŁOWACJI

Dnia 10 marca br. podpisano w Belwederze układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy Rzeczpospolitej Polskiej i Republiki Czechosłowackiej. Sejm ratyfikował ten układ dnia 17.4. 1947 r. Bezpośrednią konsekwencją podpisania układu było nawiązanie rozmów celem zawarcia umowy handlowej. Stanie się ona poważnym czynnikiem w życiu gosodarczym obu państw. Rokowania gospodarcze rozpoczęły się w Pradze dnia 17.4. br. Przewodniczy delegacji polskiej min. Minc, a od dnia 22 kwietnia w zastępstwie min. Minca, min. pełnomocny dr Rose.

Dnia 2 maja br. został podpisany w Pradze protokół, normując obrót towarowy między Czechosłowacją i Polską na okres od 1 maja do 1 lipca br. Pozwala to już teraz nawiązać stosunki handlowe, zanim podpisany zostanie układ handlowy dotyczący kilkuletniego okresu czasu.

Rokowania te kierują naszą uwagę na życie gospodarcze Czechosłowacji.

Czechosłowacja — to kraj przemysłowo-rolniczy z wysoko rozwiniętym przemysłem i rolnictwem. W okresie międzywojennym, mimo że zajmowała ona niewielkie terytorium, zajmuje drugie miejsce w Europie w wydobyciu węgla brunatnego, trzecie — w wytwórczości obuwia i cukru, piąte w produkcji przemysłu papierniczego, szóste w wytapianiu stali i wydobyciu węgla kamiennego. Czechosłowacki przemysł budowy maszyn, ceramiczny, szklany, obuwia, miał sławę światową.

Druga wojna światowa wyrządziła wiele szkód gospodarce Czechosłowacji. W ciągu 6 lat okupacji Niemcy wywozili systematycznie majątek narodowy Czechosłowacji. Straty w poszczególnych działach ilustruje poniższa tabelka.

Straty w miliardach koron czechosłowackich:

Straty finansowe	135,5
Straty banków	64,9
Szkody wyrządzone w przemyśle i handlu	38,0
Szkody wyrządzone w rolnictwie	44,5
Szkody wyrządzone w transporcie	25,1
Zniszczenia dorobku kulturalnego	6,5
Wkłady wpisowe za przyłączenie do Rzeszy Niemieckiej	42.3
Straty wojenne	42,9
Rozgrabienie mienia żydowskiego	30,0
Łącznie straty wyniosły	429,7

Jak widzimy straty wojenne Czechosłowacji — chociaż dużo niższe od naszych — były dość poważne.

Po zakończeniu działań wojennych Czechosłowacja stanęła wobec zadania odbudowy gospodarczej. Ludność pracująca zrozumiała, że odbudowa ta możliwa jest jedynie pod warunkiem zrealizowania pewnych reform społecznych, jak nacjonalizacja przemysłu i reforma rolna. Reformy te przeprowadzono. Należy stwierdzić, że dzięki współpracy wszystkich stronnictw politycznych, dzięki jedności narodu, dzięki wysokiemu uświadomieniu i pracowitości ludu czeskiego odbudowa szybko postępuje naprzód, ma już za sobą poważne osiągnięcia.

Nacjonalizacja przemysłu

Wszystkie najważniejsze gałęzie przemysłu Czechosłowacji były w rękach kapitalistów. Wielką rolę odgrywały koncerny. 31 grudnia 1941 roku było w Czechosłowacji 227 koncernów o kapitale obrotowym 11,5 miliardów koron czechosłowackich. Już w maju 1945 r. prezydent ogłosił dekret o konfiskacie majątku Niemców, Węgrów i zdrajców ojczyzny. Ustalono system zarządu narodowego. W ciągu 3 tygodni wprowadzono zarząd narodowy nad 8 700 przemysłowymi i 40 000 rzemieślniczymi zakładami. W lipcu 1945 roku stworzono centralną komisję do nacjonalizacji podstawowych gałęzi przemysłu, a w październiku 1945 roku prezydent republiki czechosłowackiej podpisał dekrety o ich upaństwowieniu.

Przeprowadzono pełną nacjonalizację w przemyśle energetycznym, górniczym i metalurgicznym, w pozostałych podlegały nacjonalizacji tylko większe przedsiębiorstwa, przy czym w wielu wypadkach uzależniono to od ilości zatrudnionych w danej fabryce pracowników (150, 400 lub 500 było górną granicą). Latem 1946 r. zakończono w głównych zarysach prace nad realizacją planowej struktury znacjonalizowanego przemysłu.

Utworzono centralny organ kierowniczy: Radę Ekonomiczną i podległy jej Urząd Planowania. Zorganizowano 11 zarządów centralnych (wg gałęzi przemysłu), z których każdy jest samodzielną jednostką. Upełnomocnienia zarządu centralnego są szerokie: może on zamykać przedsiębiorstwa nierentowne, łączyć fabryki, dzielić produkcję, planować produkcję, zaopatrzenie surowcem i regulowanie zbytu. Zarządowi centralnemu podlegają zarządy wojewódzkie, które są ogniwem łączącym zarząd centralny z przedsiębiorstwem państwowym. Łącznie znacjonalizowano 2 200 zakładów przemysłowych zatrudniających łącznie 61% pracowników całego przemysłu czechosłowackiego. Obok przemysłu upaństwowionego ma jeszcze znaczne pole do działania inicjatywa prywatna. Średni i drobni przedsiębiorcy prywatni zachowali przewagę w budownictwie, obróbce drzewa, przemyśle poligraficznym i konfekcyjnym.

Z 2 200 znacjonalizowanych przedsiębiorstw stworzono około 200 przedsiębiorstw państwowych, osiągając w ten sposób znaczną koncentrację przemysłu. Koncentracja ta umożliwi z jednej strony daleko idącą specjalizację produkcji, z drugiej zaś uprości kierownictwo sprawami technicznymi, administracyjnymi i handlowymi, związanymi z produkcją.

Równocześnie z nacjonalizacją przemysłu przeprowadzono w Czechosłowacji upaństwowienie banków i towarzystw ubezpieczeniowych.

Reforma rolna

Po uwolnieniu kraju majątki Niemców i zdrajców ojczyzny skonfiskowano i oddano pod opiekę „narodowym zarządcom", a należy zaznaczyć, że wielkimi właścicielami ziemskimi w Czechosłowacji byli przeważnie Niemcy. W rejonach granicznych znaczną część ludności była narodowości niemieckiej. Po wysiedleniu ich należało w pierwszym rzędzie zalud-

nić ziemie pograniczne. Zadanie to wypełniono; już latem 1946 roku było na tych terenach 2 miliony Czechosłowaków (350 tysięcy w chwili wyzwolenia Czechosłowacji).

Przeprowadzono reformę rolną na 2,5 miliona ha. Na terenach pogranicznych podzielono 1,1 miliona ha ziemi, przy czym na jedno gospodarstwo przypadało średnio 10 ha. W rejonach centralnych rozparcelowano 70 000 ha, przydzielając średnio po 3 ha ziemi na gospodarstwo. 150 000 ha ziemi mało urodzajnej w górskich okolicach zamieniono na kolektywne pastwiska. 25 000 ha ziemi rolnej zachowano jako rezerwę na 1947 rok dla repatriantów i na potrzeby społeczne. Aby lepiej zrozumieć znaczenie przeprowadzonej w roku 1945 reformy rolnej należy ją porównać z pierwszą reformą rolną w Czechosłowacji, realizowaną po pierwszej wojnie światowej. Trwała ona wiele lat i w rezultacie 630 000 chłopów małorolnych otrzymało dla powiększenia swego gospodarstwa po 1 ha ziemi. Ale w tym samym czasie spekulanci i nowi właściciele ziemscy nabyli 200 000 ha najlepszej ziemi tworząc na niej majątki średnio po 100 ha każdy. Z powyższego zestawienia widać, że w rezultacie drugiej reformy rolnej przeprowadzonej przez Rząd Frontu Narodowego, czechosłowaccy bezrolni i małorolni chłopi otrzymali znacznie więcej ziemi niż w ramach pierwszej reformy rolnej.

Gospodarka planowa

Obok nacjonalizacji przemysłu i reformy rolnej inny jeszcze czynnik wydatnie wpływa na przyspieszenie i efektywność odbudowy gospodarczej Czechosłowacji, a mianowicie prawo interwencji rządu w sprawy produkcji przemysłowej i rolniczej i to nie tylko w sektorze upaństwowionym, ale również spółdzielczym i prywatnym. Upełnomocnione przez rząd Czechosłowacji Ministerstwo Przemysłu i Ministerstwo Aprowizacji mogą w pewnych wypadkach pozostawić pełną swobodę produkcji, w innych zaś nakazać danemu przedsiębiorstwu, co ma produkować, w jakiej ilości, z jakiego materiału, skąd pobierać surowce i gdzie dostarczać gotowe wyroby. To ograniczenie wolności w dziedzinie produkcji przemysłowej pozwala na racjonalną planową gospodarkę na tych odcinkach, gdzie mało jest surowców, pozwala zaspokajać braki i unikać nadprodukcji. Pozwoliło to przystąpić do reali-

zacji dwuletniego planu odbudowy gospodarczej *), którego celem jest usunięcie zniszczeń wojennych, podciągnięcie gospodarki do poziomu przedwojennego i podwyższenie standartu życiowego ludności. W oparciu o planową pospodarkę i prawo interwencji państwa udało się utrzymać ceny artykułów pierwszej potrzeby na jednym poziomie przez rok 1946, a w pierwszych dniach kwietnia br. czechosłowackie Zgromadzenie Narodowe przyjęło ustawę o obniżce cen. Obniżka ta waha się w granicach od 15 do 40%. Jest to poważne osiągnięcie gospodarki Czechosłowacji.

Siły robocze

Poważną trudność do pokonania nastręczył fakt, że wysiedlono około 2 milionów Niemców, co spowodowało ubytek sił roboczych w przemyśle, budownictwie i rolnictwie w wysokości około 0,5 miliona osób.

Podjęto szereg kroków dla zaspokojenia braku sił roboczych przede wszystkim w tych gałęziach przemysłu, które odgrywają decydującą rolę w rozwoju gospodarki państwowej a więc w górnictwie, wytwórczości materiałów budowlanych, budownictwie i rolnictwie. Przerzucono do tych działów pewną ilość rezerw pracowników zredukowanych na skutek wprowadzenia maksymalnych oszczędności administracji publicznej, komunikacji, rozdzielnictwie, w szeregu instytucji społecznych i przedsiębiorstw prywatnych. Zatrudniono większą niż przed wojną ilość kobiet. Z końcem 1945 r. przemysł Czechosłowacji zatrudnił 1 milion robotników, w IV kwartale 1946 r. już 1,2 miliona.

Inną drogą zastąpienia braku sił roboczych jest podniesienie wydajności pracy każdego zatrudnionego robotnika. Osiąga się to po pierwsze przez zastąpienie, gdzie tylko można, pracy ręcznej pracą maszyny, po drugie przez uzależnienie wysokości wynagrodzenia od ilości wyrobionego produktu, przez wprowadzenie pracy akordowej i premii.

W Czechosłowacji szczególnie znaczny był odpływ sił roboczych z rolnictwa. Pod koniec 1946 r. zatrudniano w rolnictwie o 696 000 osób mniej niż w styczniu 1930 r. Różnica ta powstała, po pierwsze, skutkiem wysiedlenia około 400 000 niemieckich rolników z Czechosłowacji, oraz po drugie, na sku-

*) Patrz „Poradnik Pracownika Społecznego" nr 18 (32).

tek przejścia około 300 000 rolników do innych zawodów. Brak ten zastępuje się zwolna reemigrantami i siłami roboczymi sprowadzonymi z Rumunii i Bułgarii.

Zwiększenie produkcji przemysłowej

W oparciu o przemysł znacjonalizowany i interwencję państwa w innych sektorach gospodarczych, osiągnęła już Czechosłowacja w wielu dziedzinach produkcji stan przedwojenny, w wielu nawet go przewyższyła.

Produkcja węgla brunatnego już prześcignęła stan przedwojenny. Wydobycie węgla czarnego zbliża się do stanu przedwojennego. Produkcja prądu elektrycznego jest o 40% wyższa niż przed wojną, a produkcja gazu o 50%. Wprowadzenie nieznanej dawniej produkcji benzyny syntetycznej zwiększyło znacznie ilość osiąganych materiałów napędowych w stosunku do okresu przedwojennego. Wagonów kolejowych i lokomotyw produkuje Czechosłowacja więcej niż przed wojną. Rośnie produkcja w hutnictwie i odlewnictwie. W szeregu innych dziedzin również widać wyraźny postęp, mimo że są one uzależnione od dostaw surowców z zagranicy.

Produkcja żelaza i stali pozostaje na razie w tyle w stosunku do stanu przedwojennego z powodu braku węgla. Wydobycie własne nie pokrywa braku dowozu węgla z zagranicy, jaki miał miejsce przed wojną. Z kolei ma trudności przemysł metalurgiczny wobec niedostatku surowców żelaza i stali. W grudniu 1945 r. wartość produkcji przemysłowej Czechosłowacji wynosiła 9 370 miliardów koron czeskich, co stanowi 47% produkcji przedwojennej. W czerwcu 1946 r. wartość ta osiąga 14 miliardów koron czeskich, czyli już 70%, a ku końcowi 1946 r. 16 miliardów, czyli około 80% stanu przedwojennego. Z początku roku 1947 przystąpiono do realizacji dwuletniego planu odbudowy gospodarczej, którego efektem będzie osiągnięcie przeciętnie 110% produkcji przedwojennej.

Produkcja rolna

W 1945 r. sytuacja żywnościowa Czechosłowacji była wyjątkowo ciężka. Jedynie dzięki dostawom UNRRA i pomocy Związku Radzieckiego zdołano utrzymać przydział żywności dla ludności na poziomie z okresu wojennego. Ale rolnictwo Czechosłowacji szybko odradza się, co ilustruje poniższa tabelka:

Zbiór podstawowych upraw w tysiącach ton

	1937	1945	1946
Żyto	1 484	962	1 230
Pszenica	1 395	1 010	1 300
Jęczmień	1 115	523	800
Owies	1 372	651	700

Produkcja niektórych produktów rolnych w Czechosłowacji przekracza już nawet zapotrzebowania rynku wewnętrznego i jest przeznaczona na wywóz (owoce, jęczmień, cukier, kartofle).

Handel zagraniczny

Gospodarka Czechosłowacji jest w znacznej mierze uzależniona od handlu zagranicznego. Jej przemysł wysoko rozwinięty musi importować z zagranicy surowce, których brak w kraju. Aby zdobyć na ten import odpowiednie fundusze, Czechosłowacja eksportuje szereg gotowych fabrykatów. Struktura obecnego handlu zagranicznego Czechosłowacji jest niezmieniona w stosunku do lat przedwojennych. W ciągu 18 lat okresu przedwojennego wywóz gotowych wyrobów z Czechosłowacji wynosił przeciętnie 67,2%, a obecnie wynosi 62,2% całego wywozu. Przed wojną dowóz surowców wynosił 47,7% i obecnie stoi na tym samym poziomie.

W pierwszych miesiącach bieżącego roku wachlarz towarów wywożonych z Czechosłowacji był, z wyjątkiem przetworów włókienniczych, identyczny jak przed wojną. Wywożono: żelazo i wyroby żelazne, szkło i wyroby szklane, maszyny i aparaty, środki lokomocji, cukier, drzewo, chmiel. Równocześnie dowożono z zagranicy: bawełnę, tytoń, wełnę, metale surowe, chemiczne materiały pomocnicze i wyroby chemiczne, surowe skóry, rudy żelazne, len, kauczuk, farby, sierść króliczą i zajęczą, jedwabie, ryby, i rybne konserwy, pomarańcze, mandarynki i jaja.

Handel zagraniczny Czechosłowacji w bezpośrednim okresie powojennym utrudniony był na skutek olbrzymich zniszczeń w dziedzinie komunikacji. Znaczna część linii kolejowych i mostów była zburzona (szczególnie w Słowacji). Czechosłowacja straciła dwie trzecie wagonów.

Początki handlu powojennego Czechosłowacji przypadają dopiero na listopad 1945 r. Od tego czasu wysokość obrotów

handlowych stale wzrasta w miarę poprawy stanu transportu w Europie i wzrostu produkcji przemysłowej Czechosłowacji. Zilustruje to poniższa tabelka.

Obroty handlu zagranicznego
Czechosłowacji
(wyrażone w milionach koron czechosłowackich)

miesiąc	przywóz	wywóz
Styczeń 1946	330,4	342,7
Luty 1946	273,3	435,4
Marzec 1946	536,2	589,3
Kwiecień 1946	570,9	708,5
Maj 1946	724,3	927,6
Czerwiec 1946	764,4	925,8
Lipiec 1946	758,8	1 380,0
Sierpień 1946	900,2	1 234,7
Wrzesień 1946	977,4	1 450,1
Październik 1946	1267,1	1 811,2
Listopad 1946	1348,8	1 869,2
Grudzień 1946	1787,9	2 669,9
Styczeń 1947	1512,0	1 708,0
Luty 1947	1529,0	1 938,0
Marzec 1947	1965,0	1 814,0

Eksport Czechosłowacji wynosił w 1946 r. łącznie 14 340 milionów, import zaś 10 240 milionów, co świadczy o aktywności bilansu handlowego. Obok całego szeregu umów handlowych, które zawarte były przed wojną, a nie utraciły ważności, Czechosłowacja zawarła nowe umowy handlowe: najdonioślej-

sza z nich jest ze Związkiem Radzieckim, ponadto z Jugosławią, Szwajcarią, Belgią, Bułgarią, Danią, Finlandią, Francją, Holandią, Islandią, Węgrami, Norwegią, Rumunią, Turcją, Brazylią i in.

Obecnie narady komisji w Pradze przygotowują układ handlowy z Polską, którego zasięg będzie miał doniosłe znaczenie dla obu krajów uzupełniających się doskonale pod względem gospodarczym. Min. Minc w wywiadzie udzielonym w czasie swego pobytu w Pradze oświadczył, że umowy gospodarcze Polski z państwami słowiańskimi mają duże znaczenie, ale umowa, jaka zawarta będzie z Czechosłowacją, znaczeniem swym przewyższać będzie wszystkie dotychczasowe umowy polskie.

Zostanie zawarta:

1) umowa o wzajemnych dostawach w okresie 5 lat w wysokości 10 — 15 miliardów koron. Czechosłowacja dostarczy Polsce zwłaszcza dobra inwestycyjne i urządzenia, zaś Polska wywozić będzie do Czech głównie węgiel, cynk, prąd elektryczny,

2) umowa o wzajemnym tranzycie wodnym, lądowym i powietrznym łącznie z wykorzystaniem portów: Szczecina, Gdyni Gdańska,

3) specjalna umowa płatnicza,

4) umowa o współpracy gospodarczej, przemysłowej i rolniczej oraz technicznej w realizowaniu planów odbudowy gospodarczej obu krajów.

Tak szeroko zakrojona współpraca gospodarcza obu krajów ma swą jasną wymowę polityczną. Zdaniem ministra handlu zagranicznego Czechosłowacji dra H. Ripki, teza niemiecka, stawiająca obok siebie jako partnerów z jednej strony rolnicze kraje Europy, z drugiej uprzemysłowione Niemcy, okazała się zgubną. Czechosłowacji i Polsce zależy na szybkiej industrializacji państw słowiańskich. Jest to bowiem droga do wzmocnienia odporności narodów słowiańskich przeciw groźbie odrodzenia się militaryzmu niemieckiego.


III

Bronisław Poletur

SAMOKSZTAŁCENIE I ROLA KSIĄŻKI

Każdy proces świadomy musi wiązać się z trzema momentami:

1. cel, zadanie,
2. program działalności,
3. środki, metody realizacji punktu 1 i 2.

Jeżeli idzie o proces samokształceniowy, musimy jeszcze rozróżnić:

a) samokształcenie jednostkowe i
b) zbiorowe,
zaś arsenał śroków podzielć na środki techniczne i psychologiczne metody autodydaktyki.

Cel samokształcenia

Wbrew rozpowszechnionym poglądom celem ostatecznym kształcenia się winna być nie czysta wiedza, jako zespół faktów — ale raczej prawa rządzące faktami — jako warunek rozszerzenia horyzontu umysłowego i stworzenia poglądu na świat i życie.

Fakty winny raczej odegrać rolę cegiełek, z których rozbudowuje się gmach światopoglądu.

Jednostka, której umysł zapchany jest jedynie faktami, nie reprezentuje osobnika inteligentnego. Fakty, poszufladkowane w umyśle według dziedzin wiedzy — nie decydują o wzroście umysłowym osobnika.

Jednostka inteligentna traktuje elementy wiedzy, fakty — jako rodzaj hantli gimnastycznych umysłu, jako środek, nie cel ostateczny.

W umyśle jednostki inteligentnej elementy wiedzy, fakty znajdują się w stanie aktywnym, ruchliwym, płynnym, jako tworzywo wciąż nowych zespołów, skojarzeń, uogólnień i podbudowa tez światopoglądowych; osobnika inteligentnego cechuje **dynamika** opanowanych myślowo faktów, gdy w umysłowości człowieka pozbawionego inteligencji elementy wiedzy znajdują się w stanie **statycznym**[1]).

Nauka jest systemem praw stanowiących uogólnienia faktów.

Środki, metody samokształcenia

A. Samokształcenie indywidualne.

Proces kształcenia rozpada się na cztery etapy:

1. przygotowanie psychiczne,
2. przyswojenie (zrozumienie),
3. sprawdzenie (usystematyzowanie),
4. utrwalenie (zapamiętanie).

I. Przygotowanie psychiczne. Na czele tego rozdziału można by jako motto wysunąć sentencję Sokratesa „Poznaj samego siebie".

Należy drogą samoobserwacji nie wykluczającej nawet stosowania testów psychologicznych (niejako egzaminów z kierunku i stopnia uzdolnień w formie celowo spreparowanych zadań) — ustalić własne indywidualne tempo pracy, rodzaj uwagi oraz pamięci, szybkości zmęczenia — i do wyników swych spostrzeżeń dostosować metody prac. Np. pamięć bywa trwała i nietrwała, bezpośrednia (utrwalająca meteriał mający być przedmiotem zapamiętania bez większego wysiłku) i pośrednia, usłużna i nieusłużna (pamiętamy o wielu sprawach, ale nie w odpowiedniej porze) poza tym wzrokowa, słuchowa (łatwiejsze zapamiętywanie obrazów, względnie dźwięków), ruchowo-mięśniowa (występująca np. przy notowaniu), a wreszcie mieszana jest też pamięć mechaniczna i logiczna. Zależnie od ustalenia przynależności samouka do określonego typu pamięciowego stosuje on właściwą metodę.

---

[1]) Stąd wynika słuszność koncentracji nauczania przedmiotów w szkole

Uwaga może być dowolna i mimowolna, tzn. zależna od naszej woli czy (jak to u dzieci bywa) zależna od kaprysu, nastroju, skupiona, rozproszona itp.

Program

Jeżeli samouk nie przystępuje do pracy z ściśle określonym kierunkiem zainteresowań, to o wyborze programu winno decydować wskazane powyżej przejście od konkretu do abstrakcji, od faktów do ich uogólnień, ściślej mówiąc, będzie tu zastosowana zasada stopniowania (stopniowanie trudności).

Z pewnego stanowiska można wiedzę naszą podzielić na nauki faktów (historia, biologia, mineralogia i in.) i nauki uogólniające fakty w prawa ogólne (socjologia, psychologia, logika, matematyka itp.). Należy więc rozpoczynać od pierwszych i stopniowo przechodzić do drugich, jako reprezentujących wyższy szczebel trudności.

Zbagatelizowanie powyższej zasady gradacji trudności pociąga za sobą często całkowite zniechęcenie do dalszej pracy nad sobą. Oto schemat najważnieszych dziedzin wiedzy w ich szczeblowaniu według stopnia trudności.

I. Dyscypliny naukowe oparte na faktach indywidualnych.

Humanistyka	Przyroda	Matematyka
Historia Literatura piękna	Biologia, anatomia, Zoologia, botanika, Mineralogia, Geografia polityczna	Arytmetyka

II. Dyscypliny naukowe oparte na uogólnieniach faktów, prawach.

Humanistyka	Przyroda	Matematyka
Socjologia (prawa rozwoju hist.) Ekonomia, psychologia, Logika, Filozofia (najwyższe uogólnienie danych naukowych, problematyka światopoglądu)	Teorie biologiczne (Darwin, de Vrie, Negeli, Weisman) Chemia	Algebra geometria, Fizyka (prawa fizyczne)

II. Przyswojenie (zrozumienie). Przede wszystkim należy tu zastosować zasadę **stopniowania trudności.**

Na odsiecz nam tu przyjdą z jednej strony dzieła oraz czasopisma bibliograficzne z pomnikowym „Poradnikiem dla samouków" na czele. Poza tym przy większych bibliotekach są uruchomione poradnie biblioteczne (Biblioteka Publiczna w Warszawie, Koszykowa 26 i in.).

W zakresie poradnictwa bibliotecznego Instytut Staszica w Warszawie posiada poważne zasługi. W zakresie nauki szkolnej działają gimnazja korespondencyjne w Warszawie (przy TUR) oraz w Łodzi (szkoła powszechna i średnia).

Walnym ułatwieniem zrozumienia jest sprowadzenie pojęcia niezrozumiałego do pojęć zrozumiałych, przyswojonych.

III. Sprawdzanie, usystematyzowanie. Przystępujemy do konfrontacji naszego umysłowego stanu posiadania z materiałem notatek, zapisek na marginesie książki itp. Porządkujemy elementy zdobytej wiedzy.

IV. Utrwalenie, zapamiętanie. Mówiliśmy już o rodzajach pamięci.

Ze względu na pamięć wzrokową nie należy stosować popularnej metody „wkuwania", odwołującej się do słuchu — ale raczej wielokrotne czytanie tekstu aż do skutku (proces czytania angażuje wzrok). Wiek dojrzały cechuje pamięć logiczna, luzująca wcześniejszą pamięć mechaniczną (pamiętamy lepiej to, co się wiąże w logiczną całość).

Należy więc tekst, przeznaczony do zapamiętania, podzielić na części, stanowiące zamknięte, logiczne całości.

Ze względu na pamięć wzrokową, tudzież ruchowo-mięśniową, ważną jest rola zapisywania (ruch mięśni ręki przy pisaniu, tudzież obraz wzrokowy napisanych liter, słów). Czytanie winno odbywać się na głos: w ten sposób z jednej strony angażujemy też pamięć słuchową (obok wzrokowej) — a poza tym nabieramy wprawy w posługiwaniu się poprawnym stylem, cechującym wszak autorów naukowych, a przede wszystkim literackich. Jest to najlepszy sposób opanowania języka literackiego, albowiem władanie poprawnym językiem jest przede wszystkim kwestią wprawy.

Czytając głośno, mówimy zdaniami o nieskazitelnej budowie, co przy częstym powtarzaniu przechodzi w nawyk poprawności językowej. Powtórzenie tekstu z pamięci winno zachować inny porządek niż jego pierwotne przyswojenie (np. historia przerabiana w porządku chronologicznym winna być

powtórzona w układzie problematowym (przekrój poprzeczny zamiast podłużnego).

Powoduje to stan rzeczy, który nazwałem wyżej (I) dynamiką faktów, elementów wiedzy, ich ruchem jako gwarancją i warunkiem inteligencji. Istota twórczości opiera się na przegrupowaniu w innym układzie związku wyobrażeń danych w doświadczeniu, zastanych w rzeczywistości.

Przegrupowując więc w akcie powtórzeniowym dany materiał faktyczny, pobudzamy tkwiące w nas w różnym stopniu możliwości twórcze.

Środki techniczne

Skupienie uwagi na pewnym przedmiocie polega na zwężeniu pola świadomości. Przedmiot zanteresowań umieszcza się w ognisku świadomości, przedmioty oraz sprawy obojętne dla nas w tej chwili zajmują margines pola świadomości.

Z powyższych względów należy w czasie pracy dbać o możliwą izolację od świata zewnętrznego, by momenty rozpraszające skupienie były możliwie zredukowane. Cisza ułatwiająca skupienie staje się czynnikiem niezbędnym.

Odpowiednie oświetlenie, oszczędzając wzrok, oszczędza również nasz umysł, gdyż wysiłek wzroku równocześnie potęguje wysiłek umysłowy, męcząc umysł bezcelowo.

B. Samokształcenie zbiorowe

Należy formować koła współpracy zbiorowej spośród osobników o pokrewnym typie psychicznym (j.w. celem uzgodnienia metod) i wspólnych zainteresowaniach, przy czym dopuszczalne są różnice ilościowe uzdolnień przy jakościowo pokrewnych strukturach umysłowych. Zdolniejszy samouk przyśpieszy wtedy dojrzewanie myślowe zespołu.

Moment sprawdzania (j. w.) winien dojrzewać w zespole również i drogą wzajemnych dyskusji, co jest oczywiście niemożliwe w samokształceniu indywidualnym.

Pożądane są tu urozmaicone formy uczenia się (procesy literackie przy nauce literatury, zbiorowe korekty zadań, wycieczki przyrodnicze i historyczne itp.).

Referaty dyskusyjne są tu bardzo na miejscu: rozszerzają horyzonty drogą ścierania się wzajemnego rozmaitych punktów widzenia i ustosunkowań się do rzeczywistości odmiennych indywidualności. Teatralizacja nauczania pogłębia wychowaw-

czo uczuciowy stan posiadania jednostki w sensie estetycznym i etycznym (literatura piękna j. w.).

Nauka szkolna a samokształcenie

Z powyższego wynika, że celem samokształcenia nie jest tylko wiedza — ale i przede wszystkim **wychowanie intelektualne** (o wychowaniu uczuć — niżej).

Uwaga powyższa dotyczy nie tylko samokształcenia jako procesu samodzielnego, ale i nauki szkolnej.

Jeżeli osobnik żyje przeciętnie lat kilkadziesiąt, a pobiera naukę szkolną przez przeciąg lat kilkunastu, to zdąży doszczętnie zapomnieć wszystko, co wyniósł ze szkoły. Nie zapomni jednak metod racjonalnego myślenia, umiejętności samodzielnego korzystania z książki, o ile szkoła nauczyła go tych metod, wychowała go intelektualnie oraz — co najważniejsze — zdołała rozpalić w duszy młodej płomień zainteresowań do wiedzy.

Dwa zadania, cele, należy postawić przed szkołą:

1. ma ona rozbudzić zainteresowania do nauki,

2. ma dać uczniowi odpowiednie metody **samodzielnego** realizowania tych zainteresowań na gruncie kontynuacji uczenia się po opuszczeniu szkoły. W tym wypadku niebezpieczeństwo zapomnienia zdezaktualizuje się na rzecz kontynuacji zdobytej w szkole wiedzy w skali pogłębienia tejże.

Samokształcenie winno być celem nauczania szkolnego

Szkoła z pewnego stanowiska jest przedsionkiem biblioteki i pozostaje do niej w stosunku środka do celu.

Wbrew zakorzenionym poglądom klasyczną i niejako reprezentatywną instytucją oświatową i kulturalną jest nie szkoła, lecz biblioteka.

Wychowanie moralne, społeczne i estetyczne. Nauki humanistyczne w samokształceniu.

Wychowanie moralne i estetyczne jest kuźnicą wartości duchowych.

Wkraczamy na teren humanistyki, która w przeciwstawieniu do obiektywnych, nie wartościujących nauk przyrodniczych stanowi domenę wartościowania (niesłusznie jest więc upośledzona w nowych programach).

W obchodzącym nas tu wypadku szczególnie idzie nam o literaturę, historię, sztuki piękne i ich dzieje.

Wpływ moralny literatury i sztuki nie tylko zasadza się na platońskim zapewnieniu: „piękno uszlachetnia" — ale i na bezpośrednich oddziaływaniach.

Niesłychanie ważnym momentem będzie tu lektura wartościowych oczywiście powieści psychologicznych, jako trening wczuwania się, wżywania w dusze bliźnich, przechodzącego z czasem w nałóg (wychowanie według James'a jest procesem wytwarzania dodatnich nałogów).

Historia na odcinku życiorysów wielkich ludzi zaraża moralnie (zwłaszcza gdy kult wielkich ludzi nie będzie nosił charakteru poniżających nas panegiryków, ale się objawi w języku czynów — nie słów, w formie naśladownictwa bohaterów). Zahaczamy tu o wychowanie społeczne. Otaczanie się Pięknem i Dobrem, atmosfera podniosła rzeźbi naszą podświadomość, podnosi duszę.

Muzyka w zakresie subtelizacji duszy, uduchowienia, użyźnienia naszej podświadomości posiada moc nieodpartą (pamiętajmy więc o radiu).

Wola jako umiejętność wyrzeczeń, rezygnacji z bezpośrednich rozkoszy, bądź zadowoleń, na rzecz celów dalszych i ewentualnych osiągnięć, sprzęga się silnie z **wyobraźnią.**

Im silniej i plastyczniej wyobrażamy sobie osiągnięcie zamierzonego celu, tym łatwiej potrafimy się zdobyć na wyrzeczenia, rezygnację i poświęcenie w imię przyszłych radości i zadowoleń.

Wyobrażając sobie plastycznie przyszłe radości, niejako częściowo doświadczamy ich już dzisiaj, w teraźniejszości, redukując tym samym bezpośrednie przykrości poświęcenia i wyrzeczeń.

Wyobraźnię uskrzydla lektura powieści, poezja, fantazję zaś wizualną, kino i sztuki plastyczne. Utwory literatury pięknej należy czytać parokrotnie wciąż pod innym kątem widzenia.

Za pierwszym razem należy całkowicie oddać się przeżyciu akcentów wzruszeniowych utworu, niejako pić treść emocjonalną dzieła, zanurzyć się w niej „po uszy" (rodzaj kąpieli przyżyciowej).

„W drugim czytaniu" przystępujemy do analizy formy i myśli przewodniej.

Dzieło przeczytane należy kontemplować po ukończeniu jego lektury, konfrontować ewentualnie z rzeczywistością (o ile treść na to pozwala) itp.

Książka, która nie budzi refleksji, niegodna jest przeczytania.

Reasumując: nauka szkolna i autodydaktyczna winna być nie tylko zbieraniem wiadomości, ale nałogiem, nawykiem, wychowaniem intelektualnym, moralnym, estetycznym i społecznym.

P. S. Czytelnicy proszeni są o skierowanie zapytań, ew. sprawozdań, pod adresem redakcji „Poradnika Pracownika Społecznego", Warszawa, Rakowiecka 4.

Adw. Tadeusz Goût

JAK PRZEMAWIAĆ? *)

VII.

Dotychczas omawialiśmy przeważnie zagadnienia związane z konstrukcją przemówienia i jego treścią. Odpowiadaliśmy na postawione na wstępie naszych rozważań pytanie: Jak ułożyć przemówienie? Co powiedzieć?

Obecnie przystępujemy do omówienia drugiego zagadnienia wchodzącego w zakres nauki wymowy, a mianowicie do **formy** przemówienia i do wyjaśnienia, jak należy przemówienie **wygłaszać.**

I tu już na wstępie zaznaczam, że nie zasługuje na miano mówcy ten, kto napisze sobie na kartce przemówienie i odczytuje je przed słuchaczami.

Przemawiający, który czyta „z kartki" nie nawiąże nigdy nieodzownego przy przemówieniu kontaktu ze słuchaczami, pomijając fakt, że nie będzie w stanie dostosować przemówienia do zaszłych w ostatniej chwili wypadków, lub do uwag padających z sali, gdyż odczytując przemówienie trzyma się niewolniczo opracowanego z góry tekstu. A przecież przemówienie musi być wyrazem poglądów uwzględniających najaktualniejsze wypadki i — co jest nie mniej ważne — uwzględniać i spożytkować nastroje sali.

Słuchacze są zawsze życzliwsi dla mówcy i skłonni bardziej wierzyć mu, jeśli proces powstawania przemówienia od-

---

*) Patrz nr 1—2 (33—34), nr 4—5 (36—37) i nr 7 (39) dwutygodnika „Poradnik Pracownika Społecznego".

bywa się na ich oczach, w ich obecności, przy ich udziale — co właśnie następuje wówczas, kiedy mówca przemawia „z pamięci" lub „z głowy", jak się to popularnie określa.

Nigdy natomiast nie ma tego stosunku słuchaczy do mówcy, jeśli ten odczytuje uprzednio przygotowane przemówienie.

Oczywiście, to co powiedziałem wyżej nie ma zastosowania w tych wypadkach, w których przemawia oficjalnie np. prezydent, premier itp. Prawie z reguły wygłaszają oni przemówienia odczytując uprzednio przygotowane teksty. Dzieje się tak nie dlatego, że nie umieją przemawiać bez „kartki", lecz dlatego, że każde ich słowo musi być wypowiedziane ze szczególną uwagą w poczuciu wyjątkowej odpowiedzialności, gdyż przemówienia takiego słucha nie tylko cały kraj ale i zagranica. W takich przemówieniach nie może być ani jednego zbędnego lub niewłaściwego słowa.

Zasada poczucia odpowiedzialności za słowo winna być zresztą wspólna wszystkim mówcom, od mężów stanu począwszy, a kończąc na szarych obywatelach. Nigdy nie wolno przemawiać w sposób nieodpowiedzialny, a więc szkodliwy. Potęga wymowy nie powinna nigdy służyć sprawie złej, lecz jedynie celom szlachetnym i dobrym.

Żądając od mówcy, aby wygłaszał przemówienie bez posługiwania się przygotowanym na piśmie tekstem, stawiamy żądanie trudne. Aby sprostać temu zadaniu należy usilnie i wytrwale pracować. Dyspozycje przemówień, o których pisaliśmy w poprzednich rozdziałach, winny być opracowane przez początkujących mówców szczegółowo i dokładnie, nie zatracając jednak swego właściwego charakteru dyspozycji (planu).

O ile potępiamy zdecydowanie odczytywanie przemówień, o tyle początkującym doradzamy nawet „zaglądanie" do kartki z dyspozycjami dla skontrolowania wypowiedzianych już myśli z planem przemówienia. Nie należy denerwować się, skoro spostrzeżecie, że pominęliście jakąś kwestię. Uzupełnijcie ją we właściwym miejscu. Słuchacze tego nie dostrzegą, bo nie znają przecież waszych dyspozycji. Przekonacie się z biegiem czasu, że nawet i z tych skromnych dyspozycji będziecie korzystali co raz rzadziej i swobodniej.

Bardzo praktyczym ćwiczeniem jest opracowanie przemówień na zadany sobie samemu temat, przygotowanie dyspozycji i napisanie przemówienia w całości. Ćwiczenia takie wzbogacają Wasz słownik, przyzwyczajają do logicznego argumento-

wania i ułatwią niewątpliwie w przyszłości swobodne przemawianie.

VIII.

Właściwe wygłoszenie przemówienia zależy od umiejętnego operowania głosem i oddechem, odpowiedniego akcentowania i właściwego tempa przemówienia oraz od gestykulacji i mimiki mówcy. W rozdziale niniejszym znajdziecie podstawowe wskazówki z zakresu operowania głosem.

Każdy mówca powinien dążyć do tego, aby jego głos był czysty, silny, równy, wytrwały i sugestywny, oraz aby zdobyć umiejętności modulowania głosu. Wszystkie te cechy można osiągnąć przez odpowiednie wytrwałe ćwiczenia i umiejętne obchodzenie się z narządami mowy.

Czystość głosu zależy od zdrowia narządów głosowych. Należy więc strzec się przeziębień, katarów, zaflegmień, które przy stanach chronicznych rujnują siłę i czystość głosu. Nadużywanie tytoniu, a przede wszystkim alkoholu, wpływa również ujemnie na zdrowie narządów głosowych.

Umiejętne, higieniczne i oszczędne obchodzenie się z głosem nie może przejść jednak w zmanierowanie głosu. Maniera rodzi się z przesadnego pieszczenia się własnym głosem. Dla mówcy maniera tego rodzaju jest szczególnie niebezpieczna, gdyż zniechęca do niego słuchaczy widzących w takim mówcy afektowanego pozera. Siła głosu zależy nie tylko od warunków przyrodzonych, ale może być wzmocniona odpowiednią gimnastyką.

Przy ćwiczeniach należy jednak pamiętać, że wrogiem siły jest jej nadużywanie. Ćwiczenia głosu wymagają umiarkowania; przy zmęczeniu głosu należy je przerwać, a najwyższe nawet natężenie głosu nie może być krzykiem. Jeśli chcecie wzmocnić słaby głos, winniście ćwiczyć się głośnym mówieniu na dużej przestrzeni w miejscu, gdzie są przeszkody utrudniające słuchanie (np. stuk maszyn). Przeprowadzając ćwiczenia zmierzające do zwiększenia siły głosu należy zwracać uwagę, aby głos nie powstał w gardle. Innym ćwiczeniem głosu jest codzienne odczytywanie dłuższych tekstów na różnych tonacjach. Rozróżniamy trzy zasadnicze tonacje głosu: głos średni, niski i wysoki. Musicie więc zbadać, jaki jest Wasz codzienny, właściwy ton mowy, który ma być podstawą przy przeprowadzaniu ćwiczeń. Głos średni jest głosem codziennym i dlatego

jest głosem najlepiej wyszkolonym. Przy ćwiczeniach należy zatem zwrócić uwagę na wyszkolenie głosu niskiego i wysokiego.

Tony wyższe lub niższe odbijające do przeciętnego tonu mowy nazywamy tonami sztucznie wytworzonymi. Przemawianie w odróżnieniu od zwykłej rozmowy wymaga intensywnego posługiwania się sztucznie wytwarzanymi tonami. Przy ćwiczeniach głosu, jak również przy przemawaniu, należy zwracać uwagę na to, aby rozpoczynać mowę pewnie i zdecydowanie, ustawiając wszystkie organa mowy w ten sposób, żeby każda samogłoska została wyrażona z całym właściwym jej zabarwieniem dźwiękowym, a każda spółgłoska posiadała pełną dźwięczność i ostrość. W czasie wymawiania samogłosek ton głosu winien pozostawać bez zmiany. Przy zmianie tonu mowa nabiera dźwięku śpiewnego, którego należy bezwzględnie unika. Głos musi być równy. Unikajcie więc nagłej zmiany wysokości tonu (dysonacja) lub drżenia głosu (tremolacja).

Natomiast niezbędna dla mówcy jest umiejętność modulowania głosu, to znaczy przejście z jednej wysokości tonu w drugą. Modulacja jest przeciwieństwem monotonii, która wywiera usypiające wrażenie na słuchaczach. Artyzm sztuki żywego słowa polega między innymi na tym, aby za pomocą odpowiedniej barwy głosu i zmiany tonu objawiać nasze uczucia.

Sugestywność mowy zależy od przedstawienia stanu duchowego mówcy nie tylko właściwymi słowami, lecz także i odpowiednią barwą głosu. Inną tonacją wypowiadamy oburzenie, gniew, wrogość, inną zaś żart, wesołość i radość, a jeszcze inną obojętność, wyniosłość, dumę i pychę.

Stopniowanie siły głosu nie może następować skokami, musi być miarowe. **Należy przy tym pamiętać, że im mówimy głośniej, tym winniśmy mówić wolniej i że głos wyższy dalej dociera.** Dlatego na dużych zebraniach i wiecach należy posługiwać się tak zwanym głosem falsetowym. Przy przemawianiu głosem falsetowym rezonatorem jest tylko jama ustna i nosowa, a dolna część głośni jest ściśnięta. Głos falsetowy jest donośny i niemęczący.

W następnym artykule znajdziecie przykłady ćwiczeń siły głosu.

(C. d. n.)

IV

KRONIKA POLITYCZNA

POLSKA

UROCZYSTOŚCI PIERWSZOMAJOWE

1 maja, w dniu święta pracy, w całym kraju odbyły się wielkie manifestacje. Liczba uczestników demonstracji pierwszomajowych była wielka. **W Warszawie** wynosiła ona **200 000 osób** (nie spotykana dotąd liczba!) **w Łodzi — 150 000, w Katowicach — 140 000**, w **Poznaniu 100 000, w Gliwicach — 40 - 50 000,** w **Wrocławiu — 50 - 70 000,** w **Chorzowie 40 000,** w **Gnieźnie, Olsztynie i Białymstoku — po 30 000.**

W Warszawie przemówienia wygłosili: premier J. Cyrankiewicz w imieniu PPS, wicepremier Wł. Gomułka w imieniu PPR, wicepremier A. Korzycki w imieniu SL, wicemarszałek Sejmu W. Barcikowski — w imieniu SD, oraz bawiąca w Polsce wielka bojowniczka o wolność Hiszpanii, Dolores Ibarruri — La Passionaria. Tegoroczny dzień 1 maja przeszedł w całym kraju pod hasłem jedności klasy robotniczej, sojuszu robotniczo-chłopskiego, realizacji Planu Odbudowy Gospodarczej.

WALNY ZJAZD „WICI"

W pierwszych dniach maja odbył się walny zjazd Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici". Zjazd wybrał nowy zarząd „Wici" w składzie: Ignar Stefan, Grad Mieczysław, Jagusztyn Władysław, Chowaniec Tadeusz, Dusza Jan, Jaroszek Stefan, Kołodziej Jan, Ożga-Michalski Józef, Stasiak Ludomir, Wąsik Wincenty, Wojtas Stefan, Leiwoda Stanisław, Mozga Józef, Łyś Władysław, Maniakówna Maria i Prandota.

Po ogłoszeniu składu nowego zarządu głównego „Wici", przewodniczący Komitetu Demokratyzacji „Wici" zostaje rozwiązany i przystępuje do normalnej pracy w ramach zjednoczonego młodzieżowego ruchu ludowego w szeregach Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici".

Artykuł o zjeździe „Wici" zamieścimy w następnym numerze „Poradnika".

NOWE WŁADZE NACZELNE STRONNICTWA PRACY

W Warszawie obradowała Rada Naczelna Stronnictwa Pracy. Po dyskusji dokonano wyboru nowych władz stronnictwa. Prezesem

Zarządu Głównego SP wybrany został Stefan Brzeziński, wiceprezesami: dr Widy - Wirski Feliks, Domiński Jerzy, Gawrych Józef Alojzy; sekretarzem generalnym: Idzior Stanisław, zastępcami: Olchowicz Aleksander, Zawadzki Henryk, skarbnikiem: Trzebiński Henryk, zastępcą Groszyński Kazimierz.

Nestor i współzałożyciel ruchu, Franciszek Mańkowski, wybrany został prezesem honorowym Stronnictwa.

ROZWÓJ PSL — LEWICY

PSL — lewica rozwija stopniowo swą sieć organizacyjną w kraju. Komitety wojewódzkie PSL — lewicy istnieją już w kilku wojewódzkich miastach, w innych komitety znajdują się w stadium organizacji.

W skład Centralnego Komitetu Organizacyjnego PSL — lewicy wchodzą: przewodniczący Józef Niećko, zastępca Czesław Wycech, sekretarz Kazimierz Banach, skarbnik Jan Domański, oraz trzej członkowie: Jan Dębski, Bronisław Warowny i Stanisław Koter.

III ZJAZD AZWM „ŻYCIE"

W dniach 9 — 11 maja odbył się w Warszawie III zjazd Akademickiego Związku Walki Młodych „Życie". O zjeździe jeszcze napiszemy

KONIEC PRAC POLSKO - RADZIECKIEJ KOMISJI DELIMITACYJNEJ

Polsko - Radziecka Mieszana Komisja Delimitacyjna utworzona zgodnie z umową zawartą dnia 16 sierpnia 1945 r. zakończyła delimitację granicy państwowej między Polską a Związkiem Radzieckim.

ZAKOŃCZENIE POLSKO - UKRAIŃSKIEJ WYMIANY LUDNOŚCI

Dnia 7 maja b. r. ogłoszony został następujący komunikat:

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej i Rząd Ukraińskiej SRR z zadowoleniem stwierdzają, że ewakuacja polskich obywateli z USRR do Polski i ukraińskiej ludności z terytorium Polski do USRR przeprowadzona na podstawie układu z dnia 9 września 1944 r. o wzajemnej ewakuacji polskich obywateli z ukraińskiej SRR i ukraińskiej ludności z Polski została zakończona w atmosferze wzajemnego zrozumienia.

PRZEDSTAWICIEL KANADY W POLSCE

Do Warszawy przybył chargé d'affaires Kanady, p. Kenneth Porter Kirkwood. Złożył on listy wprowadzające ministrowi spraw zagranicznych, Modzelewskiemu

POWRÓT POLAKÓW Z FRANCJI

Z Limoges wyruszył do kraju transport 650 Polaków z południowo-zachodnich departamentów Francji. Są to przeważnie rolnicy i górnicy oraz 150 inwalidów wojennych i b. uczestników ruchu podziemnego.

BEVIN ZAPOWIADA RATYFIKACJĘ POLSKO-BRYTYJSKIEGO UKŁADU FINANSOWEGO

Brytyjski minister spraw zagranicznych, Bevin, zakomunikował 5 maja w Izbie Gmin, iż rząd Wielkiej Brytanii postanowił ratyfikować polsko-brytyjski układ finansowy

Minister Bevin oświadczył, że zalecił ten krok rządowi w wyniku rozmów przeprowadzonych z premierem Cyrankiewiczem i ministrem spraw zagranicznych, Modzelewskim, w drodze powrotnej z konferencji moskiewskiej.

Minister Bevin dodał, że ratyfikacja tego układu ułatwi podjęcie stosunków handlowych między Wielką Brytanią a Polską.

Komentator agencji Reutera zaznaczył przy tej okazji, iż oświadczenie Bevina stanowi **jeszcze jeden krok naprzód w kierunku normalizacji stosunków brytyjsko-polskich.** Oznacza ono również odprężenie w stosunkach między Polską a Wielką Brytanią.

WRAŻENIE POSŁA LABOUR PARTY Z POBYTU W POLSCE

Ukazał się artykuł posła Labour Party — Lestera Hutchinsona, który zwiedził ostatnio Polskę. Hutchinson przeprowadza na wstępie porównanie między Warszawą a Berlinem i stwierdza, że jakkolwiek oba te miasta są w ruinach, to jednak jedno z nich żyje, podczas gdy drugie jest zupełnie martwe. Autora zastanawia w pierwszym rzędzie żywotność mieszkańców Warszawy, ich przedsiębiorczość i wiara w przyszłość.

Zajmując się obecną sytuacją wewnętrzną kraju, Hutchinson podkreśla, **że w Polsce następuje stabilizacja stosunków,** a działalność podziemia szybko zanika. Na fakt ten — jego zdaniem — powinni zwrócić szczególną uwagę Anders i jego poplecznicy, którzy nie mają żadnych szans w podejmowaniu prób powrotu do Polski, choćby nawet cieszyli się poparciem zagranicznych kół reakcyjnych.

W zakończeniu artykułu poseł labourzystowski pisze, że **każdy korzysta w Polsce z pełnej swobody poruszania się i wyrażania swoich poglądów.** Jedyna żelazna kurtyna istniejąca w tym kraju — to kurtyna wzniesiona przez zachód, który chce ukryć przed swoim społeczeństwem zadziwiające wyniki odbudowy, osiągnięte przez Polaków. Jeśli chodzi o stanowisko w stosunku do Anglii, to Polska pragnie z nią przyjaźni. Nie pozwolimy reakcjonistom — stwierdza Hutchinson — przeszkodzić nam w dzieleniu tej przyjaźni, która nam się sowicie opłaci.

PRAWDA O POLSCE PRZEZ USTA ZAKONNIKA FRANCUSKIEGO

Bawiący w Warszawie z delegacją francuskich kół katolickich o. Bonawentura Boudet, franciszkanin, b. oficer francuskiego Ruchu Oporu i jeden z najczynniejszych członków federacji b. więźniów politycznych, złożył wizytę ministrowi sprawiedliwości, Świątkowskiemu, oświadczając, że po powrocie do swego kraju pragnie obserwacjami swymi podzielić się z ogółem księży francuskich, którzy często mylnie są informowani o tym, co się w Polsce dzieje. Na podstawie własnych obserwacji i rozmów przeprowadzonych z przedstawicielami duchowieństwa polskiego, o. Bonawentura kategorycznie stwierdza, że **Kościół w Polsce posiada całkowitą swobodę działania, a zagospodarowanie Ziem Odzyskanych i leczenie ran wojennych odbywa się w tempie, które przynosi zaszczyt odrodzonej Polsce.**

WYPOWIEDŹ KORESPONDENTA HOLENDERSKIEGO

Redaktor jednej z gazet holenderskich, p. Knepfle, oświadczył w rozmowie z korespondentem „Rzeczypospolitej" i korespondentami anglosaskimi:

„Widziałem Warszawę, miasto, które było podobno piękne przed wojną, a dziś przedstawia obraz ruiny, jakiej nie widziałem poza tym nigdzie w Europie — mówił Holender.

Widziałem kraj, który musiał być przez Niemców pozostawiony w stanie kompletnego chaosu, ale też i **poznałem naród, który pracuje ciężko i z podziwu godnym zapałem, aby przezwyciężyć trudności i rozwiązać problem o wiele poważniejszy tu, niż w wielu innych państwach europejskich.**

Byłem w Polsce przez kilka tygodni i **mogłem stwierdzić, że wiele już zrobiono dla odbudowy tego kraju,** zwłaszcza w dziedzinie przemysłu; stanowi to jednak zaledwie drobną cząstkę olbrzymich zadań, jakie leżą jeszcze przed Polską. Moim zdaniem trzyletni plan odbudowy, zaprojektowany przez polskiego ministra przemysłu, p. Minca, stanowi poważną podstawę do odbudowy życia gospodarczego.

Rolnictwo polskie walczy również z trudnościami, które powstały w wyniku systematycznej rabunkowej gospodarki okupanta niemieckiego. Z podziwem patrzyłem na optymizm i energię zarówno rządu polskiego, jak i polskich chłopów przy zwalczaniu tych wszystkich trudności, ale jak mi się zdaje, dobre chęci i optymizm tu nie wystarczą. Dla uprawienia całej ziemi znajdującej się w posiadaniu Polski, dla dobra jej własnego narodu i krajów, które importowały z Polski, potrzebna jest pomoc techniczna ze strony innych państw!

Byłem na ziemiach zachodnich i mogę stwierdzić, że pewno każdy cudzoziemiec, tak jak ja byłby zdumiony widząc kompletne spolonizowanie miast takich, jak Wrocław i Szczecin. Nie przeczę; że wzięliście na siebie trudne, bardzo trudne zadanie. Nikt oczywiście nie oczekiwał, aby w ciągu tak krótkiego czasu można było dźwignąć kompletnie z ruin przemysł, tak bogaty na tych ziemiach. Polacy zrobili wiele w tej dziedzinie; ale długa jeszcze droga przed nimi i przed ich rządem, jeżeli będzie chciał wypełnić wszystkie postawione sobie zadania.

POSTĘPY ODBUDOWY WIDOCZNE NA KAŻDYM KROKU OŚWIADCZENIE CZŁONKÓW DELEGACJI ANGIELSKIEJ PO POWROCIE Z POLSKI

Poseł do parlamentu, Harry Hynd, po powrocie z Polski udzielił wywiadu przedstawicielowi „Democratic and General News", w którym oświadczył:

„Powróciwszy do Polski po czternastu miesiącach, zdumiony byłem wielkim postępem, jaki rzuca się w oczy na każdym kroku. Z ruiny powstały nowe domy, mosty na nowo oddane zostały do użytku, zburzone fabryki podjęły pracę — transport znacznie się zwiększył.

Na Ziemiach Odzyskanych powstały całkowicie nowe gałęzie przemysłu. Widoczne jest, że Polska zdecydowana jest jak najbardziej wykorzystać te ziemie pod względem gospodarczym i chce je posiadać nie tylko ze względów prestiżu lub bezpieczeństwa.

W całej pracy nad odbudową widać zapał. Nad całą akcją panuje zdecydowanie duch przezwyciężenia wszelkich trudności i sądząc po postępie, jaki zauważyłem od czasu mego ostatniego pobytu w Polsce — akcja ta osiąga wspaniałe rezultaty.

W Polsce wyniki planowej gospodarki może zauważyć każdy. Widać je w nowych wagonach kolejowych, w nowych maszynach. Stosunki handlowe między Polską a Anglią mogą być korzystne dla obu stron. Szkoda tylko,

że w porcie gdańskim widzieliśmy tylko jeden statek angielski i to załadowany darami UNRRA. Musimy nawiązać z Polską przyjazne stosunki i rozwinąć handel. Polska z pewnością przyjmie to z zadowoleniem, gdyż zasługuje ona na przyjaźń, jaką możemy jej ofiarować".

W. Ellerby, sekretarz generalny angielskiego stowarzyszenia klerykalnego, oświadczył:

„**Najbardziej uderzającą rzeczą w Polsce jest duch narodu. Jest on tak powszechny, że naprawdę trudno sobie wyobrazić wrażenie, jakie czyni to wielkie odrodzenie.**

Widać je na każdym kroku.

Rodziny polskie powracają z Francji (ich dzieci nie znają jeszcze prawie polskiego języka), ponieważ Polska ich woła. Ten i wiele innych przykładow pokazuje, jaki oddźwięk znajduje wezwanie rządu i jak wzruszająca jest odpowiedź.

Jest zagadnieniem palącym, abyśmy zwrócili Polsce Polaków, przebywających w Anglii. Jestem pewien, że ani jeden człowiek z naszej delegacji i ani jeden z przywódców związków zawodowych nie będzie twierdził po tym, cośmy widzieli, że żądania te podyktowane są jakimiś innymi względami".

ZAGRANICA

Okres sprawozdawczy obfitował w ważne wydarzenia polityczne zarówno na arenie międzynarodowej, jak i w poszczególnych krajach.

Zakończyła się konferencja moskiewska.

Zaczęła obrady (w dniu 28 kwietnia br.) sesja nadzwyczajna Organizacji Narodów Zjednoczonych, poświęcona zagadnieniu Palestyny.

Po raz pierwszy od szeregu lat miało miejsce masowe wystąpienie robotników hiszpańskich w formie niestawienia się do pracy w dniu 1 maja (przodowali tu robotnicy stolicy kraju Basków, Bilbao). W ogóle strajk pierwszomajowy w Hiszpanii objął 60 000 robotników.

We Włoszech podnosi głowę reakcja, wynikiem czego było zabójstwo 7 robotników w dniu 1 maja na Sycylii.

STRAJK W FABRYCE RENAULT

Około 15 tysięcy robotników zatrudnionych w upaństwowionych zakładach samochodowych „Renault" w Paryżu, porzuciło pracę, żądając podwyższenia płac o 10 fr. za godzinę.

Strajk w zakładach „Renault" stał się przyczyną wielkiej dyskusji w parlamencie, a następnie kryzysu rządowego. Większość parlamentu francuskiego poparła politykę premiera Ramadiera (socjalisty), uważającego, iż nie można teraz podwyższać płac w upaństwowionych zakładach. Komuniści natomiast uważają, że żądania robotników powinny być uwzględnione. Premier Ramadier zażądał, aby Izba przegłosowała wniosek o votum zaufania dla jego rządu. Gdy takie votum zostało uchwalone, stanęła sprawa ustąpienia z rządu ministrów komunistycznych. Istnieje jednakże uchwała władz francuskiej partii socjalistycznej (SFIO) o niebraniu przez socjalistów udziału w rządzie bez komunistów. Sprawa oparła się o Radę Krajową SFIO. Duża część socjalistów uważała bowiem, iż zgodnie z wymienioną uchwałą socjalistyczni ministrowie również powinni ustąpić, co pociągnęłoby za sobą dymisję całego rządu.

W głosowaniu na posiedzeniu Rady Krajowej delegaci reprezentujący 2 529 głosów poparli Ramadiera. Przeciwko polityce Ramadiera wypowiedzieli się delegaci reprezentujący 2 125 głosów. Na czele socjalistów, nie zgadzających się z decyzją Ramadiera pozostania u steru rządu mimo ustąpienia ministrów komunistycznych, stoi sekretarz generalny SFIO, Guy Mollet.

Jeden z przywódców partii komunistycznej, Jaques Duclos (Żak Diuklo) oceniając obecną sytuację we Francji oświadczył, iż komuniści zamierzają nadal współpracować z rządem w tych wszystkich pociągnięciach, które mają na celu dobro klasy robotniczej, mimo że chwilowo nie biorą w nim udziału.

MILIARDOWE DOCHODY TRUSTÓW

Dochody amerykańskich trustów i koncernów przemysłowych wyniosą w bieżącym roku około **15 miliardów dolarów** w porównaniu z 6 miliardami dol. w r. 1940.

STRAJKI W USA

W porcie Indiana wybuchł na tle zatargu o płace strajk w zakładach stalowych. W New Jersey w wytwórni Johan Roebling, robotnicy również porzucili pracę.

STRAJK 600 000 ROBOTNIKÓW W DETROIT

24 kwietnia 600 000 robotników w Detroit porzuciło pracę od godz. 2 do 7 po południu, na znak protestu przeciwko nowemu reakcyjnemu projektowi ustawy pracowniczej, wniesionemu do Kongresu amerykańskiego przez republikańskiego senatora Tafta i posła Hartley'a.

W pochodzie demonstracyjnym przez ulice miasta wzięło udział 200 000 robotników.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU TELEFONISTÓW W AMERYCE

34 000 strajkujących pracowników telefonów zakończyło trwający 24 dni strajk w Nowym Jorku. Pracownicy telefonów w Pensylwanii przystąpili również do pracy. Uzyskali oni podwyżkę płac od 3 — 5 dol. tygodniowo

ZA 5 MILIARDÓW DOLARÓW IBN SAUD ZAPRZEDAŁ SIĘ AMERYKANOM

Na podstawie kontraktów podpisanych z amerykańskimi towarzystwami naftowymi, król Hedżasu, Ibn Saud i jego następcy otrzymywać będą do roku 1999 po 23 centy od każdej wydobytej w Arabii Saudyjskiej baryłki nafty. Suma należna królom Arabii wyniesie około 5 miliardów dolarów.

AMERYKAŃSKIE OKRĘTY WOJENNE DLA CHIN CZANG-KAI-SZEKA

Prezydent Truman upoważnił ministra marynarki, Forrestala, do przekazania rządowi chińskiemu około 270 jednostek floty wojennej i suchych doków pływających. Do Chin uda się wraz z tymi jednostkami 100 oficerów i 200 marynarzy amerykańskiej marynarki wojennej w charakterze instruktorów. Okręty te przekazane zostaną lub już zostały Chinom bezpłatnie

Rzecz zrozumiała, iż rząd Czang-Kai-Szeka wykorzysta tę pomoc do walki z oddziałami armii demokratycznej.

Tak między innymi wygląda niewtrącanie się Stanów Zjednoczonych do spraw chińskich.

DEMONSTRACYJNA WIZYTA FLOTY USA U WYBRZEŻY GRECJI I TURCJI

Eskadra amerykańska zawinęła do Bosforu i stanęła naprzeciw Istambułu. Składa się ona z lotniskowca „Leyte", krążownika „Dayton", kontrtopedowców „Pudry" i „Bristol".

Przy wjeździe do portu okręty wojenne dały powitalną salwę 21 wystrzałów armatnich, na które odpowiedziały baterie tureckie.

Do Pireusu przybył amerykański krążownik „Providence" na pięciodniową wizytę. Inny krążownik amerykański „Manchester" odwiedził Saloniki.

WOJNA DOMOWA W CHINACH

Wojska komunistyczne zajęły miasto Tang-Jin — jeden z najsilniejszych punktów obronnych wojsk Czang-Kai-Szeka w płn. części prowincji Honan (o 400 km. na płd.-wschód od Pekinu na linii kolejowej Pekin — Hankou).

Generał — komendant garnizonu i cały jego sztab zostali wzięci do niewoli. Równocześnie na płn. brzegu rzeki Żółtej, naprzeciw stolicy Honan, wojska komunistyczne zajęły miasto Jui-Szeng.

REPRESJE I TERROR RZĄDOWY

Trybunał wojskowy w Salonikach skazał na śmierć trzech uczestników zamachu na dyrektora Banku Rolnego w Katherini, na północny zachód Tessalii.

Trybunał wojskowy w Nauplii (Peloponez) skazał na śmierć 22 członków EAM, oskarżonych o zamordowanie w czasie niemieckiej okupacji pewnej liczby „nacjonalistów".

RUCH PARTYZANCKI NA KRECIE

Władze greckie aresztowały członków komitetów EAM na wyspie Krecie. W związku z tym powstał na Krecie ruch partyzancki. W wielu okręgach partyzanci rozbroili żandarmów. Władze uzbroiły bandy monarchistyczne i skierowały je przeciwko partyzantom.

Na znak protestu przeciwko aresztowaniom członków EAM, 5 tysięcy robotników rozpoczęło strajk.

ARESZTOWANIE GEN. MANTAKASA

Gen. Emanuel Mantakas, b. przywódca organizacji wojskowej ELAS walczącej w czasie wojny z Niemcami, został aresztowany w Atenach.

WALKA NA PELOPONEZIE

Partyzanci prowadzą ożywioną działalność na Peloponezie. Grupa 600 partyzantów zdobyła jedno z tamtejszych miast i częściowo opanowała jeden z okręgów.

Inne doniesienia mówią także o akcji partyzanckiej w zachodniej Macedonii.

STRAJKI ROBOTNIKÓW PORTOWYCH W LONDYNIE I GLASGOW

W dokach Londynu i Glasgow wybuchł strajk. Przyczyną strajku jest zwolnienie z pracy 500 robotników.

DEMONSTRACJE W ANGLII PRZECIWKO WYROKOM ŚMIERCI W HISZPANII

W Londynie i innych miastach brytyjskich odbyły się publiczne manifestacje, protestujące przeciwko skazaniu 9 młodych demokratów hiszpańskich na karę śmierci. Rada Międzynarodowej Organizacji Młodzieży wespół ze studentami, członkami związków zawodowych, demonstrowała przed ambasadą hiszpańską. Manifestanci wznosili okrzyki, domagając się interwencji brytyjskiej.

20 MILIARDÓW RUBLI NA ODBUDOWĘ ZSRR

W ZSRR ogłoszona została nowa pożyczka państwowa na odbudowę kraju. Pożyczka rozpisana została na 20 miliardów rubli i będzie spłacona w okresie 20 lat.

Charakterystyczne jest, że już kilka dni po ogłoszeniu pożyczki, radziecki min. finansów, Zwieriew, wydał komunikat o znacznym przekroczeniu sumy 20 miliardów rubli.

KESSELRING SKAZANY NA ŚMIERĆ

Marszałek Kesselring, b. głównodowodzący wojsk niemieckich we Włoszech, uznany został przez brytyjski sąd wojskowy w Wenecji za winnego popełnienia zbrodni wojennych. Sąd zgodnie z aktem oskarżenia orzekł, iż Kesselring:

1) ponosi odpowiedzialność za zabójstwo 336 obywateli włoskich w pieczarach Ardeatyńskich w roku 1944, i
2) że wydał on rozkazy oddziałom, znajdującym się pod jego dowództwem stosowania represji wobec obywateli włoskich w okresie od czerwca do sierpnia 1944 roku.

Na tej podstawie sąd skazał Kesselringa na śmierć przez rozstrzelanie.

NOWY SPISEK HITLEROWSKI UDAREMNIONY W NIEMCZECH

Alianckie władze wojskowe aresztowały pod zarzutem przygotowywania spisku hitlerowskiego grupę Niemców w miejscowości Geppingen. W skład bandy wchodzili b. funkcjonariusze gestapo oraz 2 kobiety. W posiadaniu Niemców znaleziono większą ilość sfałszowanych dowodów osobistych.

KRONIKA GOSPODARCZA

PRZEMYSŁ

HUTY WYKONAŁY PLAN W 106,8%

Produkcja hutnicza w marcu przedstawia się następująco: koks, 84 073 tony (104% planu), surówka 63 502 tony (82%), stal surowa 121 352 tony (100%), wyroby walcowane 92 464 tony (114%), rury bez szwu 5 269 ton (124%), rury ze szwem 991 ton (75%), wyroby kute i prasowane 6 115 ton (110%), wyroby zimno walcowane i ciągnione 3 090 ton (104%), wyroby przetwórcze specjalne 5 365 ton (139%), konstrukcje 1 801 ton (86%), odlewy żeliwne 2 707 ton (98%), odlewy staliwne 2 184 tony (117%).

Niewykonanie planu w dziale rur ze szwem, konstrukcji i odlewów żeliwnych tłumaczy się remontem, przeprowadzanym w kilku hutach. Ogólnie hutnictwo wykonało plan państwowy w 106,8%, osiągając znaczny wzrost produkcji w stosunku do lutego.

METALE NIEŻELAZNE

Przemysł metali nieżelaznych wykonał w marcu plan produkcji jak następuje: cynk 101,7%, ołów 102,1%, kwas siarkowy 97,5%, blacha cynkowa 109,7%, koncentraty cynku 101,4%, wydobycie rudy cynkowej 108,9%, kadm 104,5%, piryt 104,8%, siarka 104,8%.

W stosunku do lutego produkcja wzrosła znacznie, np. blachy cynkowej o 39%, kadmu o 88,4%, kwasu siarkowego o 129,2%.

Średnia dla wszystkich działów produkcji wynosi 103,7%.

22 MILIONY METRÓW TKANIN MIESIĘCZNIE

W marcu przemysł włókienniczy dostarczył ok. 22 milionów m tkanin bawełnianych (94% planu), 2,3 mln m tkanin wełnianych (96%) i 2,2 mln m tkanin lnianych (114%).

W produkcji tkanin jedwabnych wypełniono plan w 104%, a wyrobów dzianych oddano do użytku przeszło 3,5 mln sztuk. Zarówno na tym odcinku, jak i w dziale konfekcji (około 17 mln sztuk) plan przekroczono bardzo wysoko.

Natomiast w dziale włókien ciętych plan wypełniono zaledwie w 68% z powodu braku sody kaustycznej i gliceryny.

Sztucznego jedwabiu wyprodukowano 433 tony.

Wartość marcowej produkcji Zjednoczenia Włókienniczych Artykułów Technicznych oceniana jest na ok. 70 milionów zł.

WYKONANIE PLANU W PRZEMYŚLE METALOWYM

W wielu działach państwowych przemysł metalowy wykonał plan marcowy z poważną nadwyżką.

Przemysł taboru kolejowego wyprodukował 17 nowych parowozów (luty 15), 14 nowych tendrów, 700 węglarek, 5 lokomotyw i 25 wagonów wąskotorowych ogólnej wartości 21 830 000 zł (według cen z 1937 r.).

Przemysł obrabiarkowy wykonał 225 nowych obrabiarek do metali i drzewa wartości 3 734 000 zł przedwojennych.

Grupa narzędziowa wykonała 100,5% planu, oddając na rynek narzędzia wartości 1 071 000 zł.

Grupa precyzyjno-optyczna, produkująca także wodomierze, pompy skrzydełkowe, maszyny papiernicze itp., wykonała 127% planu (883 000 zł przedwojennych).

W ramach przemysłu maszyn i narzędzi rolniczych sporządzono 4 770 pługów, 10 014 bron, 1 198 kultywatorów, 510 siewników, 1 711 obsypników, 192 kopaczki, 986 młocarni sztyftowych szerokomłotnych, 799 wialni, 1 051 sieczkarni, 2 348 parników, 248 śrutowników, 1 097 kieratów, 882 wozy itd.

Przemysł wyrobów masowych wyprodukował 670 ton naczyń emaliowanych, 660 ton wyrobów ocynkowanych, 69 ton opakowań blaszanych, 2 330 ton gwoździ wszelkiego rodzaju, 466 ton lin drucianych i stalowych, 1 083 tony drutu.

Przemysł motoryzacyjny wykonał 124% planu, a wartość wyprodukowanych towarów określa się na 2 665 000 zł przedwojennych. Przede wszystkim zaznaczyła się masowa produkcja rowerów, których liczba doszła w marcu do 7 510 sztuk (luty 6 018).

Przemysł maszyn włókienniczych osiągnął 120% planu, wykonując maszyny włókiennicze dla kraju i na eksport wartości 1 336 000 złotych przedwojennych.

Na najniższym poziomie, bo zaledwie w 68% wykonało plan Zjednoczenie Wyrobów z Blachy w Kielcach.

Ogólna wartość produkcji metalowej w marcu dochodzi do 60 milionów według cen z 1937 r., a 1 569 milionów według wartości obecnej.

Jest to wzrost o 11% w porównaniu z lutym, a 104% planu marcowego.

PRODUKCJA PAPIERNICZA W MARCU

Przemysł papierniczy wyprodukował w marcu 7 840 ton celulozy (100,9% planu), 16 488 ton papieru (89,6% planu), 91,3 ton bibułki papierosowej (94,1%) oraz 1 854 ton tektury (73,9%) i 6 912 ton miazgi drzewnej.

WYDOBYCIE RUDY ŻELAZNEJ

Zjednoczenie Kopalni Rudy Żelaznej wykonało państwowy plan produkcji w marcu w dziale rud prażonych w 100% (18 334 tony), osia-

gając w porównaniu z lutym nadwyżkę 24%, a w dziale rudy surowej 83% (32 331) ton) z nadwyżką 11%.

Na przejściowe niewykonanie planu w dziale rud surowych złożyły się śnieżyce i silne mrozy.

GÓRNICY WYKONALI PLAN

Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego w ciągu 25 dni roboczych kwietnia wydobył 4 650 211 ton węgla, realizując państwowy plan produkcji w 100%.

Plan załadunku węgla wykonano w 106,3%.

45 TON PAPIERU ROTACYJNEGO NA DOBĘ

W Rudawskiej Fabryce Papieru ruszyła trzecia papiernica o największej szerokości produkcyjnej w Polsce, bo 3.65 m wstęgi papieru. Przewidziane jest dalsze rozszerzenie tej papiernicy do 3,8 m. Jest to trzecia co do wielkości papiernica w Europie. Będzie mogła rozwijać szybkość do 260 m na minutę. Obecna produkcja na dobę wynosi 35 ton papięru rotacyjnego. Dyrekcja fabryki dąży do zwiększenia produkcji do 45 ton na dobę.

PRODUKUJEMY RENTGENY

Niedawno wznowiona została produkcja w łódzkiej fabryce „Elektrosan" zdemontowanej przez Niemców.

W krótkim okresie czasu zaopatrzono w aparaty rentgenowskie 150 placówek i ośrodków leczniczych.

NOWA OBRABIARKA

Wrocławska Fabryka Obrabiarek wyprodukowała nowoczesną obrabiarkę, tzw. „piłę ramową" do cięcia metali nawet o średnicy 300 mm. Dnia 31 maja zostanie oddanych do użytku 5 takich maszyn, a z końcem roku fabryka przystąpi do produkcji seryjnej. Wyrób krajowy obrabiarek pokryje zapotrzebowanie wewnętrzne i zapobiegnie tym samym sprowadzaniu ich z zagranicy.

PRODUKCJA SERYJNA POLSKIEGO MOTOCYKLA

Na podstawie wykonanego w fabryce Brevillier i Urban w Ustroniu prototypu silnika motocyklowego, przystąpiono do seryjnej fabrykacji popularnych motocykli.

Nowy typ silnika jest 1-cylindrowy, dwutaktowy o pojemności skokowej 125 cm³. Pozwoli on rozwinąć szybkość do 60 km na godzinę, przy obciążeniu do 100 kg. Motocykle nadawać się będą do celów turystycznych, a szczególnie dla dojazdów pracowników z okolic podmiejskich do miejsca pracy. Przewidywana zdolność produkcyjna motocykli wyniesie ok. 1 000 sztuk miesięcznie.

SILNIK POLSKIEJ PRODUKCJI

Państwowe Zakłady Metalurgiczne w Andrychowie koło Bielska uruchomiły prototyp silnika S 80, mającego służyć do napędu pomp, wyrabianych przez fabrykę „K. Ochsner" w Bielsku, oraz do drezyn kolejowych.

S 80 jest dwucylindrowym silnikiem benzynowym, chłodzonym wodą, o mocy 28 KM przy 3 000 obrotów na minutę.

Jest to jeden z typów silników polskiej konstrukcji, którymi przemysł metalowy zamierza zaspokoić potrzeby rynku wewnętrznego w dziedzinie przemysłu, rolnictwa, ruchu drogowego i wodnego.

PRODUKCJA I REMONT TABORU KOLEJOWEGO

W roku 1946 produkcja parowozów wyniosła 149 sztuk. Na rok bieżący plan przewiduje produkcję 180 sztuk. Już w pierwszych dwóch miesiącach roku dostarczono z dwóch fabryk, tj. Cegielski i „Fablok" — 30 parowozów.

Wartość produkcji fabryki lokomotyw w Chrzanowie w lutym br wyniosła 61 545 000 zł. Na sumę powyższą składa się wartość 7 nowych parowozów normalnotorowych wykonanych dla Ministerstwa Komunikacji oraz 5 nowych parowozów przemysłowych.

Państwowa fabryka wagonów w Sanoku wytwarza obecnie około 100 wagonów towarowych miesięcznie, a po wykonaniu szeregu inwestycji, fabryka będzie produkowała 20 wagonów dziennie.

Huta „Andrzej" w Zawadzkiem na Śląsku Opolskim w okresie od sierpnia 1946 r. do lutego 1947 wyprodukowała 177 kompletów rozjazdów. W chwili obecnej produkcja rozjazdów wynosi 60 sztuk miesięcznie. Huta wyremontowała niedawno 1 000 wagon towarowy.

Warsztaty wagonowe w Gliwicach do końca kwietnia wyremontowały 10 000 wagonów.

ROLNICTWO

PERSPEKTYWY AKCJI SIEWNEJ

Mimo strat wyrządzonych przez surową zimę tegoroczna akcja siewna przebiega w lepszych warunkach. Rolnictwo ma teraz o 200 000 koni i 2 000 traktorów więcej niż w 1946 r.; dysponuje 337 000 ton nawozów sztucznych wobec 260 000 w ub. roku.

KREDYT DLA ROLNIKÓW

Państwowy Bank Rolny uruchomił krótkoterminowy kredyt obrotowy dla drobnego rolnictwa w kwocie 100 milionów zł.

Kredyt rozprowadzony jest przez Komunalne Kasy Oszczędności oraz oddziały Banku Rolnego.

Termin spłaty ograniczono do 9 miesięcy. Obowiązuje zabezpieczenie w formie weksli, zaopatrzonych w żyro przynajmniej jednej osoby, posiadającej majątek nieruchomy.

Oprocentowanie wynosi 7,5% w stosunku rocznym plus 3% jednorazowej prowizji za otwarcie kredytu.

PRODUKTY NAFTOWE DLA WSI

Centrala Produktów Naftowych dostarczyła wsi w r. ub. nafty, benzyny i olejów łącznej wartości ok. pół miliarda zł.

W przeliczeniu na naftę dałoby to mniej więcej po litrze nafty na głowę ludności.

POKAZOWE GOSPODARSTWA ZMELIOROWANE W KAŻDYM POWIECIE

Min. Rolnictwa i Reform Rolnych przy współudziale Związku Samopomocy Chłopskiej przystąpiło do zorganizowania w każdym powiecie meliorowanych gospodarstw pokazowych o powierzchni do 20 ha, celem zaznajomienia rolników z korzyściami, jakie dają melioracje przeprowadzane na gruntach wykorzystywanych rolniczo i to zarówno na łąkach, pastwiskach, jak i na gruntach ornych.

Gospodarstwa tego rodzaju będą służyły dla przeprowadzania doświadczalnictwą melioracyjego i kształcenia personelu wodno-melioracyjnego i łąkarskiego.

HANDEL ZAGRANICZNY

ROKOWANIA HANDLOWE Z ANGLIĄ

Rokowania handlowe polsko-brytyjskie, doprowadziły do wstępnego porozumienia, które przewiduje w ciągu najbliższych 3 lat import towarów angielskich do Polski wartości 335 milionów funtów szterlingów, oraz eksport towarów polskich do Anglii wartości 23 milionów funtów.

Wśród towarów importowanych znajdą się surowce, jak wełna, chemikalia itp. oraz części zapasowe do maszyn, łącznej wartości 20 milionów funtów.

Nadto otrzyma Polska z Wielkiej Brytanii maszyny i sprzęt inwestycyjny, urządzenia techniczne do kopalń, portów i zakładów przemysłowych wartości około 15 milionów funtów.

Polska eksportować będzie cukier, jagody, meble, szkło, porcelanę itp.

Polska dołoży starań, aby w przyszłości uzupełnić cynkiem listę towarów sprzedawanych Anglii.

Dla pokrycia różnicy miedzy wartością eksportu i importu zużyta będzie część złota polskiego, w wysokości 2 milionów funtów, które zostanie zwolnione po ratyfikacji umowy finansowej polsko-brytyjskiej.

Nadto na pokrycie różnicy między wartością importu a eksportu pójdzie mienie polskie, znajdujące się pod zarządem państwowym angielskim.

Rząd angielski udzieli swej gwarancji dla kredytu inwestycyjnego w wysokości 6 milionów funtów.

Nadto Polska zostanie uprawniona do odbioru wełny wartości półtora miliona funtów na poczet kredytu specjalnego, przyznanego Polsce w umowie finansowej.

Umowa handlowa polsko-brytyjska będzie ostatecznie sfinalizowana i podpisana po ratyfikacji przez rząd brytyjski polsko-brytyjskiej umowy finansowej.

Z CZECHOSŁOWACJĄ

Dnia 2 maja br. został podpisany w Pradze protokół normujący obrót towarowy między Czechosłowacją a Polską na okres od 1 maja

do 1 lipca br. Pozwala to nawiązać natychmiast stosunki handlowe, nie czekając na ukończenie toczących się obecnie w Pradze negocjacji w sprawie kilkuletniej umowy handlowej.

Z SZWAJCARIĄ

Przybyła do Polski delegacja szwajcarska z Maxem Troendlem na czele dla przeprowadzenia rokowań gospodarczych celem uregulowania przyszłej wymiany handlowej między Polską a Szwajcarią.

TRANZAKCJE EKSPORTOWE

Odbiorcami naszych maszyn i narzędzi są: Argentyna, z którą suma kontraktów na 1 kwietnia rb. wynosiła około 674 000 dolarów, Afryka Płd. — około 9 000 funtów szterlingów; Bułgaria — ponad 471 000 dolarów; Belgia — 5 600 funtów szterlingów i Brazylia — 2 400 dolarów.

Tranzakcje eksportowe na początek kwietnia rb. z Czechosłowacją zamykały się sumą 2 600 dolarów, z Danią 2 400 koron duńskich i 74 600 dolarów, z Jugosławią około 37 500 dolarów.

Norwegia zamówiła w marcu rb. większą ilość rur i kształtek wodociągowych. Tranzakcje z tym krajem dokonywane są w koronach, funtach oraz dolarach.

Suma kontraktów z Węgrami wyniosła 11 200 dolarów.

Szwecja zamówiła w marcu rb. wodomierzy za 6 900 dolarów oraz rur i kształtek za około 477 000 koron szwedzkich.

TYTOŃ DLA POLSKI

Do Szczecina nadeszła wiadomość, że z Ameryki Południowej wypłynął statek, wiozący 400 ton tytoniu. Będzie to więc jeden z pierwszych ładunków drobnicowych, jakie w tym roku odbierze port szczeciński.

ARTYKUŁY CHEMICZNE ZE STREFY RADZIECKIEJ

W ramach umowy na r. 1946/47 otrzymaliśmy z radzieckiej strefy okupacyjnej Niemiec tak wyjątkowo ważne artykuły chemiczne, jak kauczuk syntetyczny, aceton, bezwodnik kwasu octowego, cjanek sodu, kwas szczawiowy oraz pepsynę farmaceutyczną na ogólną sumę 2 100 000 dolarów.

Eksportowaliśmy natomiast z artykułów branży chemicznej naftalen surowy i benzol na łączną sumę 928 000 dolarów.

IMPORT SKÓR

Centrala Zaopatrzenia Przemysłu Skórzanego zakupiła w pierwszym kwartale rb. około 1 500 ton skór surowych ciężkich i około 700 ton skór lekkich oraz 2 tony skóry gotowej pasowej.

MASZYNY ZA PRĄD

W zamian za energię elektryczną, którą Polska eksportuje z Wałbrzychu do Czechosłowacji, mamy otrzymać nowoczesne urządzenia i instalacje elektryczne, pozwalające na uruchomienie nowych zakładów energetycznych.

W pierwszym rzędzie będzie zmontowana w ocalałym budynku wielka elektrównia w Oświęcimiu, produkująca do 150 000 kW dziennie. 33% jej produkcji przeznaczone będzie na użytek rewindykowanej z Niemiec wielkiej fabryki benzyny syntetycznej, następnie 33% w dalszym ciągu będzie sprzedawane Czechosłowacji, a pozostałe 34% zużyje się na inne wewnętrzne potrzeby w kraju.

WĘGIEL POLSKI DLA WĘGIER

W miejscowości Ozel na granicy węgierskiej odbyła się uroczystość przejęcia 500 transportu węgla polskiego. Od chwili wyzwolenia Polska dostarczyła Węgrom 300 000 ton koksu i węgla, dzięki czemu huty w Diozgyor podwyższyły produkcję żelaza do 800 ton dziennie.

SZKŁO FARMACEUTYCZNE DLA DANII

Huta „Feniks" po wykonaniu zamówień eksportowych do ZSRR według umowy z 1946 r., rozpoczęła wykonywanie zamówienia na szkło farmaceutyczne dla Danii.

EKSPORT WROCŁAWSKICH WODOMIERZY

Wrocławska Fabryka Wodomierzy, produkująca obecnie przeciętnie 1 000 wodomierzy miesięcznie, zawarła szereg umów na dostawę aparatów za granicę. Do Danii mamy dostarczyć 5 000 wodomierzy, do Szwecji 500, do Egiptu — 1 000. Zamówienia zostały przyjęte z terminem dostawy 4 — 6 miesięcy. Poza tym został nawiązany kontakt z Bułgarią w sprawie dostawy wodomierzy i części zamiennych. Turcja, Finlandia, Grecja i Brazylia czynią starania o dostawy naszych wodomierzy.

Aby podołać zamówieniom zagranicznym i zaspokoić potrzeby rynku krajowego, Fabryka Wrocławska nawiązała ścisłą współpracę z fabrykami wodomierzy w Toruniu i Poznaniu.

WYWÓZ ZIÓŁ

W roku 1946 wywieźliśmy 83 000 kg ziół za sumę powyżej 11,5 mln do Belgii, Szwajcarii, Szwecji, Ameryki i Anglii.

Na rok 1947 przewiduje się eksport 720 000 kg ziół ogólnej wartości 95 mln zł.

MEBLE POLSKIE W AMERYCE PŁD.

Sezon eksportu mebli polskich za granicę zapoczątkował statek „Narwik", który zabrał ładunek ich do Ameryki Południowej. Większy transport odejdzie statkiem „Borysław".

Meble, przeznaczone do Anglii, będą stanowiły zakończenie zamówienia na 4 600 sypialni, 3 000 jadalni, 150 000 krzeseł i 2 000 foteli, łącznej wartości ponad 2 mln zł.

KROSNA DLA NORWEGII

Państwowa Fabryka Maszyn Włókienniczych „Elektryn" w Bielsku rozpoczyna eksport krosien kortowych dla Norwegii.

PRZEMYSŁ SPOŻYWCZY ZWIĘKSZA EKSPORT

W rb. przemysł spożywczy wyeksportuje m. in. 4 000 ton cukierków, 700 ton wyrobów przemysłu drożdżowego, 2 000 ton wyrobów ziem-

niaczanych, 15 000 ton słodu oraz około 10 000 ton wyrobów przemysłu konserwowego.

SPRAWY MORSKIE

OBROTY TOWAROWE W GDYNI I GDAŃSKU W PIERWSZYM KWARTALE 1947 R.

W pierwszym kwartale br. przeładowano ogółem w Gdyni i Gdańsku 686 918,4 ton, w tym po stronie przywozu 143 079,6 ton, po stronie wywozu 543 838,8 ton. W roku ubiegłym w analogicznym okresie przeładowano ogółem 1 264 375,1 ton.

Po stronie przywozu, czołowe miejsce zajęły dostawy ze Szwecji (71 608,9 ton), po stronie zaś wywozu również eksport do naszego skandynawskiego kontrahenta w handlu zagranicznym (204 991,1).

Tranzyt przez porty Gdańsk i Gdynię w pierwszym kwartale wyniósł po stronie przywozu 28 482,9 ton, po stronie wywozu 2 084,7 ton.

W KWIETNIU 104 STATKI WPŁYNĘŁY DO GDYNI

W kwietniu do portu gdyńskiego weszły ogółem 104 statki pod 9 banderami, w tym: 50 statków szwedzkich, 12 radzieckich, 10 polskich, 9 duńskich, 7 fińskich, 6 amerykańskich, 5 norweskich, 4 angielskie i 1 islandzki.

Jednocześnie wyszło z portu 90 statków pod 8 banderami, z czego 45 szwedzkich, 12 radzieckich, 9 polskich, 6 duńskich, 6 fińskich, 5 amerykańskich, 4 norweskie i 3 angielskie.

FLOTA HANDLOWA

Nasza, już i tak szczupła flota handlowa, wyszła z wojny poważnie zmniejszona. Z 39 statków pełnomorskich o łącznym tonażu ca 120 000 BRT, jakie posiadała Polska przed wojną, w czasie działań wojennych zatonęło 17 statków, a 14 jednostek zabrali Niemcy.

TRANZYT PRZEZ PORTY POLSKIE

Obecna na Wybrzeżu delegacja węgierska przeprowadziła rozmowy na temat tranzytu z władzami Głównego Urzędu Morskiego oraz nawiązała kontakt z przedstawicielami Polskiego Związku Eksporterów Morskich.

Na nabrzeże Ucho w porcie szczecińskim przybył pierwszy transport towarów z Czechosłowacji przeznaczony dla portów skandynawskich, zawierający około 3 200 ton.

Czechosłowacja przez port w Szczecinie importować będzie rudę szwedzką, barwniki i bawełnę.

POŁÓW ŁOSOSIA

Tegoroczne wiosenne połowy łososi znacznie przewyższają wyniki ubiegłego roku. Centrala Rybna zakupuje ok. 10 ton łososia dziennie.

Łosoś stanowi ważny produkt eksportowy w stanie mrożonym W roku bieżącym zawarto szereg umów na jego dostawę.

KWIETNIOWE POŁOWY W OKRĘGU SZCZECIŃSKIM

W kwietniu rybacy okręgu szczecińskiego złowili 191 821 kg ryb różnego gatunku o łącznej wartości 8,7 milionów złotych. Połowy kwietniowe sięgają więc swą wysokością najlepszych wyników z ub. r.

FINANSE

POLSKI BILANS HANDLOWY ZA MARZEC

Bilans polskiego handlu zagranicznego zamyka się za marzec saldem czynnym 7,2 mln dolarów (wobec 5,1 mln dolarów w lutym).

Przywieźliśmy do kraju towarów za 7 528 000 dolarów w porównaniu z 7 212 000 w lutym, wywieźliśmy natomiast za 14 638 000 dolarów (wobec 12 284 000 w lutym).

ZA OBCĄ WALUTĘ

Ministerstwo Przemysłu i Handlu pozwoliło kupcom prywatnym i przemysłowcom na zakup towarów zagranicznych za własne zagraniczne środki płatnicze na Międzynarodowych Targach w Gdańsku.

Źródło zdobycia waluty zagranicznej nie będzie podlegało dociekaniu ze strony czynników urzędowych.

Ministerstwo ogłosi listę towarów, których nabycie w powyższy sposób będzie dozwolone, a to celem ułatwienia sektorowi prywatnemu zaopatrzenia się w najkonieczniejsze środki wytwórcze i surowce.

UMORZENIE DŁUGÓW ROLNICZYCH

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił umorzenie zadłużenia powstałego z tytułu skryptów dłużnych nasiennych i zaliczek pieniężnych wypłaconych rolnikom za uprawę w 1946 r. rzepaku, który nie wydał plonu.

KREDYTY NA LIKWIDACJĘ SKUTKÓW POWODZI

Otwarte zostały kredyty w wysokości 300 milionów zł na likwidację skutków powodzi. Na sumę tę złoży się 190 mln zł kredytu bankowego i 110 mln zł — skarbowego (dotacje).

Z powyższej kwoty postanowiono natychmiast uruchomić 90 mln zł kredytu bankowego na zakup materiału siewnego oraz 100 mln zł na odbudowę i zabezpieczenie wałów przeciwpowodziowych.

APROWIZACJA

TRANSPORTY MIĘSA Z ZAGRANICY

Po wznowieniu żeglugi na Bałtyku, Rolnicza Centrala Mięsna otrzymała z zakupionych w r. ub. w Danii 3 000 ton boczku, słoniny i bekonów 1 257 ton.

Ponadto zakupiono w Danii 900 ton wołowego mięsa mrożonego oraz 5 000 sztuk bydła rzeźnego. Transportów tych należy oczekiwać w najbliższym czasie.

KONTROLA KART APROWIZACYJNYCH

W celu tępienia nadużyć przy wydawaniu kart aprowizacyjnych prowadzona jest przez Ministerstwo Aprowizacji na szeroką skalę zakrojona akcja kontroli.

O rozmiarach tej akcji daje pojęcie fakt, że tylko w miesiącu marcu sporządzone zostało przeszło 600 protokołów za nieprawne wydawanie kart zaopatrzenia i mylne interpretowanie istniejących przepisów.

Należy dodać, że na skutek akcji kontroli przeprowadzonej na całym terenie kraju ogólna ilość „kartkowiczów" zmniejszyła się o 15%.

ZBOŻE DLA POLSKI

W najbliższych tygodniach nadejdzie morzem do portów polskich około 100 000 ton zbóż chlebowych, dostarczonych nam przez UNRRA. W portach Gdyni i Gdańska zakończono już wszelkie przygotowania na przyjęcie tych transportów. Ostatnio wszedł do Gdyni duński statek „Avanse", który przywiózł przeszło 2 000 ton jęczmienia siewnego.

KOMUNIKACJA

NOWE SZLAKI KOMUNIKACYJNE

W dniu 4 maja br. otwarto nową linię kolejową, łączącą Czechosłowację z Polską na odcinku Morawy — Śląsk. Linia ta, jak podaje prasa czeska, będzie miała po podpisaniu czechosłowacko-polskiej umowy gospodarczej olbrzymie znaczenie dla transportu rudy i węgla z Koźla.

GDYNIA — NOWY JORK

4 bm. odbyło się w Gdyni uroczyste powitanie powracającego na wody ojczyste największego polskiego transatlantyku m/s „Batory". W czasie wojny był on oddany w dzierżawę brytyjskiemu Min. Transportów Wojskowych. Brał udział w akcjach desantowych. Po remoncie w Antwerpii m/s „Batory" będzie kursował między Gdynią i Nowym Jorkiem.

LUX-TORPEDA WARSZAWA — ŁÓDŹ

Dnia 3 bm. w sobotę o godz. 9.30 wyruszyła z dworca Głównego w Warszawie pierwsza po wojnie lux-torpeda, łącząca Warszawę z Łodzią.

Pociąg, poruszany motorem Diesla, przebywa przestrzeń pomiędzy stolicą a Łodzią w przeciągu 1 godz. i 36 min.

MOSTY KOLEJOWE

30 ub. m. wiceminister komunikacji inż. Balicki dokonał otwarcia dwóch mostów kolejowych: prowizorycznego mostu kolejowego przez rzekę Narew pod Modlinem i stałego mostu kolejowego przez rzekę W..re pod Pomiechówkiem.

Odbudowa prowizorycznego mostu kolejowego pod Modlinem posiada specjalną wagę ze względu na jego znaczenie komunikacyjne. Odbudowa jego przewidziana została na dwa miesiące, dzięki zaś wysiłkowi pracowników oddany został do użytku w niespełna miesiąc.

Stały most kolejowy pod Pomiechówkiem, zniszczony w czasie działań wojennych, odbudowany został przez „Mostostal . Odbudowa tego mostu posiada dużę znaczenie komunikacyjne, zwłaszcza że jest to most stały o konstrukcji stalowej.

INWESTYCJE W KOLEJNICTWIE

W chwili objęcia Ziem Odzyskanych przez polskie władze administracyjne stan kolejnictwa przedstawiał się tam następująco: zniszczonych i rozebranych torów 8 275 km, zniszczonych mostów 33 360 metrów bieżących, oraz zniszczonych budynków 10,4 miliona m³.

Na cele odbudowy urządzeń komunikacyjnych na ziemiach zachodnich wydano do końca r. 1946 ponad miliard złotych. Do chwili obecnej odbudowano 3 422 km torów, 24 548 m bież. mostów i 4 792 000 m³ budynków.

W planie trzyletnim na inwestycje te przewidziano ponad 5 miliardów zł. Z kwoty tej ponad półtora miliarda zł przeznaczono na odbudowę torów, ponad 2 miliardy na odbudowę mostów i 1,4 miliarda na odbudowę budynków.

INICJATYWA PRYWATNA

PRZEMYSŁ PRYWATNY ORGANIZUJE SIĘ

W marcu i kwietniu br. odbyło się ponad 50 zjazdów przemysłowych na terenie całego kraju, w których wyniku zorganizowano 44 okręgowe zrzeszenia przemysłu prywatnego, 5 związków zrzeszeń, oraz 2 ogólnopolskie zrzeszenia przemysłowe. W branży metalowej i elektrotechnicznej utworzono 8 zrzeszeń okręgowych, w branży chemicznej — 11, w branży włókienniczej — 7, w branży drzewnej — 9, w branży papierniczej — 8. Organizacja zrzeszeń jest dostosowana do istniejącego schematu branżowego państwowych organizacji przemysłowych.

ZJAZD KUPIECTWA W POZNANIU

W Poznaniu obradował ostatnio Zarząd Główny Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupieckich, składający się z delegatów 14 związków wojewódzkich i 18 ogólnopolskich organizacji branżowych. Poza uchwaleniem budżetu i wyborem władz na następną kadencję, zjazd zajmował się szeregiem aktualnych zagadnień dotyczących handlu prywatnego.

Na pierwsze miejsce wybijało się zagadnienie zaopatrzenia towarowego.

PRZYDZIAŁY DLA RZEMIOSŁA

Rzemieślnicza Centrala Zbytu i Zaopatrzenia rozdzieliła w marcu 40 ton skóry z przydziału UNRRA wartości 115 mln zł. Z przydziałów krajowej produkcji rozprowadzono 15 ton skóry twardej oraz 9 000 m² miękkiej, wartości 52 mln zł.

Na kwiecień z przydziału Centrali Zbytu Przemysłu Skórzanego rzemieślnicy otrzymali 30 ton skóry twardej oraz 4 000 m² skóry miękkiej wartości 90 mln zł. Dalsze przydziały są w toku.

Z materiałów budowlanych na drugi kwartał Centrala Rzemieślnicza otrzymała 455 ton cementu z Państwowej Centrali Zbytu Materia-

łów Budowlanych, rozdysponowała 50 000 m^2 szkła okiennego dla woj. śląskiego, łódzkiego, poznańskiego, wrocławskiego, warszawskiego i gdańskiego.

Rozdzielono również pewne ilości szkła lustrzanego, lanego, papieru i tektury, wytwórczości krajowej, rozprowadzono 140 ton, o łącznej wartości 10 mln zł. Ponadto rozdzielono pewne ilości kleju, karbidu, nigrozynu oraz innych chemikalii.

SPÓŁDZIELNIE POMOCNICZE W RZEMIOŚLE

Instruktorzy przy izbach rzemieślniczych zorganizowali 72 spółdzielnie pomocnicze dla rzemieślników; 360 takich spółdzielni jest w trakcie organizacji.

RÓŻNE

„PRZEMYSŁ ZIEM ODZYSKANYCH"

Dnia 11 maja nastąpiło w Warszawie w gmachu Państwowego Instytutu Geologicznego przy ul. Rakowieckiej 4 otwarcie wystawy „Przemysł Ziem Odzyskanych".

15 GRAMÓW RADU W DRODZE DO POLSKI

W drodze do Gdyni znajduje się okręt amerykański „Marschdale", wiozący 15 gramów radu, przeznaczonego dla Polski.

Przed wojną posiadaliśmy w Polsce tylko 3 gramy radu w Instytucie Marii Curie w Warszawie.

Transport radu, który przybywa do Gdyni, zakupiony został przez UNRRA w Kanadzie, a częściowo w USA na łączną sumę 450 000 dol.

KRONIKA ZWIĄZKOWA

Nowe zdobycze ruchu zawodowego

Na ostatniej sesji Sejmu Ustawodawczego zatwierdzono dekret o 46 - godzinnym tygodniu pracy. Polska należy do pierwszych krajów, które po wojnie wprowadziły 46 - godzinny tydzień pracy.

Przyjęto również wniosek w sprawie przepisów dotyczących układów zbiorowych pracy. Obecnie prawo o układach zbiorowych rozciąga się na pracowników rolnych.

Sejm zatwierdził ponadto zmianę ustawy o ubezpieczeniu społecznym, wprowadzającą do dekretu z dnia 28 marca 1933 r. cztery zasadnicze poprawki:

1) płacenie ubezpieczonym zasiłków chorobowych od pierwszego dnia nieudolności do pracy, o ile choroba trwa co najmniej 3 dni,
2) podniesienie wypłacanych zasiłków,
3) wypłacanie dodatków chorobowych na każde dziecko (a nie — jak było dawniej — od czwartego dziecka).
4) zniesienie granicy maksymalnych zarobków.

Wreszcie sesja zatwierdziła jednomyślną uchwałę zmiany do dekretu z dnia 6 lutego 1945 r. o utworzeniu rad zakładowych. Zmienione punkty dekretu w obecnej formie przedstawiają się następująco:

1) Rady zakładowe stanowią najniższą komórkę związków zawodowych.
2) Rady zakładowe wyłącza się spod działania inspekcji pracy z tym, że podlegają one organom związków zawodowych.
3) Przewiduje się funkcję męża zaufania, jako łącznika między grupą robotników (25 osób), a radą zakładową.

Stan organizacyjny

Warszawska Rada Związków Zawodowych skupia 173 000 członków. Wprawdzie nie świadczy to o tym, aby w Warszawie co trzeci mieszkaniec był członkiem związku zawodowego, ponieważ do Rady należą również pracownicy z miejscowości podmiejskich, liczba ta jednak mówi wyraźnie o robotniczym charakterze stolicy.

Związek Zawodowy Włókniarzy czyni coraz większe postępy. W dniu 1 stycznia 1946 r. związek liczył zaledwie 88 000 członków, a dnia 1 stycznia 1947 r. ilość ich wzrosła do 201 427. Związek w ciągu ubiegłego roku dokonał dwukrotnie zmiany umowy zbiorowej w przemyśle włókienniczym. Pozwoliły one na stopniowe usunięcie anomalii, powstałych na skutek trudnych warunków powojennych.

W dniu 1 stycznia 1947 r. Związek Zawodowy Transportowców gromadził w swoich szeregach 65 000 członków. Tak więc w przeciągu roku 1946 przyrost nowych członków wyraża się liczbą 36 000.

Pod względem normowania warunków pracy i płacy osiągnięcia związku ilustruje fakt zawarcia 9 układów zbiorowych, między innymi dla robotników portowych. W przygotowaniu znajdują się dalsze układy (dla marynarzy, lotników itp.).

KRONIKA OŚWIATOWA

ŚWIĘTO OŚWIATY

4 maja 1947 r. obchodzono w całej Polsce Święto Oświaty. Uroczystości związane ze świętem odbywały się w każdym mieście. W Warszawie odbyła się akademia urządzona staraniem ZNP, w Krakowie — szereg imprez zorganizowanych przez Komitet Obywatelski, w Poznaniu — otwarcie wystawy książki polskiej i biblioteki powszechnej, w Łodzi — została otwarta ogólnokrajowa wystawa powojennej książki polskiej.

Na otwarcie święta oświaty min. oświaty Skrzeszewski, wygłosił przemówienie radiowe pt. „Majowe Święto Oświaty".

PORADNICTWO SAMOKSZTAŁCENIOWE I KORESPONDENCYJNE KSZTAŁCENIE ZAWODOWE

W kwietniu rb. odbyła się w Ministerstwie Oświaty konferencja w sprawie poradnictwa samokształceniowego i korespondencyjnego kształcenia zawodowego.

Konferencja miała charakter informacyjny. Dotyczyła programów kursów korespondencyjnych, metod, stanu ilościowego i społecznego, rekrutacji uczniów oraz wymiany doświadczeń.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele poradni samokształceniowych w Warszawie (Centralna Poradnia Samokształceniowa — Reja 9; Poradnia Samokształcenia OMTUR — Mokotowska 3; Poradnia Samokształceniowa Zarządu m. st. Warszawy — Al. Jerozolimskie 1), Poradni Zawodowej ZWM — Dworkowa 3, oraz instytucji prowadzących korespondencyjne kursy zawodowe (Kurs Korespondencyjny Rzemiosł Budowlanych Ministerstwa Odbudowy dla miasta w Państw. Inst. Rzemiosł — Złota 58 i dla wsi — „Wici", Złota 7; Kurs Korespondencyjny Techniczny i Wiedzy o Przedsiębiorstwie Zarządu Gł. TUR — Al. Róż 7; Kursy Korespondencyjne Spółdzielcze — Łódź, Południowa 20; Państwowe Technicum Korespondencyjne Ministerstwa Przemysłu — Pankiewicza 3; Wyższe Kursy Nauczycielskie Koresp. ZNP — Smulikowskiego 6/8), nadto przedstawiciele kursów języków (Koresp. kursy języków obcych Wojtaszewskiego — Bracka 18 i Esperanto — Marszałkowska 81 — 32).

Konferencja wykazała wielką potrzebę akcji poradnictwa oraz kształcenia korespondencyjnego. Tak np. Państwowe Technicum Korespondencyjne, które kształci majstrów, techników oraz inżynierów, otrzymało 6 tysięcy zgłoszeń od pragnących się kształcić, a zatrudnionych już w przemyśle. Dyrektorzy kursów korespondencyjnych uznali potrzebę wzajemnego współdziałania i wymiany doświadczeń metodycznych, jak również odnieśli się z całkowitym zrozumieniem do postulatu, aby kursy obok przedmiotów zawodowych udzielały uczniom wskazówek z techniki pracy umysłowej oraz prowadziły naukę ekonomii na tle współczesnego gospodarstwa narodowego w Polsce. Większość kursów dziedziny te już uwzględnia.

Istnieją również kursy korespondencyjne ogólnokształcące w zakresie szkoły średniej. Osobna konferencja, odbyta jesienią r. ub. w Ministerstwie Oświaty a poświęcona tym kursom, wykazała dużą ich żywotność. Poradnie samokształcenia informują m. in. o wszelkich kursach.

*

Dnia 5 maja rb. minister dr St. Skrzeszewski przyjął delegację Rady Międzynarodowego Funduszu Pomocy Dzieciom w osobach p. dr Marty Elliot i przewodniczącego Rady, dr Reichmana, oraz p. Sebina, obecnego kierownika UNRRA w Polsce. Pani dr M. Elliot przybyła do Polski w asyście dra Schmidta, naczelnego lekarza Jointu w Ameryce, oraz swojej asystentki p. Meierinck. Zarówno p. Elliot, jak i dr Reichman zainteresowali się sprawą organizacji dożywiania dzieci w przedszkolach, szkołach powszechnych i średnich w Polsce, ponadto sprawą kształcenia kadr wychowawców Domów Dziecka, świetlic, ogródków Jordanowskich, przedszkoli itp.

„Międzynarodowy Fundusz Pomocy Dzieciom" ma przyjść z pomocą w organizowaniu dożywiania dzieci, zapewniając dzieciom 1 posiłek dziennie wartości 750 kalorii.

NARADY W MINISTERSTWIE OŚWIATY NAD ROZBUDOWĄ SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO

PRAKTYKI WAKACYJNE UCZNIÓW SZKÓŁ ZAWODOWYCH

W Ministerstwie Oświaty odbyła się konferencja delegatów Centralnego Urzędu Planowania, ministerstw, gospodarczych i centralnych organizacyj gospodarczych, poświęcona akcji praktyk wakacyjnych uczniów szkół zawodowych.

Referenci Ministerstwa Oświaty wysunęli postulaty, aby ministerstwa i centralne organizacje gospodarcze zaofiarowały dla uczniów starszych klas szkół zawodowych 25 000 miejsc płatnej praktyki w przedsiębiorstwach przemysłowych, górniczych, komunikacyjnych, budowlanych, obrotu towarowego i bankowych. Rozbudowa akcji organizowania praktyk uczniowskich ma na celu: a) uzupełnianie wyszkolenia praktycznego uczniów, niezbędnego zwłaszcza wobec niedostatecznego wyposażenia warsztatów szkolnych, b) zaznajomienie młodzieży z osiągnięciami w zakresie rozbudowy i uspołecznienia przemysłu i obrotu towarowego, c) zaznajomienie młodzieży z Ziemiami Odzyskanymi, gdyż główna fala młodzieży będzie skierowana na praktyki na te ziemie. Praktyki w tym ujęciu będą mieć nie tylko cele kształcące, lecz i wychowawcze, wprowadzając młodzież w zagadnienia uspołecznionej gospodarki.

*

Doceniając szczególnie trudne położenie materialne pracowników oświatowych oraz konieczność poprawy ich bytu, minister oświaty zarządzeniem z dnia 5 kwietnia 1947 r. powołał do życia specjalną komisję, składającą się z przedstawicieli Ministerstwa Oświaty, Komisji Centralnej Związków Zawodowych, Związku Nauczycielstwa Polskiego i Związku Zawodowego Pracowników Państwowych. Komisja, jako organ doradczy ministra oświaty, ma za zadanie opracowanie projektów reformy przepisów pragmatycznych i uposażeniowych pracowników oświatowych oraz innych projektów i akcyj, zmierzających do poprawy ich bytu.

MINISTERSTWO OŚWIATY A TURYSTYKA

Ministerstwo oświaty doceniając ogromną wartość ruchu turystyczno-krajoznawczego wśród młodzieży, wydelegowało swego delegata na Kongres Turystyczny, który odbył się w Zakopanem.

KONFERENCJA NAUCZYCIELI SZKÓŁ SPÓŁDZIELCZYCH

W Warszawie odbyła się konferencja nauczycieli szkół spółdzielczych. Omawiane były sprawy programów nauczania dla szkół przysposobienia spółdzielczego i liceów spółdzielczych, metod i form wychowania spółdzielczego oraz współpracy między ruchem spółdzielczym a państwem, na odcinku szkolenia.

KURS DLA GOSPODARCZYCH KIEROWNICZEK KOLONII DZIECIĘCYCH I MŁODZIEŻOWYCH

Ministerstwo Oświaty w porozumieniu z Ministerstwem Aprowizacji przystąpiło do zorganizowania pierwszego kursu gospodarczych kierowniczek kolonii dziecięcych i młodzieżowych. Kurs ten odbędzie się w Warszawie w Państwowym Gimnazjum Gospodarczym, ul. Obrońców 25.

Program obejmuje wykłady i pokazy dla gospodarczych kierowniczek związane z organizacją pracy, na temat: żywienie młodzieży na kursach, sposoby przyrządzania potraw i przechowywanie zapasów.

KOLEGIUM SŁOWIAŃSKIE ZNP

Główny Zarząd ZNP powołał do życia instytucję oświatową pn. Kolegium Słowiańskie ZNP. Ma ono na celu zaznajomić nauczycieli z zagadnieniami słowiańskimi poprzez a) nauczanie języków słowiańskich, b) upowszechnianie wiedzy o narodach słowiańskich, c) krzewienie idei zbliżenia kulturalnego narodów słowiańskich. W ramach kolegium tworzy się pięć sekcji: (bułgarska, czechosłowacką, jugosłowiańska, polska, rosyjska).

*

W dniach 24 — 27 kwietnia odbyła się w Ministerstwie Oświaty konferencja dyrektorów i przedstawicieli Rad Pedagogicznych Wyższych Szkół Pedagogicznych.

Po zagajeniu obrad przez ministra oświaty dra Skrzeszewskiego zasadniczy referat o celach i zadaniach Wyższych Szkół Pedagogicznych wygłosił dyr. E. Czernichowski. W szeregu referatów i dyskusji poru-

szone zostały sprawy programu, statutu, pracy wychowawczej, a przede wszystkim przygotowania nowych kadr nauczycielskich dla szkoły podstawowej.

•

Pod przewodnictwem Ministra Oświaty dra St. Skrzeszewskiego odbyła się międzyministerialna konferencja w sprawach ochrony przyrody.

W konferencji wzięli udział stali delegaci zainteresowanych ministerstw.

W referacie delegata Ministerstwa Oświaty i dyskusji poruszone zostały aktualne cele i zadania ochrony przyrody oraz konieczność wzmożenia akcji informacyjno-propagandowej.

ODPOWIEDZI NA PYTANIA CZYTELNIKÓW

Ob. Misiulkiewicz Helena — Lubawa.

Zwróciła się Pani do nas o pomoc w ułożeniu programu prac aktywu na okres dwumiesięczny. Prosimy uprzejmie o napisanie, jaki to jest aktyw: partyjny, związkowy, młodzieżowy, studencki itd., wtedy postaramy się poradzić, jak skutecznie poprowadzić pracę uświadamiającą w środowisku, w którym Pani działa.

Jeśli idzie o konferencję moskiewską, znajdzie Pani w bieżącym numerze „Poradnika" artykuł pt. „Walka o pokój", w którym jest mowa o konferencji moskiewskiej.

Na konferencji w Moskwie została rzeczywiście utworzona komisja do spraw zmian terytorialnych i związanych z nimi kwestii, ale nie ma to nic wspólnego z naszymi granicami zachodnimi, ustalonymi na konferencji w Poczdamie. Konferencja pokojowa usankcjonuje nasze granice.

„Wielka Czwórka" miała i ma wszak do załatwienia wiele spraw związanych z traktatem niemieckim, a między innymi cały szereg kwestii granicznych. Pisaliśmy już w „Poradniku" o roszczeniach terytorialnych wobec Niemiec (ob. artykuł „Roszczenia wobec Niemiec" w nr 4—5). Wiele państw domaga się korekty swoich granic z Niemcami. Komisja do spraw zmian terytorialnych, o której pisaliśmy, ma rozpatrzyć te właśnie żądania.

Dziękujemy za wyrazy uznania.

Koło Polskiej Partii Socjalistycznej — Gołąbki.

W odpowiedzi na Wasz list z kwietnia br. podajemy skład osobowy wszystkich gabinetów Wyzwolonej Polski oraz przynależność partyjną ministrów.

Dekretem KRN z dn. 21 lipca 1944 r. został utworzony

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego

w następującym składzie:

1. Przewodniczący i kierownik resortu spraw zagranicznych — Edward Osóbka-Morawski (PPS).

2. Wiceprzewodniczący, kierownik resortu rolnictwa i reform rolnych — Andrzej Witos (SL).

3. Wiceprzewodnicząca — Wanda Wasilewska (PPR).

4. Kierownik resortu obrony narodowej — generał broni Michał Rola-Żymierski (bezp.).

5. Zastępca kierownika resortu obrony narodowej — generał dywizji Zygmunt Berling (bezp.).

6. Kierownik resortu administracji publicznej — Stanisław Kotek-Agroszewski (SL).

7. Kierownik resortu gospodarki narodowej i finansów — Jan Stefan Haneman (PPS).

8. Kierownik resortu sprawiedliwości — Jan Czechowski (SL).

9. Kierownik resortu bezpieczeństwa publicznego — Stanisław Radkiewicz (PPR).

10. Kierownik resortu pracy, opieki społecznej i zdrowia — dr Bolesław Drobner (PPS).

11. Kierownik resortu komunikacji, poczt i telegrafu — inż. Jan Michał Grubecki (SL).

12. Kierownik resortu odszkodowań wojennych — dr Emil Sommerstein.

13. Kierownik resortu oświaty — dr Stanisław Skrzeszewski (PPR).

14. Kierownik resortu kultury i sztuki—Wincenty Rzymowski (SD)

15 Kierownik resortu informacji i propagandy — dr Stefan Jędrychowski (PPR).

31 grudnia 1944 r. na mocy ustawy, uchwalonej przez KRN został utworzony:

Tymczasowy Rząd Polski

w składzie:

1. Prezes Rady Ministrów i minister spraw zagranicznych — Edward Osóbka-Morawski (PPS).

2. Wiceprezes Rady Ministrów — Władysław Gomułka (PPR).

3. Wiceprezes Rady Ministrów — Stanisław Janusz (SL).

4. Minister obrony narodowej—gen. Michał Rola-Żymierski (bezp.)

5. Minister bezpieczeństwa publicznego — Stanisław Radkiewicz (PPR).

6. Minister administracji publicznej — Józef Maślanka (SL).

7. Minister skarbu — Konstanty Dąbrowski (PPS).

8. Minister rolnictwa i reform rolnych — Edward Bertold (SL).

9. Minister przemysłu — Hilary Minc (PPR).

10. Minister aprowizacji i handlu — Teodor Piotrowski (PPS).

11. Minister komunikacji — Jan Rabanowski (SD).

12. Minister poczt i telegrafu — Tadeusz Kapeliński (SL).

13. Minister pracy i opieki społecznej i zdrowia — Wiktor Trojanowski (PPS).

14. Minister oświaty — Stanisław Skrzeszewski (PPR).

15. Minister kultury — Wincenty Rzymowski (SD).

16. Minister informacji i propagandy — Stefan Matuszewski (PPS).
17. Minister sprawiedliwości — Edmund Zalewski (SL).

W dniu 28 marca 1945 roku utworzony został

Rząd Jedności Narodowej

skład jego był następujący:

1. Premier — Edward Osóbka-Morawski (PPS).
2. Wicepremier — Władysław Gomułka (PPR).
3. Wicepremier, minister rolnictwa i reform rolnych — Stanisław Mikołajczyk (PSL).
4. Minister obrony narodowej—marszałek Michał Żymierski (bezp.)
5. Minister spraw zagranicznych — Wincenty Rzymowski (SD).
6. Minister administracji publicznej — dr Władysław Kiernik (PSL).
7. Minister bezpieczeństwa publicznego — Stanisław Radkiewicz (PPR).
8. Minister skarbu — Konstanty Dąbrowski (PPS).
9. Minister przemysłu — Hilary Minc (PPR).
10. Minister komunikacji — Jan Rabanowski (SD).
11. Minister poczt i telegrafu — Józef Putek (SL).
12. Minister żeglugi i handlu zagranicznego — dr Stefan Jędrychowski (PPR).
13. Minister lasów — Stanisław Tkaczow (PPR).
14. Minister zdrowia — dr Franciszek Litwin (SL).
15. Minister pracy i opieki społecznej — Jan Stańczyk (PPS).
16. Minister oświaty — Czesław Wycech (PSL).
17. Minister kultury i sztuki — Władysław Kowalski (SL).
18. Minister sprawiedliwości — Henryk Świątkowski (PPS).
19. Minister odbudowy kraju — prof. Michał Kaczorowski (PPS).
20. Minister informacji i propagandy — Stefan Matuszewski (PPS).
21. Minister aprowizacji i handlu — dr Jerzy Sztachelski (PPR).

Skład Rządu Rzeczypospolitej, który ukonstytuował się w dniu 7 lutego 1947 roku pod przewodnictwem Józefa Cyrankiewicza podaliśmy w nr 3 (35) „Poradnika“ z dnia 1 marca 1947 r. na str. 32.

W składzie osobowym Rządu zaszły dotychczas następujące zmiany:

Ministrem żeglugi został ob. Adam Rapacki (PPS).

Zniesiony został urząd ministra informacji i propagandy.

Poza tym, jak już podawaliśmy, nastąpiła reorganizacja kilku resortów gospodarczych:

Ministerstwo Przemysłu zostało przemianowane na Ministerstwo Przemysłu i Handlu,

Ministerstwo Żeglugi i Handlu Zagranicznego — na Ministerstwo Żeglugi,

Ministerstwo Aprowizacji i Handlu — na Ministerstwo Aprowizacji.